Nr. 137. Wtorek, 18. Czerwca 1901. Rok 91.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu **10** hal., pocztą **16** hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. **12**. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego. Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie **32** K., półrocznie **16** K., kwartalnie **8** K., miesięcznie **2** K. **70** h. — W miejscu: rocznie **24** K., półrocznie **12** K., kwartalnie **6** K., miesięcznie **2** K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech **3** K. **20** h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach **3** K. **80** h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“ dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi **1** K. **50** h., drudzy **60** h. **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje **8** K.

ZAPROSZENIE DO PRZEDPŁATY.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską“ wynosi za drugie półrocze (od 1 lipca do 31 grudnia) w miejscu 12 K., **pocztą** 16 K., ćwierćrocznie (od 1 lipca do końca września) w miejscu 6 K. **pocztą** 8 K.; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 2 K, **pocztą** 2 K. 70 h.

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1go stycznia do końca grudnia lub do końca czerwca), otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej* bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. *Przewodnik*, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 8 K., półrocznie 4 K., ćwierćrocznie 2 K.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 10 czerwca b. r. nadać najmiłościwiej drugiemu biskupowi sufraganowi archidyecezyi wiedeńskiej i scholastykowi kapituły metropolitalnej św. Szczepana w Wiedniu, ks. dr. Godfriedowi Marschallowi, gwiazdę do krzyża komandorskiego orderu Franciszka Józefa.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 13 maja b. r. nadać najmiłościwiej sekretarzowi pierwszej klasy kancelaryi konsulatu w Warszawie Piotrowi Pawłowi Mieszkowskiemu, przy sposobności przeniesienia go na własną jego prośbę w stan stałego spoczynku, krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa.

P. Prezydent Ministrów jako kierownik Ministerstwa spraw wewnętrznych zamianował inspektora weterynaryjnego Franciszka Ponickiego weterynarzem krajowym w Namiestnictwie lwowskiem.

Lwowski c. k. wyższy sąd krajowy zamianował auskultantami praktykantów sądowych: Jana Morawskiego, Józefa Kisielewskiego, Jana Bronisława Sokulskiego, Izydora Ryszarda Kopcińskiego, Stanisława Zygmunta Jakubowskiego, Eugeniusza Topolnickiego, Maryana Pióreckiego, Franciszka Frydlowicza. Władysława Grabowicza, Juliusza Krzysztofowicza, Zygmunta Michała Miączyńskiego, Mikołaja Firmaniuka, Władysława Fabiana Piaseckiego i Stanisława Tomasza Staszewskiego, tudzież praktykanta konceptowego magistratu miasta Lwowa Zygmunta Józefa Lesiewicza i kandydata adwokatury Gedeona Gedroyca.

Wyższy sąd krajowy w Krakowie zamianował auskultantami praktykantów sądowych: Juliana Kryplewskiego, Jerzego Wiszniewskiego, Stanisława Freindla de Freindelsberg, Otmara Bogulskiego i Romana Wiktora Cisłę.

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 11 czerwca b. r. do l. 62.866 z zawiadomieniem, o weterynarno-policyjnych zarządzeniach Ministerstwa spraw wewnętrznych pod względem przywozu świń z Węgier i Kroacyi-Slawonii do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa, — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 17 czerwca.

Wielka dyskusya o polityce zagranicznej Włoch, przez tydzień przeszło prowadzona na Monte Citorio w Rzymie, zakończyła się w sobotę — uchwaleniem wszystkich pozycyj etatu włoskiego ministerstwa spraw zewnętrznych. Większość, co prawda, była nie wielka, wynosiła bowiem tylko coś około dziesięciu głosów, ale przecież rząd włoski zdołał ją osiągnąć, wbrew przewidywaniom rzymskich kół politycznych, które widziały już w margrabi Guicciardinim gotowego następcę obecnego ministra p. Prinettiego.

Po nad chwilową jednak doniosłość tego rezultatu głosowania, wzbija się zasadnicze znaczenie zarówno rezolucyi Luzattiego, której uchwaleniem zakończono dyskusyę zagraniczną, jak też wywodów ministra Prinettiego na temat zagranicznej polityki Włoch. Wiadomo dobrze, że Prinetti uchodził oddawna za przeciwnika trójprzymierza a opinia ta o nim oparta była na jego występie publicznym z r. 1891, mianowicie na mowie wygłoszonej wówczas w Izbie poselskiej przeciw trójprzymierzu. Powołanie Prinettiego do gabinetu Zanardelliego, a to w okresie, poprzedzającym termin odnowienia sojuszu, uważano też w kołach nieprzychylnych trójprzymierzu powszechnie za objaw niekorzystny dla sprawy przedłużenia politycznego związku państw środkowo-europejskich. Trudności, jakie przy odnowieniu traktatów handlowych między Włochami a Austro Węgrami nastręcza kwestya cła od importu win włoskich do Austryi, potwierdzały w oczach tych niechętnych lub pesymistów wątpliwości co do intencyj rządu włoskiego w sprawie odnowienia trójprzymierza. — Tymczasem Prinetti zarówno co do kwestyi traktatów handlowych, jak i co do trójprzymierza złożył tego rodzaju oświadczenia, że one muszą rozproszyć wszystkie legendy o zachwianiu się związku mocarstw Europy środkowej a w szczególności o niechętnem dla odnowienia tego związku usposobieniu rządu włoskiego i jego ministra spraw zagranicznych.

Prinetti stwierdził w sposób stanowczy, że w sprawie uregulowania obrotu wina, Rząd austro-węgierski okazuje szczere i dobre zamiary, a zarazem wyraził w sposób energiczny przekonanie, iż powiedzie się odnowić traktaty handlowe z mocarstwami środkowoeuropejskiemi. Następnie przeszedłszy do sprawy trójprzymierza, minister wskazał na pokojowy charakter związku, na stwierdzoną doświadczeniem tyloletniem prawdę, iż trójprzymierze nie nakłada zwiększonych ciężarów wojskowych, dalej na to, iż trójprzymierze nie przeszkadza serdecznym stosunkom z Francyą a nadało polityce włoskiej trwałą i silną podstawę, oraz stało się gwarancyą pokoju europejskiego. Minister przyznał, że przed laty dziesięciu zapatrywał się inaczej na kwestyę trójprzymierza, ale wytłómaczył to tem, że wówczas przedstawiało mu się trójprzymierze w innem świetle i że od tego czasu wiele się zmieniło; w szczególności zamilkły

---

2)

KAZIMIERZ TETMAJER.

TRYUMF.

NOWELA

(Ciąg dalszy).

Miałem wówczas ochotę rozkrzyżować ręce i krzyczeć tej puszczy: zrozumiej to, że ja, człowiek, ja muszę tak działać! Zrozumiej to, że ja nie idę przeciw tobie dla niczego, dla samej z tobą walki i samego nad tobą zwycięstwa, ale że wiedzie mnie wyższa moc, ten duch, którego ani ty, ani ja nie pojmujemy, który w człowieka tchnął Bóg, Sobie tylko zostawiając jego widzialność i pojęcie. Bóg skazał cię na to, abyś grodziła nam drogę i abyśmy ją torowali przez ciebie — musisz, musisz ustąpić, musisz uledz, jesteś ślepą, bezwolną siłą, jak trzoda bawołów, musisz być zwyciężoną przez ludzki rozum. Dlaczegoż oto nie rzucasz na nas głazów z twoich skalnych uboczy, dlaczegoż nie zatopisz nas powodzią, dlaczego nie dasz rozmieść stadu rozhukanych piorunów! Martwa jesteś, bezmyślna, bezwolna, trzoda bawołów, którą jeden pasterz biczem gna, a ona kroczy, gdzie każe.

Ale czasem wydawało mi się, że idzie z tej puszczy jakiś głos, że jakiś duch natury, kolosalny i straszny podnosi się przeciw mnie i spogląda mi twarzą w twarz, dźwigając się z wądołów, z za pagórów leśnych, tak, iż go widzę po piersi. Patrzy na mnie i zasępia mię oczyma, podobnemi do chmur gradowych o kolorze groźnego granatu, i ramion swych szerokością, jak turnie skalne; ale nie podnosi przeciw mnie swych rąk, których nie widzę za wzgórzem zarosłem. I wydaje mi się, że uśmiecha się z jakąś spokojną, potwornego bożyszcza ironią. Więc nie uderzysz we mnie piorunem, ani nie strącisz mnie w przepaść, ale dasz mnie ukąsić żmii nędznej, co się czołga po ziemi i którą butem zgnieść mogę, albo skorpionowi, który ucieka przedemną? A ów straszny duch uśmiechał się skryty po piersi za pagórem, a potem chował się cały, aby położyć się na wodnym mchu i rozpleść brodę po wrzosach i dzikich malinach.

Nie wiem, jak długo byliśmy już w puszczy, bom prawie stracił rachubę dni i nocy. Ale zeszły nam pewno ze dwa miesiące. Zrazu spotykaliśmy pasterzy i leśników; potem nikogo, oprócz od czasu do czasu pojawiających się w zaroślach mieszkańców z tamtej strony lasu.

Wtem pewnego dnia, o zachodzie słońca, kiedyśmy kończyli robotę i zabierali się do legowiska, dobiegło nas szczekanie psa.

Uśmiechnęliśmy się niemal wszyscy i mimowoli z tych i owych ust wyrwał się okrzyk radosny: a! a! Bośmy już byli zupełnie zdziczeli w puszczy i odwykli od ludzkich osad i chowanych zwierząt. Może po raz pierwszy od długich tygodni spojrzeliśmy po sobie: byliśmy prawie czarni od dymu, smoły, wichru i słońca, oberwani, zarośli, raczej banda opryszków, niż ludzie z cywilizowanego świata.

Pies szczekał: po głosie poznałem, że to był gończy pies myśliwski i że nas zwęszył. Niezadługo zaszeleścił w zaroślach a potem wysunął się ku nam w pół ciała ujadając mocno. A potem — zupełnie jak w romantycznej bajce — w zaroślach pokazała się głowa sarny i z sokołem w kapturku na berle jakaś zaczarowana księżniczka, czy nimfa leśna, coś, o czem się mówi: nie, ciebie nie ma wcale, ty jesteś jeden cud....

I zaraz las począł szumieć dziwnie jakoś i niezwyczajnie. Jakaś łagodna, słodka melodya poczęła płynąć po gałęziach, dalej i dalej, i rozpływać się, rozlewać po ciemni.

— Otom jest zaczarowany las — puszcza przepastna... — szumiało w bukach i jodłach.

— Puszcza, gdzie nikt nie stąpał, bór dziewiczy, żywiczny....

— Pójdź, a zaprzepaść się, zanurz się we mnie, jako w krynicę chłodną, jako w źródło wonne, które jest w środku ogrodu....

— Jako w źródło wonne, które obrosły lilie i tulipany o liściach czerwonych....

— Pójdź, niechaj szumi woda na karku twym, a niech jako gwiazdy cieką krople w twe oczy....

Trwało to zapewne sekundę; kiedy spojrzałem znowu, już jej nie było.

* * *

Nie poszedłem, jak zwykle, na wspólną z robotnikami przy ogniu wieczerzę. Zamknąłem się w moim namiocie i rzuciłem na posłanie na wznak. Przez dwa miesiące nie widziałem kobiety; zapomniałem o niej, odwykłem od niej.

W tej puszczy, wśród ciągłej walki i ciągłego trudu, z myślą, jaka mi grała w głowie, nie miałem poprostu czasu pamiętać o kobiecie. Nie przywodziło mi jej na myśl nic, nic nie przypominało. Jakaś była taka groza świata, przez któryśmy szli, jakaś taka powaga w naszej pracy, że nikt nie śpiewał wesołych, lub hulaszczych piosenek, nie było mowy o rozpuście, lub swawoli. Twardy trud i majestat natury przemieniał nas w jakieś duchy o żelaznych mięśniach i żelaznej woli. Ludzkie, codzienne instynkty i namiętności odpadły od nas, jak liście uwiędłe z drzewa, które ścisnął mróz. Było mi tak dobrze, tak swobodnie, miałem taką jasną, trzeźwą, bujną myśl, tyle spokojnej, pewnej, niegorączkowej, zdrowej energii....

Kto ona była, ta kobieta? Zkąd się wzięła w tym lesie? Po co przyszła?

Spokojny mój, rzeźwy sen pierzchł.

Czułem się jak zatruty. Przewracałem się po posłaniu, nie mogąc, nie chcąc zresztą zasnąć. Zgubione instynkty poczęły się we mnie budzić. Niewidna, zamglona, cienista postać kobiety poczęła mi się uplastyczniać, ujawniać, urzeczywistniać. Widziadło, które trwało sekundę i majaczyło mi tylko w oczach, poczęło się zamieniać w kształt. Już widziałem ciało kobiety, czułem je, znałem je, przypominałem sobie.

Więc tak! Jeżeli to jest jakaś dziewczyna z lasu, jakaś córka odludka, lub leśnika, dlaczegoż nie mam jej wziąć, dlaczegoż nie mam się z nią naprzykład ożenić? Jeżeli tylko za mnie wyjść zechce. Wówczas będziemy razem wspólnie pracowali, ona dopomoże mi do dokonania mego dzieła, razem wybudujemy tę kolej, poniesiemy dolinom za lasem światło i chleb. Razem — ręka w rękę, dusza z duszą....

Hahaha! Porwał mię pusty, głośny śmiech. Odwieczne kłamstwo, odwieczna blaga, której kobiety żądają od mężczyzn, którą mężczyźni pozują sami przed sobą.

Jestem młody, nie mam lat trzydziestu, dwa miesiące nie widziałem kobiety, jem dobrze i piję, jestem zdrów i chce mi się jej

ri-
kieru-
we Wło-
atyom swoim dla
nie te wywody jak i
skiej i chińskiej za-
która też uchwaliła
Luzattiego, pozosta-
odę w doborze środków,
do ziszczenia jego idei".

przebieg i to zakończenie dyskusyi
sprawach zagranicznych w parlamencie
oskim są nowym dowodem trwałości i żywotności pokojowego związku mocarstw środkowej Europy; naturalnie jednak nie zdołają one położyć tamy politycznym lub przynajmniej publicystycznym intrygom, których świeżym wyrazem jest n. p. sygnalizowane z Paryża pojawienie się broszury o „konieczności francusko-rossyjsko-austryackiego aliansu", pełnej rewelacyj o rzekomym udziale francuskiego ministra spraw zagranicznych Delcasségo w zainicyowanej jakoby przez węgierskiego polityka Ugrona akcyi w kierunku uwydatnionym w tytule broszury, oraz pełnej innych tym podobnych a zapewne fantastycznych opowieści.

Podróż Najjaśniejszego Pana do Czech.

W sobotę, dnia 15 b. m. Najj. Pan opuścił Swoją rezydencyę na Hradczynie o godzinie 1 z południa i zwiedził najprzód szkołę kadecką, poczem udał się do nowego gmachu Muzeum przemysłowego, a ztąd do Izby handlowo-przemysłowej. Tu powitał Monarchę prezydent tej Izby Vohanka po czesku i niemiecku. Wyraziwszy w języku czeskim radość z powodu odwiedzin, dziękował Monarsze, iż z dawien dawna otacza handel i przemysł Swoją pieczą, a w szczególności za to, że wielkodusznie popiera narodowy pokój. „Oby — rzekł — szlachetne dążności Waszej Cesarskiej Mości jak najprędzej się spełniły dla dobra kraju i Państwa. Takiem jest życzenie całego handlu, przemysłu i rękodzieł". — Ostatni ustęp swej mowy wywypowiedział p. Vohanka po niemiecku.

Najj. Pan odpowiedział naprzód po czesku, iż chętnie uczynił zadość prośbie Izby handlowej i z przyjemnością zwiedził Muzeum przemysłowe, którego cenne zbiory znajdują się obecnie w odpowiedniem zabudowaniu. Przez poparcie ze środków publicznych i prywatnych i konsekwentne starania Izby handlowej, udało się to szczęśliwie osiągnąć.

Następnie dodał po niemiecku:

„Spowodowany obecnością licznych reprezentantów przemysłu, rękodzieł i handlu, zapewniam panów, iż zawsze jest Mojem i Mojego Rządu staraniem utrzymywać i rozwijać owe różnorodne warunki, których potrzebuje praca przemysłowa dla swego postępu. Niewątpliwie należy — jak to już pan powiedziałeś — do tych warunków także narodowy pokój. Oby uczucia wierności i przywiązania do Dynastyi, które sprowadziły tu do wspólnej pracy obie narodowości i reprezentantów najrozmaitszych gałęzi przemysłowych, oby miłość Ojczyzny zdołały pokonać przeszkody, które stoją na drodze do osiągnięcia tego celu. Jest to Mojem najgorętszem ojcowskiem życzeniem, a tak dla przedsiębiorców, jak i robotników żywię jednakową troskliwość i jednakową zapewniam im opiekę".

Przemowę Monarchy przyjęto długotrwającymi okrzykami „Slava!" Najj. Pan zwiedzał następnie szpital dla dzieci, dom dla starców, kościół św. Karola, oraz instytuty botaniczne Uniwersytetów niemieckiego i czeskiego, poczem wśród olbrzymich owacyj ze strony publiczności zgromadzonej tłumnie mimo deszczu, powrócił do Hradczyna.

O godzinie 6 odbył się na Hradczynie trzeci i ostatni obiad dworski, na który między innymi otrzymali zaproszenie: ks. Józef Schwarzenberg, ks. Alfred Windischgrätz, kr. Karol Trauttmansdorf, ks. Ferdynand Lobkowitz, ks. Maksymilian Thurn-Taxis, ks. Clary Aldringen, hr. Jan Harrach, hr. Edward Palffy, hr. Karol Buqoy, dalej członkowie Izby panów Vrchlicky i Dworak, posłowie do Rady państwa baron Parish, Siegmund, Březnowsky, Pantuček, Schnal, kilku posłów sejmowych, członkowie Wydziału krajowego, kilku radnych miejskich, reprezentanci obu Uniwersytetów, prezydent Akademii umiejętności, prezydent Izby lekarskiej i wiele innych osób.

O godzinie 7 minut 30 wieczorem urządziły czeskie i niemieckie Tpwarzystwa śpiewackie serenadę. Monarcha przysłuchiwał się śpiewom wraz z Ministrami dr. Koerberem, Hartlem i Rezekiem, oraz innymi dostojnikami, z balkonu zamkowego, poczem wyraził podziękowanie i uznanie za wykonane pieśni.

Najj. Pan udał się następnie na wieczór do Marszałka krajowego ks. Lobkowitza, gdzie wiele osób zaszczycił rozmową. O godzinie pół do 10 powrócił do Swej rezydencyi. Na ulicach witały wszędzie Monarchę tłumy ludności entuzyastycznymi okrzykami *Slova!* i *Hoch!*

Na przyjęciu deputacyi profesorów uniwersyteckich, którzy wręczyli Najj. Panu memoryał z prośbą o utworzenie drugiego Uniwersytetu czeskiego na Morawach, odpowiedział Najj. Pan, że spełnienie tego życzenia jest rzeczą trudną, którą trzeba wpierw wszechstronnie gruntownie rozważyć. Należy wyczekiwać stosownej chwili dla załatwienia tej sprawy.

Politik została upoważnioną do oświadczenia, że doniesienie niektórych dzienników o rozmowie Najj. Pana z księciem Frederykiem Schwarzenbergiem są zupełnie nieprawdziwe. Monarcha z ks. Schwarzenbergiem wcale o stosunkach politycznych nie rozmawiał.

Politik donosi dalej. że Najj. Pan ofiarował 40.000 koron na dokończenie budowy kościoła w Ziszkowie.

O przebiegu dnia wczorajszego odbieramy następujące depeszy:

Praga, 17 czerwca. Wczoraj był Najj. Pan na Mszy św. w kaplicy zamkowej. Po południu o godzinie 1 udał się Monarcha w towarzystwie Prezydenta Ministrów dr. Koerbera, Ministrów dr. Hartla i dr. Rezeka, oraz Namiestnika hr. Coudenhove do Smichowa. Tu powitały Monarchę reprezentacya miejska i różne stowarzyszenia. Na powitalną przemowę burmistrza odpowiedział Najj. Pan, dziękując za wyrażone Mu uczucia wierności i przywiązania. Monarcha udał się następnie wśród grzmiących okrzyków *Slava! Hoch!* na uroczystość poświęcenia kamienia węgielnego pod gmach Instytutu dla głuchoniemych, gdzie zebrali się na powitanie Jego Cesarskiej Mości: kardynał ks. Skrbensky, Marszałek krajowy, prezydent Izby posłów i w. i. Po dokonanem przez ks. kardynała poświęceniu, położył Monarcha Swój podpis na dokumencie pamiątkowym.

Po tej uroczystości udał się Jego Ces. Mość do ufundowanego przez Kasę Oszczędności zakładu dla ociemniałych pod nazwą „Francisco-Josephinum". Na przemówienie naczelnego dyrektora czeskiej Kasy oszczędności odpowiedział Monarcha słowami uznania dla humanitarnej działalności tejże Kasy. — Po szczegółowem zwiedzeniu zakładu wsiadł Monarcha do powozu, aby udać się do zamku Karlstein. Na całej drodze do tegoż zamku tłumy tworzyły szpaler i witały Monarchę pełnymi zapału okrzykami. Około godz. 3 przybył Najj. Pan osobnym pociągiem dworskiem z orszakiem, w którym znajdowali się między innymi Prezes gabinetu dr. Koerber, Ministrowie Hartel i Rezek, oraz Marszałek krajowy, — do stacyi Karlstein, gdzie powitały Go władze miejscowe i bardzo licznie zebrana ludność, która wydawała bezustannie entuzyastyczne okrzyki na cześć Monarchy. Cała miejscowość była wspaniale udekorowaną. Najj. Pan udał się powozem do zamku, zbudowanego przez Cesarza Karola IV., a od restaurowanego z polecenia Monarchy. Najj. Pan przez całą przeszło godzinę zwiedzał zamek, wyrażając kilkakrotnie Swoje zadowolenie, uznanie i podziękowanie dla członków komisyi restauracyjnej, poczem wśród pełnych zapału okrzyków tłumnie zebranej ludności powrócił do stacyi kolejowej, a stąd do Pragi.

Wspaniałym zakończeniem wczorajszych uroczystości była illuminacya. Całe miasto, począwszy od pałaców, a skończywszy na najuboższych domach, tonęło w morzu świateł. Przedewszystkiem wprawiały w zachwyt plac Wacława z prześlicznie oświetloną bramą tryumfalną, Graben, ul. Ferdynanda, przy których wspaniale były illuminowane gmachy różnych zakładów bankowych, teatry czeski i niemiecki, oraz liczne domy prywatne. Czarujący sprawiały widok praska Mala Strana i Hradczyn. Wszystkie ulice przepełnione były nieprzeliczonymi tłumami; pomimoto panował wszędzie wzorowy porządek. O godz. 9 wieczorem rozpoczęła się na Mołdawie regata połączona z uroczystością nocy weneckiej, której przypatrywały się zebrane po obu brzegach rzeki nieprzeliczonej rzesze. Widowisko to nie porównane swą pięknością skończyło się o godz. 11.

O godzinie 8 wieczorem przybył Najj. Pan na bal do hr. Oswalda Thuna. Przebieg jego był wspaniały. Wśród zaproszonych znajdowali się liczni członkowie magnateryi. PP. Ministrowie dr. Koerber, dr. Hartel i dr. Rezek, Marszałek krajowy, Namiestnik, burmistrzowie Pragi i przedmieść, liczni posłowie sejmowi i do Rady państwa obu narodowości, duchowieństwo z kardynałem Skrbenskym na czele, generalicya, konsulowie państw zagranicznych, przedstawiciele sztuki, umiejętności, handlu, przemysłu i t. d. Najj. Pan zaszczycił rozmową wiele dam i panów, poczem przypatrywał się rozpoczętej w tym czasie illuminacyi, wyrażając się o niej do burmistrza w słowach jak najpochlebniejszych a równocześnie dając wyraz Swojego zadowolenia z powodu wspaniałego w ogóle przebiegu uroczystości, i wypowiadając przedewszystkiem Swoje uznanie i podziękowanie z powodu patryotycznych manifestacyj całej bez wyjątku ludności. Burmistrz odpowiadając na to zapewnił, że manifestacye te pochodzą z najgłębszego serca.

Praga, 17 czerwca. Litomierzyce, Teresin (Theresienstadt) i Uście (Aussig) wspaniale są udekorowane. Wszystkie publiczne i prywatne budynki przyozdobione w chorągwie i festony. W miastach tych zbudowano kilka bram tryumfalnych.

Praga, 17 czerwca. P. Minister wyznań i oświaty dr. Hartel zwiedzał wczoraj szczegółowo niemiecką Politechnikę oraz Uniwersytety czeski i niemiecki, wraz z „Carolinum" i „Clementinum". Wszędzie witany był przez grona profesorów. P. Minister przyrzekł spełnienie ile możności i stopniowo wyrażonych życzeń. Podczas zwiedzania Uniwersytetu czeskiego towarzyszył mu P. Minister dr. Rezek.

---

uścisku, jej ust, nie jej duszy i wspólnej pracy. Wspólnej pracy dla ideału.... Hahaha! Śmiałem się znowu. Smieszny i zabawny frazes. Gdyby ona tu ze mną była i gdyby miała włochatą brodawkę na ramieniu, niezawodnie bym jutro rano nie myślał o braterstwie dusz i wspólnej pracy dla ideału. Kłamstwo i blaga! Ojcowie naszych dusz wiedzieli dobrze, co o tem sądzić.

Ale jeżeli jest piękna i jest piękna cała, jak Wenus florencka....

Właściwie to co mi do tych ludzi z za lasu? Żyję tak krótko i tylko raz....

Porwałem się z posłania i wylałem sobie kubeł zimnej wody na głowę. Poczem nalałem pełną miednicę i z jakąś gorączkową zapalczywością począłem maczać głowę w wodzie. Potem ogarnął mię śmiech, że taki jest fizyczny rezultat mego moralnego wrażenia, uwidoczniła mi się niesłychana śmieszność funkcyj fizycznych, wywołanych pobudkami moralnemi, otarłem głowę, zapaliłem cygaro i wyszedłem przed namiot na dwór.

Cisza była i noc. Nad drzewami świeciły gwiazdy na zupełnie czystem, pogodnem, ciemnogranatowem niebie. Kiedy byłem dzieckiem, wiele takich nocy spędziłem gdzieindziej w górach.

Była noc, noc gwieździsta....

— Pójdź — szeptał las. — Otom jest las zaczarowany, puszcza przepastna ...

— Źrodło jest we mnie, źródło wonne, które obrosły lilie i tulipany o liściach czerwonych....

— Pójdź, niechaj szumi woda na karku twym, niech jako gwiazdy cieką krople w twe oczy, gdy zamoczysz twą głowę w krynicę, gdy zanurzysz twe serce w wodę, którą obrosły lilie i tulipany o liściach czerwonych....

Piękna, piękna! pragnę cię, chce cię, szukam cię!... — począłem wołać na las, na ciszę, na ciemność i na gwiazdy rozsiane nad puszczą.

* * *

(Ciąg dalszy nastąpi).

---

27)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

(André Theuriet, Dans les roses).

(Ciąg dalszy)

X.

Udawał całkowitą obojętność, ale w gruncie był boleśnie dotknięty tym nowym ciosem, który spadał na niego... Co za skandal w gminie, gdy się dowiedzą, że własna córka mera zagrożona jest licytacyą... i to z powodu skargi Toucheboeufa!... Nie! pomimo, iż żal jego do zięcia bardzo był srogi, nie mógł pozwolić na to!... Ale z drugiej strony, zapłacić ten dług z procentami i kosztami to nowy wydatek, na który nie był przygotowany!... Gdy milczał, starając się ukryć co się w nim działo, Leontyna, ciągle klęcząc, z twarzą ukrytą w dłonie nie przestawała szlochać i narzekać.

— Ach! nie mam szczęścia! — jęczała — powinnam była ciebie słuchać, gdy mi odradzałeś to małżeństwo!... Gdybym była wiedziała co mnie czeka, o ileżbym była wolała zostać w domu, pośród was, którzy mnie tak dogadzaliście!... Jedyne chwile mego szczęścia były te, które spędzałam z tobą, gdy brałeś mnie na kolana i powtarzałeś ze mną lekcye... Kochałeś mnie wtedy bardzo, a co we mnie największą rozpacz budzi to, że czuję, że odebrałeś mi twoje przywiązanie... że z tem już koniec, koniec, na zawsze!...

Opuściła głowę na kolana ojca i łkała rozpaczliwie aż chuda jej pierś unosiła się od spazmatycznego szlochania. Pomimo niezadowolenia i wysiłków, aby opanować się i okazać niewzruszonym, zacny hodowca czuł się coraz bardziej wzruszony. Leontyna, wywołując wspomnienia dzieciństwa, trafiła w najdrażliwszą strunę, bo u Firmina uczucie ojcowskie górowało nad wszystkiem. Ile razy kto dotknął u niego tej struny, mógł być pewny, że zrobi z nim co zechce. Rozpacz córki rozrzewniała go zwolna; oczy mu zwilgotniały i ujął w dłonie głowę Leontyny.

— No, nie płacz tak strasznie — szepnął — rozchorujesz się jeszcze....

Objął ją ramieniem i zmusił, żeby powstała i usiadła obok niego na starej kanapie, obitej repsem.

— Niedobre dziecko — mruknął — czemu nie miałaś do mnie więcej zaufania!...

— Ach! — zawołała Leontyna z wylaniem — nareszcie dotarłam do twego serca, papo!... Wydaje mi się jakby mi teraz wielki ciężar spadł z serca!..

Obejmowała go ramionami, tuliła zroszone łzami policzki do gorącej twarzy ojca.

— Powiedz mi, że się już na mnie nie gniewasz! — ciągnęła dalej skruszonym głosem.

— Eh! nie.... Komu mam za złe, to twemu nicponiowi mężowi!... I oto jest już graczem teraz! tylko tego jeszcze brakowało!...

— Pomimo wszystkiego, czego się dopuściłam — powtórzyła, całując go nerwówo — powiedz mi, że mnie się nie wyrzekasz.... że mnie nie opuścisz!

— Choćbym chciał to nie mogę... Ach! gdyby chodziło tylko o tego durnia Lavaur, zostawiłbym go z przyjemnością w błocie.... Ale ty, moja biedna Titine, nie trzeba żebyś cierpiała z powodu niepoczciwości i głupstwa twego męża.... Gdybym miał krwi sobie utoczyć, muszę wyrwać ciebie ze szponów Toucheboeufa!... No, uspokój się!... Czy wiesz napewne, ile wynosi suma, którą jesteście winni razem ze wszystkimi kosztami?

— Niestety!... — wyznała Leontyna — aż nadto wiem.... Chodzi tu prawie o dwa tysiące franków.

— Dwa tysiące franków! — mruknął hodowca — dwa tysiące! — prawie dwa razy tyle co pożyczone!... Co za lichwiarz, ten handlarz zbożem!..

Powstał, i ciężkim krokiem poszedł, otworzył jedną z szuflad biurka, wyjął książeczkę czeków, oderwał jedną kartkę, i wypełniwszy ją, rzekł:

— Masz, oto czek na dwa tysiące franków.... pójdziesz sama odebrać te pieniądze z banku kredytowego lyońskiego i sama uregulujesz rachunek z woźnym a potem przyniesiesz mi papiery,... Ale zapowiedz twojemu Maryuszowi, że ostatni raz płacę jego długi. Gdyby to znowu kiedy miało nastąpić, wołałbym wnieść do sądu podanie o separacyę dla ciebie z tym hulaką!...

— Och, papo! — jakiż jesteś dobry, że jeszcze się nami interesujesz.... Zapewniam ciebie, że będzie to prawdziwa nauka dla mnie i dla niego....

Schowała skrzętnie czek do pularesu a potem znowu rzuciła się na szyję ojcu.

— Dziękuję.... dziękuję!.. Jestem zawstydzona twoją dobrocią, na którą tak mało zasłużyłam.... Sama nie wiem, jak okazać ci wdzięczność i skruchę....

— Dobrze, dobrze, później mi podziękujesz.... Teraz jedź prędko do Paryża i kończ tę opłakaną sprawę....

Gdy został sam, Charmois, trochę zawstydzony, że tak łatwo dał się rozczulić, wyrzucał sobie swoją słabość. Z pewnością Regina okazała by się więcej nieubłaganą i nie byłaby pozwoliła na szarpnięcie tej sumy z kapitału złożonego w banku, przygotowanego na wypłatę zaległości przy końcu miesiąca. To też przy śniadaniu, ograniczył się do wyszeptania tych kilku słów, podczas gdy rumieniec na twarz mu występował:

— *A propos*, miałem dziś rano wizytę Leontyny.... Przyszła prosić o przebaczenie...

— A tyś przebaczył?... — zawołała Regina, jasnem swojem spojrzeniem badając oblicze męża.

— Mój Boże, tak.,.. trzeba się litować nad grzesznikami!... Gdy się jest zwycięzcą wypada okazać się miłosiernym i wspaniałomyślnym.

— Masz miłosierdzie na sprzedaż! — mruknęła Regina — zawsze bywałeś nadto słaby dla dzieci, Firminie i nadużywały one jej dobroci.... „Kto nadto dzieci pieści, będzie miał z nich cześci..." Życzę ci, abyś nie żałował twojej za wielkiej dobroci!...

Ale Firmin był niepoprawny i gdy chodziło o córki, darmo się opancerzał silną wolą i niewzruszonością, bo nie był w stanie nigdy oprzeć się łzom lub pieszczotom.

(Ciąg dalszy nastąpi).

KRONIKA

Lwów, 17 czerwca.

— **JE. Prezydent** wyższego sądu krajowego dr. Aleksander Tchorznicki wyjechał na wizytacyę sądu w Suczawie.

Kierownictwo objął p. Wiceprezydent dr. Dylewski.

— **Uroczystość Bożego Ciała** wedle obrządku gr. kat., obchodzono wczoraj we Lwowie z tradycyjną okazałością. W zastępstwie ks. Metropolity Szeptyckiego, który bawi obecnie na urlopie w Uniowie, prowadził procesyę i odczytał Ewangelię przed ustawionymi w Rynku ołtarzami ks. mitrat Bielecki. Za celebrantem postępował w zastępstwie JE. Pana Namiestnika, JW. Wiceprezydent Namiestnictwa p. Jan Lidl, dalej szli reprezentanci władz rządowych i autonomicznych, miasta i stowarzyszenia, oraz zastępy pobożnych. Honorową asystencyę wojskową tworzyła i przepisane salwy dawała kompania 80 p. p., która wyruszyła z towarzyszeniem orkiestry pułkowej.

— **Wydział krajowy** postanowił przedłożyć Sejmowi wniosek wyboru do rady nadzorczej Banku krajowego na członków pp.: dr. Stefana Fedaka, Stanisława Jędrzejowicza i Karola hr. Scipiona; zastępcami pp.: dr. Augusta Łozińskiego i Juliusza Mikolascha.

— **Telegram Paderewskiego.** Twórca „Manru“ nadesłał na ręce prezydenta miasta dr. Małachowskiego z Londynu następujący telegram:

Vous prie recevoir expression profonde reconnaissance pour accueil si gracieusement hospitalier dont garderai ineffaçable souvenir. Vous prie agréer et transmettre conseil municipal hommage et sincère gratitude pour la ville de Lemberg avoir construit superbe théâtre, avoir confié direction à homme immense talent, incomparable énergie, ne reculant devant aucun sacrifice, ayant en vue honneur, gloire de notre art national. Première representation „Manru“ absolument magnifique. Comme compositeur suis heureux, comme Polonais suis fier. Honneur à Lemberg, son président et conseil municipal.

Paderewski.

(Proszę przyjąć wyrazy głębokiej wdzięczności za przyjęcie tak uprzejmie gościnne, które zachowam w niezatartem wspomnieuiu. Proszę przyjąć i zakomunikować Radzie miasta wyrazy hołdu i szczerej wdzięczności dla miasta Lwowa, za wzniesienie wspaniałego teatru i poruczenie jego kierownictwa człowiekowi niezmiernego talentu, nieporównanej energii, który nie cofa się przed żadną ofiarą, mając na celu cześć i sławę naszej narodowej sztuki. Pierwsze przedstawienie „Manru“ było w całej pełni wspaniałe. Jako kompozytor jestem szczęśliwy, jako Polak dumny. Cześć Lwowu, jego prezydentowi i Radzie miejskiej! *Paderewski*).

— **Krajowe Stowarzyszenie Czerwonego Krzyża.** Na prośbę komitetu, opiekującego się dolą pogorzelców w Oleszycach, popartą sprawozdaniem starosty cieszanowskiego, wysłało Stowarzyszenie Czerwonego Krzyża dwa urządzone baraki szpitalne do Oleszyc, w celu pomieszczenia tam chorych i dzieci pozostających bez dachu. Sekretarz Stowarzyszenia Czerwonego Krzyża zajął się ustawieniem baraków, które za zezwoleniem Władysława ks. Sapiehy stanęły w uroczej części parku pałacowego i dnia 15 b. m. oddane zostały do użytku komitetowi ratunkowemu w obecności delegata starostwa cieszanowskiego.

Na razie pomieszczono w jednym z tych baraków kilkadziesiąt dzieci, które mieściły się dotychczas w szczupłych lokalnościach ochronki. Drugi zaś barak przeznaczono dla chorych, którzy dotychczas leżeli w szopach i stodołach dworskich lub też pod gołem niebem.

Jest to początek akcyi, jaką Stowarzyszenie Czerwonego Krzyża rozwinąć zamierza w kraju w czasie pokoju, opierając się na uchwale delegatów austryackich Stowarzyszeń Czerwonego Krzyża, powziętej na zgromadzeniu, odbytem w Wiedniu dnia 20 maja 1900.

W skutek tej uchwały zawarł też związek tych Stowarzyszeń dnia 15 stycznia b. r. umowę z c. k. Ministerstwem spraw wewnętrznych, według której odstąpiono poszczególnym krajom koronnym pewną ilość urządzonych baraków szpitalnych i zapewniono służbę, obznajomioną z obsługą chorych, na wypadek większych epidemij i innych klęsk elementarnych.

Krajowe Stowarzyszenie Czerwonego Krzyża, działając dalej w tym kierunku, może oddać znaczne usługi cierpiącej lub klęskami elementarnemi dotkniętej ludności.

— **Dwa pogrzeby** tłumne odbyły się onegdaj i wczoraj w naszem mieście. W sobotę grzebaliśmy cenionego wysoko pieśniarza Aurelego Urbańskiego; osobny wóz okrywały wieńce od „Koła literacko-artystycznego“, teatru, przyjaciół i wiele innych; za rodziną nieboszczyka postępował JE. Marszałek hr. Badeni, Antoni Małecki, prezydent miasta, obaj wiceprezydenci, profesorowie Uniwersytetu, dyrektor Pawlikowski na czele licznego grona artystów i artystek. oraz z małymi wyjątkami cały niemal lwowski świat literacki i artystyczny. Przy wynoszeniu zwłok z domu żałoby wykonało „Echo“ w połączeniu z „Chórem akademickim“ pienia żałobne. Nad grobem pierwszy przemówił imieniem Koła literacko-artystycznego, wiceprezes „Koła“ p. Kazimierz Skrzyński; w imieniu kolegów po piórze i przyjaciół przemawiał dr. Witold Lewicki; imieniem urzędników Wydziału krajowego p. Janikowski; od młodzieży p Dunin Wąsowicz.

Wczoraj ogromny orszak odprowadził na cmentarz Łyczakowski zwłoki zasłużonego pedagoga i pisarza ś. p. Lucyana Tatomira. Karawan poprzedzał liczny zastęp duchowieństwa oraz doskonały chór męski, który przez całą drogę śpiewał prześliczne pieśni żałobne. Za karawanem szedł Wiceprezydent Rady szkolnej krajowej dr. Bobrzyński z bardzo licznem gronem profesorów; postępowały tłumy publiczności, pensyonaty żeńskie, uczniowie Seminaryum nauczycielskiego i t. d. Nad mogiłą przemawiali: ks. Wołcz, obecny kierownik Seminaryum nauczycielskiego męskiego. prof. Kocowski imieniem grona nauczycielskiego i p. Szczurkiewicz imieniem wychowańców zmarłego.

† **Wanda z Duniewiczów bar. Jokiszowa** rozstała się z tym światem w sobotę wieczorem, w 62 roku życia. Zmarła cieszyła się szacunkiem ogólnym i przyjaźnią ludzką; wszyscy bowiem co ją bliżej znali, cenili w niej niezwykłą dobroć serca i zacność charakteru. W młodym wieku słynna z urody, poślubiła bar. Jokisza, zamożnego obywatela z Ukrainy; tam też mieszkali lat kilkanaście, a gdy mąż zaczął zapadać na zdrowiu, przenieśli się do Lwowa. Po stracie małżonka pani Jokiszowa oddała się wychowaniu dzieci; dworek jej przy ul. Mochnackiego stał się miłem ogniskiem życia towarzyskiego i artystycznego, zwłaszcza od chwili, kiedy córka zaczęła błyszczeć na horyzoncie muzykalnym niepospolitym talentem. W ostatnich czasach pani Jokiszowa często niedomagała, otaczała ją wtedy troskliwą i czułą opieką najlepsza córka. Nic jednak nie pozwalało przypuszczać grożącego niebezpieczeństwa; w sobotę dopiero przyszedł nagle paraliż płuc i w kilku godzinach nastąpił zgon tej dobrej i szlachetnej pani. Zmarła była siostrą powszechnie szanowanego radcy Dworu p. Dnniewicza, b. prezydenta sądu w Stanisławowie. Smierć jej osieroca syna Edwarda, mieszkającego na Ukrainie, i córkę Maryę, pełną talentu pianistkę i wyborną amatorkę, którą niedawno Lwów miał sposobność podziwiać na scenie teatru w dwóch rolach w przedstawieniu urządzonem na cele dobroczynne. Składano jej wtedy w ofierze wieńce i kwiaty; niech obecnie w tej ciężkiej i ponurej chwili przyjmie w hołdzie od przyjaciół wyrazy szczerego współczucia i głębokiego żalu.

Pogrzeb pani Jokiszowej odbył się dzisiaj przed południem przy licznym udziale krewnych, przyjaciół, znajomych i publiczności. *R. i. p.*

— **Posiedzenie naukowe** polskiego Towarzystwa przyrodników im. Kopernika odbędzie się we wtorek, dnia 18 b. m., o godzinie 6 wieczorem w sali wykładów instytutu chemicznego (ulica Długosza). Porządek dzienny: 1. Prof. dr. Niemiłowicz: a) O cząstkowem utlenianiu przy pomocy indikatorów. b) Oznaczanie ilościowe ciał ksantynowych w moczu. 2. Prof. dr. B. Dybowski: O wpływie alkoholu na organizm zwierzęcy i ludzki.

— **Walne zgromadzenie** członków Towarzystwa św. Józefa z Arymatei odbędzie się we środę, dnia 19 b. m., o godzinie 5 w wielkiej sali ratuszowej.

— **I. Krajowy Zjazd przemysłowców i robotników.** W dniu wczorajszym rozpoczęły się we Lwowie obrady I. krajowege Zjazdu przemysłowców i robotników wszystkich zawodów.

Po nabożeństwie, które na intencyę pomyślnych obrad odprawił w kościele Klarysek ks. prałat dr. Lenkiewicz, zabrali się uczestnicy o godzinie 11 przed południem w sali ratuszowej w liczbie około 400 osób. Oprócz miejscowych brali udział w obradach delegaci z Krakowa, Tarnowa, Rzeszowa, Jarosławia, Przemyśla, Łańcuta, Mościsk, Gródka, Nowego Sącza, Sanoka, Złoczowa, Tarnopola, Brodów, Żółkwi, Sokala, Kamionki strumiłowej, Janowa, Krosna, Brzostka, Tyczyna, Komarna, Stryja, Drohobycza, Starego Sambora, Sambora, Stanisławowa i Halicza.

Obrady zagaił budowniczy p. Alfred Kamienobrodzki, zaznaczając cel Zjazdu i jego wytyczne drogi, poczem powitał gości imieniem miasta prezydent dr. Godz. Małachowski. W przemówieniu swem zaznaczył prezydent, że jesteśmy tak upośledzeni i gnębieni pod względem przemysłu, że pracować i walczyć musimy z podwójną siłą; w końcu wyraził nadzieję, że obrady wydadzą korzystne rezultaty.

Następnie wybrano prezydyum. Na prezesów pp. Tadeusza Romanowicza, Papierkowskiego ze Stanisławowa i Szczerbułę z Krakowa, na zastępców: Majerskiego z Przemyśla, Sternchusa z Tarnopola i robotnika Szmindę ze Lwowa. Sekretarzami pp.: Ohly, Schiffler z Przemyśla, Zacharjewicz i dr. Roszkowski. Kwestorami: Gorlicki Rzeszów, Wernstein Stryj, Piech Sanok, Ziegler Sambor, Koba Jarosław, Dziwczyński Sanok.

Po wyborze prezydyum wygłosił poseł Romanowicz referat na temat obecnego małego rozwoju przemysłu krajowego i jego przyczyn. Mowca konstatuje, że stan przemysłu w Galicyi jest dziś opłakany. Winno temu z jednej strony społeczeństwo, bo gardzi przemysłem, jako takim, a sami przemysłowcy kształcą synów na urzędników, z drugiej zaś winne zbyt drogie komunikacye handlowe i fiskalizm. Mowca żąda reform radykalnych we wszystkich tych kierunkach. W dalszym ciągu swej mowy wzywał p. Romanowicz do zakładania spółek akcyjnych, protegowania swojskich wyrobów i do solidarności w walce o podniesienie przemysłu. W dopowiedzeniu swych wywodów podaje do wiadomości, że ktoś, kto nie chce być nazwany publicznie, złożył na jego ręce kwotę 2000 koron na cele założenia „Krajowego związku przemysłowców i robotników“.

Na ten temat rozwinęła się dyskusya.

P. Ohly sekretarz Izby rękodzielniczej zwrócił uwagę, że przedewszystkiem należy dążyć do podniesienia we Lwowie przemysłu budowlanego, jako takiego, który daje egzystencyę niemal wszystkim zawodom. W dalszym ciągu domagał się ustawy, zabraniającej przyjmowania chłopców do terminów, jeżeli nie ukończą najmniej szkoły ludowej.

P. Mokłowski zapewniał, że robotnicy pragną jak największego rozwoju przemysłu. Zdaniem mowcy także mieszczaństwo powinno dążyć do zaprowadzenia wielkich fabryk w Galicyi. Drobni majstrowie nie potrzebują z tego powodu obawiać się o swój byt, bo w chwili powstania takich fabryk i im się będzie lepiej powodzić.

Na tem obrady odroczono do popołudnia.

O godzinie 4 po południu otwarto obrady na nowo.

Dr. Witold Lewicki mówił o dotychczasowej polityce państwowej i krajowej w obec przemysłu i o koniecznych reformach. W końcu postawił rezolucye w tym duchu, aby posłowie w parlamencie przeprowadzili zmianę ustawy o popieraniu przemysłu, aby wywalczyli dalej ulgi fiskalne dla tego przemysłu, wreszcie uzyskali zniżenie taryfy transportowej i dostarczenie przez Ministerstwo bezpłatnych motorów drobnym przemysłowcom. Należy dalej utworzyć osobny oddział przemysłowy przy Bankn krajowym, wywalczyć jak najczęstsze i najróżnorodniejsze dostawy dla armii, utworzyć specyalny syndykat dla przemysłowców, w celach obrony ich przed fiskalizmem, wreszcie poprzeć usiłowania nowo powstałej Ligi narodowej, mającej na celu obronę interesów przemysłowych.

Na ten temat rozwinęła się dyskusya, w której kolejno przemawiali pp.: Adamski, Niemczynowski, Mulkiewicz (po rusku), poseł Daszyński i inni, poczem uchwalono rezolucye p. Lewickiego *en bloc* i odroczono obrady do dziś, godz. 9 rano.

— **Mur bernardyński** od ulicy Wałowej, stanowiący część dawnego fortu obronnego, który niejednokrotnie był atakowany przez Turków, Tatarów, Kozaków i Szwedów i zawsze wychodził zwycięsko, zginie niebawem z widowni. OO. Bernardyni zamierzają bowiem zabudować część swoich gruntów od ul. Wałowej. Aby zachować pamięć o tym murze, który w dolnej swej części został przed kilkoma laty dość znacznym kosztem odrestaurowany, mur ten będzie odfotografowany, a wizerunek zachowany zostanie w zbiorach Muzeum historycznego miejskiego.

— **Wypadek na kolei.** Ze Stanisławowa donoszą nam: Podczas przesuwania wozów przy pociągu mieszanym nr. 3451, dążącym z Łużan do Zaleszczyk 14 b. m. wykoleił się o godzinie 10 w nocy jeden wóz na stacyi w Stefanówce z niewiadomej na razie przyczyny. Z tego powodu pociąg odszedł ze Stefanówki tylko z dwoma wozami, t. j. służbowym i pocztowym, gdzie też pomieszczono pasażerów tego pociągu i podróżnych pociągu nr. 3951, idącego z Kołomyi w tym samym kierunku. Dalszej przeszkody w ruchu nie było. Z ludzi nikt nie odniósł skaleczenia. Dochodzenie w toku.

— **Z Krakowa** donoszą: Miejski skład węgla, wskutek obniżenia cen węgla przez kopalnię w Sierszy, wprowadza z dniem dzisiejszym dalsze zniżenie cen węgla o 4 h. Cetnar więc z dostawą do domu będzie odtąd kosztował 76 h. Jest to cena ta sama po jakiej przed strejkami górniczymi sprzedawano w Krakowie węgiel.

We czwartek dokona Rada miejska obsadzenia posady starszego brandmistrza. Proponowany jest na pierwszem miejscu kapitan Fiedler z Przemyśla.

Sekcya dobroczynności Rady miejskiej zamierza przeprowadzić urządzenie kąpieli ludowych na Wiśle; na najbliższem posiedzeniu będzie sekcya obradować nad tą sprawą.

— (*a*) **Wypadek w Tatrach.** Z Zakopanego donoszą uam: Pomimo tylu strasznych przykładów, jak niebezpiecznie jest wybierać się w Tatry bez przewodnika, ciągle jeszcze niestety nie brak śmiałków, lekceważących sobie życie i narażających się na oczywistą zgubę. Dzień wczorajszy (15 b. m.) dostarczył nowego faktu do smutnej kroniki nieszczęśliwych wypadków tatrzańskich. Siedmnastoletni uczeń gimnazyalny z Litwy, Olgierd Januszewicz, wybrał się wczoraj po południu w towarzystwie braciszka od OO. Jezuitów, na Giewont, spadł w przepaść i zabił się. Skoro tylko wiadomość o tem doszła do Zakopanego, wybrał się na miejsce katastrofy lekarz klimatyki z góralami w ciemną noc i około godziny 1 znalazł zwłoki Januszewicza, wiszące w przepaści, a zaczepione nogami w taki sposób, że trzeba było sprowadzać dopiero osęki, ażeby je módz wyciągnąć. Mózg nieszczęśliwego młodzieńca obryzgał skałę. Januszewicz był synem zamożnych obywateli z Litwy.

— (*a*) **Pomnik Chałubińskiego.** Z Zakopanego donoszą nam: Na Chramcówkach stanął w tych dniach pomnik Chałubińskiego w kształcie biustu, osadzonego na kolumnie parometrowej. Pomnik, odcinający się nader efektownie na tle drzew świerkowych, wzniósł prywatnym kosztem dr. Andrzej Chramiec, którego z Chałubińskim łączyły węzły ścisłej przyjaźni.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: We Lwowie, Rozalia Polasek, wdowa po konduktorze poczt i telegrafu, w 69 roku życia;

Marya Kozłowska, nauczycielka ludowa, w 22 roku życia.

W Petersburgu, dr. Witold Kozłowski, znakomity polski lekarz. Urodził się w r. 1841, kończył Uniwersytet w Moskwie, potem był starszym ordynatorem szpitala Maryjskiego. Uczestniczył jako lekarz w wojnie tureckiej. Przed czterema laty założył w Petersburgu stacyę elektro-magnetyczną.

— **W Tarnowie** z początkiem roku szkolnego 1901/1902 ma nastąpić otwarcie filii tamtejszego gimnazyum. Nowa filia ma się składać z sześciu klas, a kierownikiem filii ma zostać dr. Leniek, profesor tamtejszego gimnazyum.

— **W Krynicy** bawiło do 10 b. m. ogółem 437 osób.

— **Odznaczenia.** Ks. Stefan Podworski, kustosz Kalwaryi Zebrzydowskiej, odznaczony został orderem papieskim *Pro Ecclesia et Pontifice.*

Profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego dr. Leon Wachholz — jak donosi *Przegląd lekarski* — wybrany został na wniosek p. Clarka Bella, prezydenta Towarzystwa sądowo-lekarskiego w Nowym Jorku, członkiem zagranicznym tego Towarzystwa. Oprócz prof. dr. Wachholza należy do tego Towarzystwa dawniej już wybrany prof. Lucyan Mierzejewski.

— **Mordercę** ś. p. Zofii Wołodkowiczowej, skazał sąd w Odessie na dożywotnie ciężkie roboty. Osobno stanie on jeszcze przed sądem za usiłowane zamordowanie żandarma na stacyi Kodyma.

— **Katedra prawa finlandzkiego.** *Birż. Wied.* donoszą, że od 1 stycznia 1902 r. postanowiono na Uniwersytecie petersburskim utworzyć katedrę prawa finlandzkiego.

— **Rozmowy** przez telefon będą mogły być zachowane w ścisłej tajemnicy pomiędzy dwoma porozumiewającemi się osobami, dzięki przyrządowi wynalezionemu w Szwecyi. Ten przyrząd będzie dawał sygnał mówiącym w razie, gdyby ich rozmowa była podsłuchiwana przez obsługę telefonów.

Notatki literacko-artystyczne.

Z teatru. Przedstawiony w sobotę po raz pierwszy na scenie naszej dramat hr. Nani p. t. „Uroczne oczy“ (*Mal'occhio*) jest typowym utworem włoskim tej szkoły i tego kierunku, których najznakomitszym przedstawicielem był Paolo Ferrari. Jest to studyum psychologiczne, obraz walki wewnętrznej niepospolitego, pełnego poświęcenia lekarza, dr. La Caria, którego pracy, zbawczej dla ludzkości, staje w drodze nędzna potwarz i plotka. Tę pracę chce potwarz zniszczyć, aby złamać nienawistnego sobie człowieka. Oszczerca korzysta tym razem z błahego pozoru; wyzyskuje po prostu dziwnie niedorzeczną, a zakorzenioną w naturze włoskiej zabobonność i rozszerza wieść, że La Caria ma złe oczy, rzucające uroki, że z nim wchodzi do domu nieszczęście.... Wieść do wiary niepodobna szerzy się szybko i przyjmuje. *Jettatura! jettatura*, szepczą z przerażeniem i oto La Caria czuje się opuszczonym przez wszystkich. Zrywa z nim ukochana narzeczona jego, Lydia, odstępują przyjaciele; z licznej do niedawna klienteli pozostają mu tylko — nieuleczalni, a głos powszechny nazywa go już „lekarzem umarłych!“ właśnie w chwili, gdy uczony doktor wynalazł środek niemal niechybny ku zwalczaniu strasznego wroga życia — dyfteryi. — I jest chwila, wysoce dramatyczna, gdy La Caria czuje się bezsilnym wobec złości ludzkiej; sam niemal poczyna wierzyć, że przynosi nieszczęście i postanawia życie sobie odebrać. Natomiast nikczemny potwarca, Robert Santagneli jest bliskim tryumfu, mając poślubić dawną narzeczoną doktora, Lydię i zagarnąć upragniony jej posag. Gubi go jednak własna jego nikczemność a doktorowi wiarę w siebie wraca cudowne niemal ocalenie chorego na dyfteryę dziecka, za pomocą wynalezionego środka, — utracone zaś szczęście wraca mu Lydia, przekonana już o nikczemności Roberta, a wysokiej zacności tego, którego była odstąpiła na chwilę, złudzona potwarzą nikczemnika. — Są w tej sztuce sceny pełne siły i tragizmu a rzecz napisana żywo, barwnie i scenicznie, przykuwa uwagę widza od początku do końca, budząc w nim poważne refleksye na

temat działania potwarzy i plotek. Jest tu nie tylko silny obraz walki wewnętrznej jednego człowieka, lecz zarazem dobrze schwycił autor psychologię tłumu, tak łatwo dającego się pociągać na lep nawet niedorzecznej plotki.

Dramat odegrany był w całości dobrze. Słowa uznania należą się przedewszystkiem pp.: Sol...mu w roli głównego bohatera La Carii, Ta...ewiczowi (Robert), Chmielińskiemu (prof. Sa...), Wysockiemu (stary sługa Pascal), oraz ...iom: Cichockiej (Matylda Apicello), Arkawi...ie (Lydia), Stachowiczowej (baronowa), Go...kiej (Łucya) i Jankowskiej, która zyskała ...nanie ogólne w epizodycznej rólce małego chłopka Gino.

„Ogniem i mieczem“ na scenie. P. Kozakiewicz, tłómacz Sienkiewicza, otrzymał następujący list od p. Sary Bernhardt:

„Umówione jest między nami, że przyjmuję do wystawienia w sezonie 1902 roku sztukę p. Maurycego Bernhardta, noszącą tytuł „Ogniem i mieczem“, a której treść zaczerpnięta będzie z pańskiego tłómaczenia powieści Sienkiewicza Ten mały liścik w przyszłości zostanie zamieniony na kontrakt Towarzystwa pisarzów dramatycznych według formy prawnej, od dziś wszakże nasza umowa, zawarta w dobrej wierze, posiada należytą wagę.

(Podp.) *Sara Bernhardt*,
dyrektorka teatru“.

Sztuka zostanie przedstawiona w zimie z ogromną wystawą, która ma kosztować 300.000 fr. Pani Sara Bernhardt nie będzie w niej występować, ograniczy się do roli reżysera. Postać Zagłoby odtworzy p. Coquelin, Skrzetuskiego p. Mayer. Rolę Bohuna wzięła zrazu Sara Bern...dt, ale twierdzi, że już ma dosyć ról mę... Autorem sztuki jest syn znakomitej ar... p. Maurycy Bernhardt, ożeniony z Polką.

...pertoar teatru miejskiego we Lwowie.

D...ś w poniedziałek po raz czwarty „Manru“, ...era w 3 aktach J. I. Paderewskiego. Występ ...ścinny p. A. Bandrowskiego.

We wtorek po raz czwarty „Koralia i Spół...“ krotochwila w 3 aktach A. Valabrègue'a i ...nequina, tłómaczył M. Sachorowski.

We środę po raz czwarty „Manru“, ope... 3 aktach I. J. Paderewskiego. Występ ...nny A. Bandrowskiego.

Repertoar ruskiego teatru we Lwowie w sali „Gwiazdy“, przy ul. Franciszkańskiej.

Jutro, we wtorek Prolog do opery Matiuka „Inwald i Podgórzanie“, obraz ludowy ze spiewami i tańcami przez Guszalewicza. Muzyka Wierzbickiego.

Początek punktualnie o godz. 8 wieczorem.

Bilety sprzedają się w „Narodnej torhowli“ (Rynek), a wieczorem przy kasie.

Wyścigi w Krakowie.

(W sobotę, dnia 15 b. m.)

Wyścigi konne Towarzystwa międzynarodowego w Krakowie rozpoczęły się o godz. 3 po południu. Biegów było siedm.

Bieg I. Nagroda totalizatora. Bieg z płotami. Panowie jeżdżą. Nagroda honorowa i 2000 koron. Nagroda honorowa jeźdźcowi zwycięzcy. Dla czteroletnich i starszych koni wszystkich krajów, które jeszcze żadnego biegu z płotami wartości najmniej 4000 koron nie wygrały. Meta 2400 m. Z 13 zgłoszonych koni biegło 3. Pierwszy przybył do mety Geista 4-letni ogier gniady „Boheme“, drugi Kazimierza Ostaszewskiego 4-letni gniady ogier „Dreyfuss II.“, trzeci porucznika Oskara Heissa 5-letni ogier gniady „Oculi“. Totalizator płacił za 10 koron 12.

Bieg II. Nagroda Krakusa 2000 koron *Handicap*. Meta 1400 m. Na 19 koni biegło 9. Pierwsza przybyła Władysława Schindlera 4-letnia klacz „Alis“, drugi ze stadniny Szászberek 3-letni gniady ogier „San Jago“, trzecia gniada klacz 3-letnia Antoniego Drehera „Victress“. Totalizator za 10 koron 65.

Bieg III. Nagroda Rudawy dla 3-letnich i starszych koni z Galicyi, Bukowiny, Królestwa i Rossyi. Meta 1000 m. Na 7 koni biegło 4. I. Władysława Schindlera 4-letni gniady ogier „Biegunek“, II. Stanisława hr. Siemieńskiego 3-letnia klacz „Pojata“, III. Zdzisława Zakrzewskiego 3-letnia gniada klacz „Eldorado“. Totalizator za 10 koron 15.

Bieg IV. Sprzedażny dwulatek. Nagroda 1800 koron dla koni wszystkich krajów. Meta 1000 m. Z 6 koni biegło 4. I. Stanisława Ostaszewskiego gniada klacz „Co ci do tego“, II. Ludwika Kraussa gniady ogier „De tre“, III. Stanisława hr. Siemieńskiego gniady ogier „Goń go“. Totalizator za 10 koron 50 koron.

Bieg V. Hr. Stanisława Tarnowskiego *Memorial Stakes*. Nagroda 6000 koron ... 00 m. Z 10 koni ... na“, III. ze stadniny Szászberek 3 letnia klacz „Maida“. Totalizator za 10 koron 34.

Bieg VI. Nagroda austryackiego *Jockey klubu* 3000 koron dla 2-letnich koni kontynentalnych z wyłączeniem francuskich. Meta 1000 m. Z 12 koni biegło 3. I. Wiktora Mauthnera z Markhof kasztanowata klacz „Grandeur“, II. Stan. hr. Siemieńskiego gniada klacz „Zofijka“, III. Mścisława Zakrzewskiego gniada klacz „E pur simuove“. Totalizator za 10 koron 12.

Bieg VII. Oficerskie *Steeple Chase*, bieg z przeszkodami. Honorowa nagroda i 2000 koron. Meta 4000 m. Z 8 koni biegło 4. I. porucznika hr. P. Orssicha 4-letni gniady „Kontar“, II. por. Konrada Gülchera 5-l. kasztan „Lucyfer“, III. podpułkownika Aleks. Fleischera stara gniada klacz „Artemis“. Totalizator za 10 koron 15.

Nieszczęśliwego wypadku nie było.

(Niedziela dnia 16 czerwca).

Drugi dzień wyścigów, deszczowo; tor nieco nadmokły.

I. Bieg. Nagroda miasta Krakowa. Bieg z płotami. *Handicap*. Panowie jeżdzą. Nagroda honorowa i 2000 koron, z których 1500 koron zwycięzcy, 300 koron drugiemu, 200 koron trzeciemu koniowi. Nagroda honorowa jeźdźcowi zwycięzcy. Dla 4-letnich i starszych koni wszystkich krajów. Meta 2800 metrów. Na 13 koni startowały 4. 1) 66½ p. Wład. Schindler a 4-let. gn. klacz „Gayette“; 2) K. Ostaszewskiego 4-letni gn. ogier „Dreyfuss II. 3) 74 p. Kasp. Geista 4-letni gniady ogier „Bohème“. Totalizator płacił za 10 koron 15 koron, za 100 k. 154 koron;

II. Nagroda Wandy 1800 koron, z których 1500 koron zwycięzcy, 300 koron drugiemu koniowi. Dla 2 letnich ogierów i klaczy wychowanych w Galicyi, Bukowinie, Królestwie Polskiem albo Rossyi. Meta 1000 m Na 6 koni biegało 5. 1) 54½ p. Stan. Ostoja Ostaszewskiego gn. klacz. „Co ci do tego“. 2) 54½, hr. Stan. Siemieńskiego gn. kl. „Tima“, jechał amerykański dżokej Ross, tegoż gn. kl. „Elle se gobe“. Totalizator za 10 k. 20 k., za 100 k. 208 koron.

III. Nagroda Resursu *Handicap* 2000 koron, z których 1600 koron zwycięzcy, 400 koron drugiemu koniowi. Dla 3-letnich i starszych koni wszystkich krajów. Zwycięzca biegu w latach 1900 albo 1901, wartości najmniej 4000 koron, jakoteż konie, które w tych latach ogółem 8000 koron wygrały, są wykluczone. Meta 1600 m. Na 18 koni biegło 6. 1) 52 klg. p. Ant. Dreher 4-letnia gn. kl. „Marchioness“. (Jones amer. dżokej); 2) 45 klg. Mr. Redgrey 3-let. gn. klacz „Alfalfa“; 3) 53½ porucznika Józefa Folbertha (3 p. uł.) 4-let. gn. klacz „Fragile“. Totalizator za 10 kor. 19 k., za 100 k. 192 koron.

IV. Nagroda dyrektoryum. 6000 koron, z których 5600 koron zwycięzcy, 400 koron drugiemu koniowi. Dla 2-let. koni wszystkich krajów. Meta 1000 m. Na 16 koni startowały 2 konie. 1. 54½ p. A. Drehera gn. kl. „Faix“ (jech. Jones). 2. 49 kg. hr. S. Siemieńskiego gn. kl. „Korona“. Totalizator za 10 K. 11 K., za 100—114 K.

V. Nagroda rządowa. 3400 K., z których 3000 K. ofiarowane przez Ministerstwo rolnictwa, zwycięzcy, 400 K. z kasy Towarzystwa, drugiemu koniowi. Dla 3-let. i starszych ogierów i klaczy austro-węgierskich. Meta 2800 m. Na 14 koni biegły 4. 1. 53 i pół, p. Wiktora Mautnera 3-let. gn. og. „Neleus“. 2. 53 i pół, p. L. Krausza 3-let. gn. og. „Parapluie“. 3. 62 i poł, hr. St. Siemieńskiego 4-let. gn. og. „Waćpan“. Totalizator za 10 K. 23 K., za 100—237 K.

VI. Bieg sprzedażny. Nagroda 1800 K., z których 1500 K., zwycięzcy, 300 K. drugiemu koniowi. Dla 3-let i starszych koni wszystkich krajów. Meta 1600 m. Na 12 koni startowały 4 konie. 1. 57 i pół, Ludwika Krausza 3-let ciemno-gn. og. „Rikkants“. 2. Porucz. hr. Orssicha. 3-let. gn. og. „Teuf-Teuf“. 3. 60 i pół, p. W. Szindlera 4-let. gn. kl. „Lencia“. Totalizator za 10 K. 17 K., za 100—178 K. Nabywcy na konia nie było, chociaż żądano za zwycięzcę tylko 4500 K.

VII. Wiosenne próbne *Steeple-chase*. *Handicap*. Panowie jeżdżą. Nagroda honorowa i 2000 K, z których 1500 K., zwycięzcy, 300 K. drugiemu koniowi, 200 K. trzeciemu. Nagroda honorowa jeźdźcowi zwycięzcy. Dla 4-let. i starszych koni. Zwycięzca w latach 1900 albo 1901 biegu z przeszkodami (*Steeple-chase*), albo z płotami wartości najmniej 3900 K., wykluczony. Meta 4000 m. Na 10 koni startowały 3 konie. 1. 65, p. K. Geista 5-let. gn. kl. „Reszées“ (jechał C. Kraus). 2. 69, rotm. W. Kundla (3 p. uł.) 6-let. gn. kl. „Belle Hélène“, jechał br. Eltz. 3. 63 i pół, p. W. Szindlera 4-let. gn. kl. „Lencia“, (jechał p. Trzciński). Totalizator za 10—36 K., za 100—367 K.

Przez cały czas padał deszcz. Publiczność zebrana była licznie.

Z Izby sądowej.

(Sprzeniewierzenie).

Lwów, 17 czerwca.

Na sobotniej rozprawie popołudniowej przesłuchał trybunał najpierw św. Józefę Ratuszową, wdowę po byłym woźnym „Unio catholica“. Świadek ten zeznaje, że mąż jej dał p. Thumenowi tytułem kaucyi 300 zł., których zwrotu żąda od dyrekcyi centralnej.

Następnie św. Des Loges, bumistrz miasta Suczawy, opowiada historyę przyjęcia swego jako agenta przez Thumena i zastrzega się z góry, że osobiście z nim wcale sprawy nie traktował, lecz widział w nim tylko reprezentanta „Unio catholica“, z którą zawierał kontrakt o objęcie agentury. O naruszeniu kaucyi przez Thumena dowiedział się od Stillera, ale uspokoił go co do tej sprawy sam br. Kalbermatten, mówiąc, że kaucya jego jest zabezpieczona. W dalszym ciągu podaje świadek, że dyrekcya centralna nie chciała wynagradzać szkód asekurowanych, wobec czego nieraz musiał je wypłacać z własnych funduszów. Gdy się następnie o nie w dyrekcyi centralnej upominał, ta kazała mu obciążać konto lwowskie, pomimo, że jako samodzielny reprezentant miał się w interesach odnosić tylko do dyrekcyi centralnej.

Na pytanie radcy Szymonowicza za co uważał Thumena, oświadcza świadek, że oskarżony Thumen był tylko urzędnikiem „Unio catholica“.

Z kolei przesłuchani świadkowie Łomnyczuk i Buć zeznają, że stracili kaucye po 300 zł. O Thumenie wyrażają się bardzo pochlebnie, podając, że żył bardzo skromnie, bardzo wiele pracował i sypiał nawet w kancelaryi na żelaznem, składanem łóżku.

Św. Sydonia Pieńczykowska, matka jednego z agntów, której przepadło 1540 koron, danych na kaucyę dla syna, zeznaje, że sam Thumen odradzał jej złożenie tej sumy, twierdząc, iż interes z „Unią catholica“ nie jest dla jej syna odpowiednim. Ona jednak złożyła tę kwotę, której obecnie od centralnej dyrekcyi doprosić się nie może.

Św. Józef Łucki, był jakiś czas agentem w Przemyślu, potem pracował przez pewien czas razem z Thumenem. Na poczet kaucyi złożył 1000 zł., z której mu zwrócono tylko 300 zł Widział jak pewien żyd, któremu spalił się dom, przychodził codziennie do „Unii“ i upominał się o premię. Thumen go uspokajał, gdyż dyrekcya centralna pieniędzy nie przysyłała. Opowiada, że z Wiednia otrzymał list z błogosławieństwem papieskiem, który schował na pamiątkę.

Św. br. Kalbermatten zaprzecza temu, jakoby podobne listy wysyłano z Wiednia.

Obrońca dr. Leser konstatuje, że w tej sprawie są w aktach listy od br. Kalbermattena.

Św. Wincenty Witeź miał być generalnym agentem dla wschodniej Galicyi z kaucyą 4000 koron. W kontrakcie było uwidocznione, że z tej kaucyi 3000 koron mają być przeznaczone na cele organizacyjne nowej agentury. Świadek się na to zgodził, bo i tak kwotę tę miała mu dyrekcya centralna zwrócić. Początkowo, zanim wprowadził agencyę nową w życie, pracował w biurze u Thumena. Nie otrzymał płacy za trzy miesiące, jakkolwiek o nią się kilkakrotnie upominał. Dyrekcya obiecała zapłacić, ale pieniędzy nie przysłała. Co się tyczy Thumena, to żył on skromnie i bardzo wiele pracował. Thumenowi kaucyi osobiście nie powierzał. Od urzędnika z Wiednia Homma dowiedział się, że Thumen ma prawo kaucye pobierać, gdyż o tem wie centralna dyrekcya.

Powszechną sensacyę wywołały dalsze zeznania świadka. Podał on mianowicie, że książki rachunkowe, w których zapisywał wszystkie wydatki, zabrano do Wiednia. Co się zaś z niemi stało, nie wie.

Św. dr. Starczewski, adw. krajowy zaznacza, że nigdy nie był ani syndykiem ani członkiem rady nadzorczej „Unio catholica“. Godność tę zawdzięcza tylko *Kuryerowi Lwowskiemu*. Następnie w dłuższych zeznaniach wyjaśniał świadek, co go spowodowało do wniesienia całej sprawy z kaucyami do Prokuratoryi państwa. Żal mu bowiem było ludzi, którzy potracili całe mienie, skutkiem gospodarki Thumena Czy w lwowskiej filii „Unio catholica“ były jakie książki rachunkowe i gdzie się podziały, świadek nie wie. Thumena uważał zawsze jako generalnego reprezentanta „Unio catholica“ we Lwowie.

Na tem odroczył przewodniczący rozprawę do jutra, wtorku, godziny 9 rano.

(Defraudacye w biurze prezydyalnem magistratu).

Przed tutejszym trybunałem sądu przysięgłych toczy się dziś rozprawa karna przeciw 50-letniemu Eugeniuszowi Nowickiemu, komisarzowi manipulacyjnemu magistratu lwowskiego, żonatemu, ojcu jednego dziecka, o zbrodnię sprzeniewierzenia.

Prokuratorya Państwa zarzuca oskarżonemu, że w ciągu r. 1900 i z początkiem r. 1901 sprzeniewierzył jako urzędnik gminny kwotę 921 koron 38 hal. pochodzącą ze składek na rzecz Towarzystwa „Czerwonego i białego krzyża“ i ubogich miasta Lwowa, tudzież kwotę 1004 koron pobraną od rozmaitych osób tytułem taks za przyjęcie do gminy i nadanie obywatelstwa.

Prócz tego zarzuca akt oskarżenia podsądnemu, że jako administrator realności „Boulardówka“ pod l. 30 przy ul. Batorego, która jako fundacya starców im. św. Łazarza, pozostaje pod zarządem gminy m. Lwowa, sprzeniewierzył pobrane przez siebie czynsze w kwocie 2607 koron 31 hal.

Sprzeniewierzona przeto przez obwinionego kwota wynosi ogółem 4532 kor. 69 hal.

Obwiniony w toku śledztwa przyznał się do winy, tłómaczył jednak swój czyn zbrodniczy tem, że mając długi prywatne, nie był w możności opędzać z pensyi bieżących wydatków. Tymczasem w toku śledztwa z zeznań licznie przesłuchanych świadków okazało się, że obwiniony trwonił pieniądze po restauracyach, kawiarniach, urządzał kosztowne wycieczki na rowerach i utrzymywał stosunki miłosne.

Rozprawie przewodniczy radca sądu krajowego p. Jasiński, oskarża zastępca prokuratora Państwa p. Schneider, broni oskarżonego dr. Dwernicki.

Oskarżony tłómaczy się podczas przesłuchania jak w toku dochodzeń śledczych.

Po przesłuchaniu oskarżonego dawał wyjaśnienia co do manipulacyi biurowej w prezydyum magistratu komisarz p. Zawitowski.

Z kolei odczytano cały szereg protokołów świadków, odnoszących się do popełnionych przez oskarżonego defraudacyj, poczem po postawieniu sędziom przysięgłym pytań, odroczył o godzinie 12 minut 30 p. Jasiński rozprawę do godziny 4 po południu.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Nowa 4-prc. austryacka pożyczka rentowa nominalnie 250 milionów koron.

Ukazał się prospekt nowej, wolnej od podatku 4 prc. austryackiej pożyczki rentowej w koronach, na kwotę nominalnie koron 250,000.000. W prospekcie pomieszczono przedewszystkiem obwieszczenie P. Ministra skarbu, według którego P. Minister na mocy ustawy z dnia 6 czerwca b. r. Dz. u. p. nr. 63, w celu pokrycia zapotrzebowania na budowę lub ukończenie różnych kolei państwowych oraz w celu złożenia udziału Państwa na kapitał, potrzebny do budowy różnych kolei lokalnych, dalej w celu przeprowadzenia rozmaitych inwestycyj w dziedzinie kolei państwowych, a to w okresie po koniec r. 1905, wreszcie w celu refundowania do zapasów państwowych 80 milionów koron, wydanych w latach od r. 1898 po r. 1900 na inwestycye Ministerstwa kolei żelaznych, upoważniony jest dla uzyskania na powyższe cele ogólnej kwoty 567,038.000 koron gotówką, wydać obligacye 4 prc. wolnej od podatku państwowej pożyczki rentowej, stworzonej ustawą z 2 sierpnia 1892 Dz u. p. nr. 131. Otóż na podstawie tego upoważnienia obecnie dokonana będzie emisya nominalnie 250 milionów koron. Obligacye opiewają na właściciela; podzielone na działy po 100 koron (sztuk 5.000 od nr. 45.001 do 50.000), po 200 koron (12.500 sztuk od nr. 200.001 do 212.500), po 2.000 koron (86.000 sztuk od nr. 105 001 do 191.000), po 10.000 koron (6000 sztuk od nr. 8.001 do 14.000) oraz po 20.000 koron (750 sztuk od nr. 5.701 do 6.450).

Obligacye są datowane 1 marca 1893, wystawione w języku niemieckim i noszą w facsimile podpisy c. k. Ministra skarbu, kierownika i jednego z kontrolorów c. k. Kasy długu państwowego, dalej prezydenta i jednego z członków komisyi Rady państwa do kontroli długu Państwa. Obligacye są oprocentowane po 4 od sta, w półrocznych ratach zapadających w dniach 1 marca i 1 września każdego roku, zaopatrzone są w 22 kuponów półrocznych, z których najbliższy zapada w dniu 1 września 1901, oraz talonem na dalsze arkusze kuponów.

Minister skarbu ma prawo każdej chwili pożyczkę w całości lub częściowo spłacić, po wypowiedzeniu przynajmniej trzymiesięcznem.

Pożyczka jest wedle ustawy wolna od podatku, a także wypłata procentów lub obligacyj, zapowiedzianych do wypłaty, następuje bez wszelkich potrąceń z tytułu podatku należytości lub jakiegokolwiek innego. Kupony przedawniają się w lat sześć po ich terminie zapadłości, wypowiedziane obligacye w 30 lat po terminie wyznaczonym do wypłaty. Właściciele mogą podnosić czynsze lub kwoty wypowiedzianych obligacyj, za złożeniem kuponów, względnie obligacyj w Austryi, w koronach, a to w c. k. Kasie długu państw. w Wiedniu, w c. k. głównych kasach krajowych, w c. k. krajowych kasach skarbowych, w c. k. kraj. urzędach wypłaty, oraz we wszystkich ... urzędach podatkowych

Do tego obwieszczenia dodano ogłoszenie c. k. Urzędu pocztowych kas oszczędności, c. k. uprzyw. ogólnego austr. Towarzystwa kredyt. ziem., S. M. Rothschilda i c. k. uprz. austr. Zakładu kredyt. dla handlu i przemysłu, rozpisujące na podstawie powyższego obwieszczenia subskrypcyę na kwotę nominalnie 125 milionów ze wspomnianej pożyczki. Subskrypcya odbędzie się we czwartek d. 20 b. m. w c. k. urzędzie pocztowych kas oszczędności w Wiedniu, oraz w upoważnionych przezeń do zbierania subskrypcyj urzędach: t. j. w c. k. urzędach pocztowych, w c. k. kasach krajowych (z wyjątkiem wiedeńskiej) i c. k. urzędach podatkowych, dalej między innemi w filiach austr Zakładu dla handlu i przemysłu, także we Lwowie.

Co się tyczy subskrypcyi w c. k. Urzędzie pocztowych kas oszczędności w Wiedniu, oraz w upoważnionych przezeń do przyjmowania subskrypcyj urzędach t. j. w c. k. urzędach pocztowych, w c. k. kasach krajowych (z wyjątkiem wiedeńskiej) i w c. k. urzędach podatkowych, obowiązują osobne przez Urząd pocztowych kas oszczędności ogłaszane przepisy. Co do subskrypcyi w innych austryackich instytucyach, przyjmujących subskrypcyę (a więc i w lwowskiej Filii austr. Zakładu dla handlu i przemysłu), ustalono między innemi następujące warunki: 1. Cenę subskrypcyi oznaczono na 95%, łącznie z 4% od 1 marca 1901 po dzień odebrania subskrybowanych obligacyj; 2. Subskrypcya odbywa się za pomocą odpowiedniego formularza, który w odpowiednich instytucyach, otrzymać można bezpłatnie. Każda upoważniona do przyjmowania subskrypcyi instytucya ma prawo oznaczyć według uznania wysokość każdego poszczególnego przydziału; 3. Należy złożyć przy subskrypcyi kaucyę w gotówce lub efektach w wysokości 5% nominalnej kwoty; 4. Oznaczenie przydziału nastąpi o ile możności najprędzej po zamknięciu subskrypcyi, poczem subskrybujący będą o jego wysokości zawiadomieni; 5. Przydzielone subskrybującym obligacye mają oni podnieść najpóźniej w czasie od 6 lipca do 31 września bież. roku.

Nie potrzeba dodawać, że subskrypcya ta nastręcza sposobność do bardzo korzystnej i pewnej lokacyi kapitałów.

Sejm.

(3 posiedzenie 6 sesyi VII. peryodu).

Lwów, 17 czerwca.

Przerwane z dniem 22 grudnia z. r. obrady podjął dzisiaj Sejm na nowo.

Punktualnie o godzinie 10 zapełniły się loże i galerye sali sejmowej publicznością. Na ławie rządowej zajęli miejsca JE. P. Namiestnik Leon hr. Piniński i komisarz rządowy radca Dworu hr. Łoś.

Posiedzenie Sejmu otworzył trzykrotnem stuknięciem laską JE. P. Marszałek krajowy Stanisław hr. Badeni o godzinie 10 m. 45 przed południem. Zawiadomiwszy Izbę o zwołaniu Sejmu patentem cesarskim z dnia 8 czerwca b. r., przemówił potem JE. P. Marszałek w następujące słowa:

Wysoki Sejmie!

Przedewszystkiem z ubolewaniem stwierdzić muszę, iż z końcem marca b. r., w którym to czasie ukończyło się uchwalone przez wys. Sejm prowizoryum budżetowe, znalazł się Wydział krajowy bez upoważnienia do poboru dodatków do podatków i bez upoważnienia do czynienia wydatków. Licząc się z faktem bezwarunkowej konieczności, udał się Wydział krajowy do Rządu o wydanie Najwyższego rozporządzenia, upoważniającego władze skarbowe do pobierania dodatków na następny kwartał w tej samej wysokości, jaką wys. Sejm na pierwszy kwartał uchwalił. Wydatki zaś czynił Wydział krajowy pod własną odpowiedzialnością w granicach budżetu z roku ubiegłego i przedkłada dziś wys. Sejmowi wniosek, by uznać zechciał postępowanie Wydziału krajowego za usprawiedliwione przymusowem położeniem. Zarazem jednak nie wątpię, że wys. Sejm uchwałą swoją zastrzedz się zechce, by w przyszłości Wydział krajowy w podobne przymusowe położenie stawianym nie był.

Zagajając pierwsze posiedzenie obecnej sesyi sejmowej, zastrzegłem sobie, że gdy się na właściwą sesyę sejmową zejdziemy, omówię w kilku słowach program prac sejmowych tej ostatniej sesyi; dziś stało się to tem bardziej konieczne, gdyż z jednej strony podstawy preliminarza na rok 1901 nledz musiały zasadniczej zmianie, z drugiej zaś strony nie jedno z tego, co przed kilku miesiącami było postulatem Sejmu, stało się dziś faktem dokonanym.

Porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia wskazuje już na pierwszy rzut oka, że materyał dla prac Sejmu przygotowany jest obfity i różnorodny; dotyka wszystkich niemal gałęzi administracyi krajowej i wielu działów ustawodawstwa do Sejmu należącego.

Wymieniam tu ustawę lasową, ustawę o tępieniu myszy polnych, ustawę o zalesieniu ochronnem, ustawę o sadzeniu i ochronie drzew przy drogach publicznych, ustawę o tworzeniu włości rentowych.

Na tę ostatnią zwracam szczególną uwagę wys. Sejmu i polecam ją z całą usilnością życzliwemu ocenieniu i dodatniemu załatwieniu wys. Izby.

Pragniemy przez wniesienie tej ustawy zrobić pierwszy i ważny krok w dziedzinie ustaw agrarnych; chcemy przez nią utworzyć, względnie podnieść i utrzymać zdrowy ekonomicznie stan włościański; chcemy jako środków do tego celu wiodących użyć kredytu rentowego na odmiennych podstawach opartego obok opieki i pomocy obywatelskiej; opieramy się na zasadzie niepodzielności włości rentowych na czas trwania pożyczek rentowych, a bez zmiany przepisu dziedziczenia; a wychodząc z zapatrywania, że założenie i cel stworzenia włości rentowych odpowiada nie tylko potrzebie i interesowi jednostek włość rentową nabywających, lecz leży także w ogólnym interesie kraju, proponujemy, by koszta administracyjne z całą akcyą połączone, obciążały nie dłużnika. lecz kraj cały.

Wiem, że przeprowadzenie tej ustawy łatwe nie jest, bo oparte być musi na działaniu obywatelskiem komisyj rentowych, ale pozwólcie Panowie, że powtórzę to, co już kilkakrotnie w innej formie i przy innej sposobności wypowiadałem, że samorząd bez gorliwości, dzielności i ofiarności jednostek pomyśleć się wcale nie da.

Przedkładamy nadto projekt ustawy o uregulowaniu opieki nad ubogimi i projekt ustawy w sprawie pośrednictwa pracy, które otwierają nowe pole działania dla ciał autonomicznych, dają możność, by w nich schodziły się i skupiały coraz bardziej wszelkie materye życia i działania publicznego, ale jak z natury rzeczy wynika, wkładają na te ciała i pewne obowiązki i pewne ciężary.

Po rusku: Nawet w razie, gdyby Wysoki Sejm w bieżącej sesyi sejmowej projektów tych dwóch ustaw dla braku czasu uchwalić nie mógł, sądzę, że już omówienie podstaw, na których te projekty są oparte, będzie ważnym krokiem naprzód i umożliwi w przyszłości pomyślne załatwienie obu tych spraw, które mają dla stosunków krajowych pierwszorzędne znaczenie i doniosłość.

Po polsku: W obu powyższych ustawach występuje znowu w sposób jaskrawy konieczność ustawy gminnej, obejmującej wszystkich, którzy w pewnej miejscowości mieszkają.

Wydział krajowy w obec kończącej się sesyi sejmowej poprzestać musiał na przygotowaniu nowych ważnych i cennych materyałów dla reformy ustawy gminnej, których część znajduje się w publikacyi biura statystycznego.

W projekcie do preliminarza na r. 1901 przedłożonym w grudniu, preliminował Wydział krajowy 80% z podatku konsumcyjnego od wódki, na podstawie uchwalonej wówczas ustawy krajowej, a zarazem wnosił zniżenie dodatków krajowych o 5 ct. W skutek uchwalonej obecnie ustawy państwowej o podatku konsumcyjnym od wódki, która wchodzi w życie od 1 września b. r., wynosić będzie dochód z podatków konsumcyjnych w r. 1901 w ogóle o dwa miliony koron mniej niż preliminował Wydział krajowy w pierwotnym swym projekcie; pomimo to Wydział krajowy stosując się ściśle do polecenia Wys. Sejmu, by dodatki na r. 1901 obniżyć o 5 ct. jeżeli w tym roku ustawa o podatku konsumcyjnym wejdzie w życie, nie zmienił pierwotnych swych wniosków co do pobieranej się mającej stopy dodatków do podatków, lecz zarazem dla uzyskania potrzebnego pokrycia proponuje zaciągnięcie pożyczki bieżącej 2 miliony koron w gotowiźnie, spłacalnej w następnych latach trzech.

Już w roku następnym będzie dochód z podatku konsumcyjnego od wódki wyższym o około 3 miliony koron; gdy jednak w bieżącym roku musimy zaciągnąć pożyczkę 2 miliony koron, co jako zupełnie wyjątkowe pokrycie uważać należy, a tem samem na r. 1902 odpadnie, przeto w budżecie na rok 1902 biorąc za podstawę tegoroczną niższą stopę dodatków do podatków, będzie miał fundusz krajowy w dochodach około milion koron więcej, niż w roku bieżącym, z którego jednak wyższego dochodu będzie trzeba spłacić część pożyczki w tym roku zaciągniętej. Nie chcę dzisiaj w niczem przesądzać wniosków finansowych przyszłego Wydziału krajowego i uchwały przyszłego Sejmu; wydaje mi się jednak niezbędnem, by zrobić różnicę między tymi działami, gdzie wzrost wydatków jest koniecznym, jeżeli nie mamy się cofać wstecz w rozwoju kulturalnym i ekonomicznym kraju, a tymi, które są jakkolwiek pożyteczne i pożądane, odroczyć się jednak dadzą.

Jeżeli jednak we wszystkich działach gospodarstwa krajowego z równą siłą i bezwzględnością żądania do funduszu krajowego stawiane będą, jeżeli zaspokojenie każdej choćby słusznej potrzeby badane będzie tylko ze stanowiska tej właśnie potrzeby, bez żadnego względu na całość, jeżeli wys. Sejm tym w najszlachetniejszej myśli stawianym żądaniom oprzeć się nie potrafi, wtedy w bardzo niedalekim czasie staniemy znowu w obec konieczności podwyższania dodatków do podatków.

Macie Panowie w tej chwili już przed sobą sumaryczne zestawienie wyników cyfrowych wydatków i dochodów funduszu krajowego za rok 1900 na podstawie gotowego już zamknięcia rachunkowego. Zarządziłem podanie do wiadomości Panów tych cyfr już dzisiaj, by one służyły także do ocenienia całości finansowego położenia kraju; a zwracam uwagę tylko na jedną cyfrę, a mianowicie, że przekroczenie wydatków w rubryce III. „Koszta leczenia" wynosi 320.000 koron.

Jest to właśnie ten dział, w którym jak powszechnie wiadomo, dopuszczać się miał Wydział krajowy oszczędności z okrucieństwem graniczącej.

Z zadowoleniem stwierdzić należy, że w sprawie regulacyi rzek uchwalona ustawa państwowa czyni zadość wyrażonym tylokrotnie życzeniom Sejmu i kraju. Sądzę, że jest obowiązkiem dziś Sejmu uznać to wyraźnie i bez zastrzeżeń, ale zarazem domagać się, by to co ustawodawczo jest zapewnionem, zostało też spiesznie, rozumnie i z uwzględnieniem wszelkich interesów krajowych wykonane.

Niezałatwiony pozostaje sposób, w jaki kraj pokryć ma 40 prc. kosztów regulacyi rzek karpackich Moje osobiste zdanie w tej mierze wypowiedziałem, zagajając obecną sesyę sejmową i dziś jeszcze sądzę, że myśl wówczas wypowiedziana, porzuconą być nie powinna, w każdym razie jednak uważam za rzecz niemożliwą, by wszelkie koszta z regulacyi rzek karpackich na kraj przypadające, pokryte być mogły w latach następnych w granicach normalnego budżetu.

Przedwczesnem byłoby jeszcze dzisiaj mówić o sposobie, w jaki kraj pokryć może udział swój w kosztach budowy kanałów; a jeżeli w ocenianiu doniosłości i pożyteczności akcyi budowy kanałów rozmaite były zdania, to jednak pamiętać musimy, że była ona oparta na stanowczej woli i uchwale Sejmu, a dziś w obec uchwalonej ustawy jedna nas tylko myśl przejmować powinna, by akcyę budowy przyspieszyć i strzedz interesów kraju w każdym szczególe jej przeprowadzenia. Jest tu dla nas wszystkich jeszcze szerokie pole do działania.

Uchwalone ustawy o funduszu inwestycyjnym i o kolejach lokalnych, zapewniają znaczny postęp w dziale kolejowym, a o ile chodzi o koleje lokalne, zapewniają wszystko to, czego w granicach naszego funduszu kolejowego w tej chwili domagać się możemy.

Tych wyników w dziale regulacyi rzek, budowy kanałów i kolei nie uważa kraj ani za koncesye, ani za zwycięstwo, ani za świadczenie z czyjejkolwiek strony, bo żadnego świadczenia od nikogo nie domagaliśmy się, lecz za częściowe choć znaczne spełnienie słusznych życzeń kraju, popartych przez naszych reprezentantów z tą stanowczością i siłą, jakie daje obrona słusznej i dobrej sprawy i poparcie całego kraju.

W tej myśli witamy te rezultaty z zadowoleniem, a to tem bardziej, że ich nie zawdzięczamy ani groźbom, ani presyi, ani pozornej opozycyi, lecz rozumnemu i umiarkowanemu działaniu, opartemu na naszej tradycyjnej polityce, która stara się zawsze połączyć dobro i interes kraju, z interesem i potrzebami Państwa.

Kraj uznaje też dobrą wolę i życzliwość Rządu w uwzględnianiu interesów kraju i liczy na nią w przeprowadzeniu tego, co ustawodawczo zapewnionem zostało.

Nie mogę nakoniec z otuchą nie wspomnieć, że po dość licznych a bolesnych objawach rozluźniania się jedności narodowej i solidarnej naszych reprezentantów w Wiedniu nastąpił fakt, który jest za świeży, by o jego skutkach i następstwach dziś już mówić.

Ale z otuchą i zadowoleniem stwierdzić można, że nastąpił zwrot stanowczy i zawiedzione nadzieje tych, którzy sądzili, że to już początek końca jednego solidarnego Koła polskiego w Wiedniu. Dziś wolno mieć już nadzieję, że prędzej lub później, przy tej lub owej sposobności znajdą się w Kole solidarnem wszyscy nasi reprezentanci, którzy stoją na gruncie narodowym.

Wyrazić to życzenie Panowie, to za mało; sądzę, że jest obowiązkiem nas wszystkich nie tylko tego pragnąć, ale i nie czynić nic, co interesom narodowym nie służy, a spełnienie tego życzenia utrudnić lub opóźnićby mogło.

W ostatnich latach przy każdej niemal sposobności omawiając sprawy krajowe, myśl nasza obejmować musiała i sprawy Państwa, z którego losami jesteśmy złączeni — i dziś jest nie inaczej: ale myśl to pogodniejsza i otuchy pełna.

Myśli nasze w ostatnich dniach dążyły ku Złotej Pradze z życzeniem, by te kilkudniowe dni świąteczne, dni pokoju, były zadatkiem i zaraniem spokoju narodowego na równouprawnieniu opartego i dalszego jeszcze świetniejszego rozkwitu tego pięknego i patryotycznego Królestwa.

Ale myśl nasza bieży przedewszystkiem do naszego Najmiłościwszego Cesarza i Króla (Posłowie powstają ze swych miejsc), którego otaczać pragniemy w złej i dobrej dobie; Jego Ojcowskie serce po tylu chwilach ciężkich i przykrych, raduje się z pewnością w tej chwili widokiem kochających Go i w tej miłości zgodnych ludów.

W tej myśli Sejm przesyła swemu Najmiłościwszemu Cesarzowi i Królowi wyrazy najgłębszej czci, miłości i wdzięczności w radosnym okrzyku: Najmiłościwszy Cesarz i Król nasz Franciszek Józef I. niech żyje! (Izba powtarza ten okrzyk trzykrotnie z zapałem).

Znowu długi szereg bolesnych strat *(posłowie powstają ze swych miejsc)* jakieśmy ponieśli od ostatniego naszego zebrania, a przedewszystkiem ósmy z kolei w bieżącem sześcioleciu książę Kościoła, którego Bóg do swej chwały powołał, ks. Izaak Mikołaj Isakowicz arcybiskup ormiański. Anielskiej dobroci i łagodności, przedziwnej wymowy z serca płynącej i do serc trafiającej. Gorący patryota, który dzielił z całym narodem wszystkie chwile radosne i bolesne, podnosił i uświetniał pierwsze, pocieszał, łagodził i uspokajał w chwilach boleści. Wywierał wpływ potężny, który zawdzięczał swym chrześcijańskim cnotom i urokowi swej miłości, dobroci i wyrozumiałości. Kochany przez wszystkich, miał tylko jedną myśl: służyć Bogu, Ojczyźnie i bliźnim; i my dziś przyłączamy się do tych licznych wyrazów czci, hołdu i miłości, jakie ze wszystkich stron na jego grobie składano i jego pamięć czczono a protokoły naszych obrad zachowają na wieczne czasy tych uczuć wyraz.

Emil Torosiewicz długoletni poseł sejmowy, człowiek gorącego serca, zawsze do usług publicznych gotowy, w wypowiadaniu swego zdania stanowczy, szczery i otwarty, stąd też przez wielu kochany a przez wszystkich nawet i tych, którzy jego zapatrywań nie podzielali, szanowany i ceniony.

Dr. Bernard Goldman, poseł miasta Lwowa od 26 października 1876, gorący patryota, doskonały mowca, poseł niezwykle pracowity, wyborny znawca budżetu krajowego, jako długoletni sprawozdawca zamknięć rachunkowych, oddał znakomite usługi pod względem uporządkowania sposobu przedkładania rachunków, ale przedewszystkiem człowiek, który życie swoje poświęcił, aby swych wyznawców zespolić z nami na gruncie narodowym.

Józef Soleski, poseł m. Lwowa, w ostatnich 3 sesyach, człowiek stałych przekonań i wielkiego hartu duszy, doskonały znawca stosunków szkolnych, pomimo nadwątlonego zdrowia poświęcał się z zapałem sprawom publicznym.

Wysoki Sejm przez powstanie oddał już cześć pamięci wszystkich tych naszych kolegów, którym zachowamy zawsze serdeczną pamięć, co zamieścić proszę w protokole dzisiejszego posiedzenia.

Urlopy otrzymali pp.: Sala, Czecz i hr. Szeptycki na 1 dzień; hr. Roman Potocki, Michałowski i Witosławski na 3 dni; JE. P. Minister dr. Piętak na 5 dni; ks. Mandyczewski i książę Andrzej Lubomirski na 7 dni; hr. Kazimierz Badeni na 2 dni; hr. Ignacy Krasicki, ks. biskup Pelczar i hr. Stanisław Tarnowski z powodu choroby na całą sesyę; w końcu p. Szeliski na 10 dni.

Z kolei sekretarz p. Urbański odczytał pisma sądu karnego w Cieszynie i sądu krajowego karnego w Krakowie, o zezwolenie na ściganie ks. Stojałowskiego w pierwszym wypadku o obrazę czci, w drugim za podburzanie ludności w czasie zgromadzeń, wreszcie sądu w Stryju o zezwolenie na ściganie posła Oleśnickiego o obrazę czci.

W dalszym ciągu posiedzenia odesłał Sejm w pierwszym czytaniu 62 rozmaitych sprawozdań Wydziału krajowego do właściwych komisyj.

Z kolei zabrał głos p. Onyszkiewicz i zaproponował odesłanie sprawozdania Wydziału krajowego, o tworzeniu włości rentowych do komisyi specyalnej, złożonej z 9 członków.

P. ks. Stojałowski żąda, aby przy wyborze tej komisyi okazał się ten sam objaw dobrej woli, jaki kierował Wydziałem krajowym przy przedłożeniu tego sprawozdania. W końcu upraszał komisyę matkę aby w specyalnej komisyi dla tej sprawy zastąpione były wszystkie stronnictwa.

P. Okuniewski i p. Sredniawski domagali się, aby komisya składała się z 15 członków.

Wniosek p. Onyszkiewicza zmodyfikowany przez p. Okuniewskiego uchwalono.

Następnie p. Merunowicz motywował swój wniosek w sprawie budowy dróg wodnych, brzmi on jak następuje:

I. Sejm wzywa c. k. Rząd usilnie, aby

a) z możliwie największym pospiechem wykończył techniczne prace przygotowawcze do budowy kanałów spławnych, mających połączyć Odrę z Wisłą, z dalszem połączeniem drogą wodną Wisły i Sanu z Dniestrem i z odgałęzieniem od Sądowej Wiszni przez Gródek, Lwów do Brodów;

...się zapewnieniem finanso... budowy tych dróg wo... ...y pomocy przedsiębiorstwa ...łem zabezpieczeniem ekono... ...esu kraju, czy też przez uzy... ...ze konstytucyjnej odpowiednich ... budowy tych dróg wodnych na Państwa, z udziałem kraju i innych ...ych czynników;

...by tę sprawę tak przeprowadził, by ... na wymienionych wyżej drogach wo... w naszym kraju rozpoczęła się ró... z żeglugą na nowych drogach ...nych krajów koronnych, a zwła... ...nałach, łączących Dunaj z Odrą, ...tawą.

...ejm poleca Wydziałowi krajowemu, ... tę w obec c. k. Rządu z całą ...cią zastępował, a ewentualnie zniósł ...działami kraj. współinteresowanych ...onnych, w celu przedsięwzięcia ... z nimi akcyi.

...erunowicz wnosi, aby wniosek ten ...isyi wodnej, złożonej z 19 ...lono.

... Styła motywował następują... ...ebie postawiony wniosek, o dota... ...badania pokładu węgla w naszym

...m poleca Wydziałowi kraj., ażeby odpowiednie kroki w tym kierunku ... do budżetu kraj. na rok 1901 sumę ...oron na badania geologiczne i za... ...go funduszu już rozpoczęte poszuki... które z braku funduszów zostały ...ne.

...iosek ten odesłała Izba stosownie do p. Styły do komisyi górniczej.

...dalszym ciągu posiedzenia uchwalił wniosek p. Vayhingera zezwolić ...zna powiatu sanockiego na pobór — 197 prc. dodatku gminnego do ...pośrednich, tudzież gminie m. ... gminie miasteczka Strusów i ...rowa na pobór opłat gminnych ... spirytusowych.

...en uchwaliła Izba udzielić kon... ...anie opłat mytniczych wydzia... ...emu w Przemyślanach na dro... ... lasy przemyślańsko-pomo... ...owi powiatowemu w Tar... ... gminnej tarnopolsko-grzy... ...zie powiatowej w Rzeszo... ...u przez rzekę Wisłok w Ba... ...owiatowej w Brodach na drodze ... Brody-Leszniów-Szczurowice; ...owej w Wieliczce na drodze ...Dobczyce-Szczyrzyce, od mostu ...go na rzece Rabie w Dobczycach i ... powiatowej Wieliczka-Dobczyce; ...działowi pow. w Bochni na drodze gmin... ... kl. Wiśnicz-Lipnica murowana: Radzie w Rawie ruskiej na drodze powiatowej -Niemirów; gminie Sielce od mostu na Racie; obszarowi dworskiemu w Dobowie od mostu na Wisłoku pod Dobowem; obszarowi dworskiemu w Łuce ...wozu przez rzekę Dniestr pod Łu... ...minie Nadbrzezie od przewozu przez ... Wisłę między Nadbrzeziem a Sandomierzem w Królestwie Polskiem.

Przed zamknięciem posiedzenia odczy... ...no jeszcze wniosek p. Barwińskiego o ...worzenie w Stanisławowie gimnazyum z językiem wykładowym ruskim. Wniosek ten ...idzie pod obrady na jutrzejszem posie... ...u Sejmu.

Na tem o godz. 12 m. 30 po południu ...ł JE. P. Marszałek z powodu wyczer... porządku dziennego dzisiejsze posie...

...astępne jutro o godzinie 10 przed po... ...

* * *

Dziś o godz. 5 po południu odbędzie po... ...enie Koło sejmowe, zaś o godz. 7 wie... ...em klub lewicy.

OSTATNIA POCZTA

Na memoryał, zawierający uchwały o... ...ego wiecu miast w Wiedniu, a wręczo... ...P. Prezydentowi Ministrów przez prezy... ...wiedeńskiej rady miejskiej, odpowie... P. Prezydent Ministrów dr. Koerber ...sowanym do burmistrza Luegera re... ...tem, w którym dziękuje za podanie mu ...iadomości życzeń całego szeregu wybi... ...i reprezentacyj miejskich i dodaje, że ...yał ten studyował, i że o niektórych ...ych w niem postulatach zawiadomił do... ...e Ministerstwa.

...Wiec polski zapowiedziany na wczoraj ...u w Księstwie Poznańskiem został przez ... zakazany. W motywach rozporządze... ...licyjnego powiedziano jedynie, że zakaz ...onieczny ze względu na bezpieczeństwo ...zne.

...Piszą z Petersburga: W tych dniach ostatecznie w...

...wisku arcybiskupa mohylowskiego, metropolity wszystkich kościołów rzymsko-katolickich w Rossyi zatwierdzonym został biskup Kłopotowski. Dzisiejszy biskup-sufragan Niedziałkowski mianowany biskupem łucko-żytomierskim, dziekan zaś dyecezyi tyraspolskiej hr. Szembek podniesiony do godności biskupa i wyznaczony na katedrę płocką. Akt przysięgi nowych biskupów wyznaczono na d. 20 czerwca, akt prekonizacyi na d. 30 czerwca. Biskup Simon otrzymał tytuł honorowy arcybiskupa atalijskiego i wkrótce wyjedzie do Chicago.

W sobotę odbył się w Rzymie, w Kwirynale, uroczysty akt chrztu św., nowonarodzonej córki królewskiej księżniczki Jolanty Małgorzaty. Mimo ulewnego deszczu udało się kilka tysięcy dziatwy szkolnej do Kwirynału i u bram pałacu złożyło kwiaty. Króla, gdy w towarzystwie księcia czarnogórskiego zjawił się na balkonie, powitano entuzyastycznymi okrzykami

Szwajcarska rada narodowa odrzuciła wniosek Rady związkowej w sprawie uzbrojenia artyleryi polowej w działa nowej konstrukcyi Kruppa.

Z Hagi donoszą, że pani Botha miała w sobotę dwugodzinną konferencyę z prezydentem Krügerem, poczem powróciła do Brukseli.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Podróż Najj. Pana do Czech.

Praga, 17 czerwca. Z Teresina, gdzie odbyła się parada wojskowa, udał się Najj. Pan do Litomierzyc. Tu powitał Monarchę burmistrz poseł dr. Funke przemówieniem, w którem zaznaczył, że serca wszystkich Niemców biją radością i wdzięcznością z powodu ponownego dowodu łaski Monarszej, która się uwidoczniła w przybyciu Najj. Pana do tego miasta. P. Funke wyraził także zapewnienie, że życzenie Monarchy, aby narodowościowe porozumienie i pokój narodowościowy przyszły do skutku, z radością spełnione zostanie przez naród niemiecki, przy zachowaniu jego narodowych praw. Najj. Pan odpowiedział przemową, dziękując za wyrażone Mu uczucia lojalności, które z pewnością są wspólne wszystkim mieszkańcom tego miasta. Ludność Litomierzyc niech przyjmie przybycie Monarchy do miasta, jako nowy dowód zainteresowania się Monarchy losem i interesami miasta. — Następnie udał się Najj. Pan do ratusza, gdzie żona burmistrza Funkego wręczyła Monarsze bukiet.

Praga, 17 czerwca. Dziś o 6 rano wyjechał Najj. Pan do Teresina (Theresienstadt). Ponieważ Monarcha podziękował za wszelkie oficyalne pożegnania, zjawili się na dworcu tylko najwyżsi dygnitarze i burmistrz dr. Srb. W towarzystwie Najj. Pana pojechali P. Prezes gabinetu dr. Koerber, Pp. ministrowie Hartel i Rezek. Monarcha odjeżdżając dziękował burmistrzowi dr. Srbowi za serdeczne i piękne przyjęcie, jakiego doznał w Pradze.

Praga, 17 czerwca. Mieszkający w Czechach poddani rossyjscy, serbscy, bułgarscy, i belgijscy wręczyli wczoraj Namiestnikowi hr. Coudenhove pismo w języku francuskim, zawierające hołd dla Najj. Pana z okazyi obecnego pobytu Monarchy w Czechach.

Kraków, 17 czerwca. *(Tel pryw.)*. Delegatem nauczycielstwa krakowskiego do Rady szkolnej okręgowej wybrany dyrektor Julian Maciołowski 86 głosami, przeciwny kandydat p. Wacięga otrzymał 72 głosów.

Kraków, 17 czerwca. *(Tel. pryw.)*. Odbyło się tutaj posiedzenie rady nadzorczej Towarzystwa „Sanatoryum dla chorób piersiowych“ w Zakopanem. W posiedzeniu wzięli udział: wiceprezes ks. rektor prof. dr. Knapiński, prof. dr. Bolesław Wicherkiewicz, Kazimierz Czapelski i dyrektor dr. Kazimierz Dłuski; dalej p. Gablenz buchalter instytucyi oraz p. Prauss budowniczy. Dyrekcya przedłożyła radzie nadzorczej bilans roczny; bilans po rozpatrzeniu przez radę nadzorczą przekazany będzie komisyi rewizyjnej dla skontrolowania W dalszym ciągu posiedzenia p. Prauss złożył sprawozdanie o stanie budowy; wykazuje ono bardzo pomyślny stan budowy. W zeszłym roku skończono sutereny i parter. — W maju b. r. wykończono pierwsze piętro; obecnie są w toku roboty nad drugiem piętrem i jednocześnie nad dachem. Budynek stanie pod dachem w przeciągu 4 do 6 tygodni. Nie ulega wątpliwości, że tak potrzebne sanatoryum otwarte będzie dzięki energii dyrektora dr. Dłuskiego wcześniej, aniżeli pierwotnie przewidywano.

Wiedeń, 17 czerwca. Dziś otwarto wszystkie sejmy, z wyjątkiem czeskiego i istryjskiego.

Wiedeń, 17 czerwca. Dziś przed południem odbyło się uroczyste otwarcie wiecu zawodowców w zakresie urządzeń gazowych i wodnych. Obecny był P. Minister handlu, który wygłosił mowę, witając cudzoziemców, Po przemówieniu burmistrza dr. Luegera rozpoczęły się obrady fachowe.

Meran, 17 czerwca. Na wczorajszem zgromadzeniu wyborców omawiał dr. Grabmayer położenie parlamentarne, przyczem stwierdził, że poprawiło się ono znacznie wskutek nacisku wyborców i nadzwyczajnej zręczności P. prezesa gabinetu Koerbera. W jesieni jednakże mogą zajść nowe znaczne trudności. Mówca poruszył w końcu kwestyę tyrolskiej autonomii.

Monachium, 17 czerwca. Ze wszystkich stron kraju nadchodzą wiadomości o wylewach.

Berlin, 17 czerwca. Wczoraj w południe odbyła się tutaj uroczystość odsłonięcia pomnika ks. Bismarcka w obecności cesarza, cesarzowej, hr. Herberta Bismarcka, kanclerza hr. Buelowa, ministrów, członków rady związkowej, licznych deputowanych i t. d. Mowę okolicznościową wygłosił poseł Levetzow, poczem kanclerz hr. Buelow sławił działalność Bismarcka i zakończył okrzykiem na cześć cesarza, książąt niemieckich i ojczyzny niemieckiej. Po spadnięciu zasłony cesarz złożył pierwszy wieniec, a następnie składały wieńce Stowarzyszenia i osoby prywatne.

Frankfurt, 17 czerwca. W Hochenburg (Westerwald, w okręgu rządowym wiesbadeńskim) odbyła się wczoraj uroczystość ponownego poświęcenia ufundowanego w roku 1856 przez jednego z Członków austryackiego Domu cesarskiego, austryackiego pomnika na cześć poległych żołnierzy, połączona ze złożeniem wieńca na pomniku poległego dnia 19 września 1796 roku w walce z wojskiem austryackiem pod Hoechstenbach generała francuskiego Marceau. W uroczystości wzięli udział: austro-węg. *attaché* wojskowy w Berlinie hr. Stuergkh, francuski *attaché* wojskowy Chazelles, i wielu wyższych oficerów niemieckich. W chwili składania wieńca u stóp pomnika generała Marceau muzyka zaintonowała Marsyliankę, a następnie pruski hymn ludowy. Wspaniały wieniec użyty był we wstęgi o barwach francuskich i niemieckich. Po przemówieniu Chazellesa, który podziękował za pamięć o francuskim bohaterze, powitał go jako przedstawiciela przesławnej armii francuskiej honorowy prezes nassauskiego związku wojaków, admirał pozasłużbowy Mensing, wyrażając podziękowanie rządowi francuskiemu za wysłanie na tę uroczystość swego przedstawiciela i kończąc trzykrotnym okrzykiem na cześć prezydenta Loubeta. Chazelles odpowiedział trzykrotnym okrzykiem na cześć cesarza niemieckiego. W chwili pojawienia się austro-węgierskiego *attaché* wojskowego przy pomniku austryackim, zaintonowała muzyka hymn austryacki, poczem tenże *attaché* przeszedł wraz z wojskowym *attaché* francuskim przed frontem związków wojackich. Landrat Brechting złożył w imieniu swojego powiatu u stóp pomnika wieniec z czarnożółtemi wstęgami, a *attaché* wojskowy Stuergkh, złożył wieniec w imieniu austro-węgierskiej armii. Honorowy prezes admirał pozasłużbowy Mensing powitał hr. Stuergkha, wyrażając życzenie, aby niemiecko-austryackie braterstwo broni trwało po wszystkie czasy i zakończył swe przemówienie trzykrotnym okrzykiem na cześć Cesarza Franciszka Józefa. Tu muzyka zaintonowała austryacki hymn ludowy. Hrabia Stuergkh podziękował w imieniu austro-węgierskiego rządu, wyrażając niezachwianą nadzieję, że silny związek, łączący Niemcy i Austro-Węgry, nie mniej serdeczna przyjaźń Monarchów obu Państw istnieć będą na wieki. Zakończył trzykrotnym okrzykiem na cześć cesarza Wilhelma. Po tej uroczystości odbył się festyn ludowy.

Petersburg, 17 czerwca. *(Tel. pryw.)*. Korespondent gazety *Nowoje Wremia* p. Aleksiejew, z powodu „niezgodnych z prawdą“ wiadomości, umieszczonych w galicyjskich dziennikach“ o rozmowie Czertkowa, podaje w autentycznem brzmieniu słowa wtedy wypowiedziane. Czertkow zapytał: „A jak panowie postępujecie w tym razie, gdy zwrócą się do was rodzice, nie władający językiem rosyjskiem“? Odpowiedź brzmiała: „Tyle znamy język polski, że ich rozumiemy, a oni nas także rozumieją“.

Rzym, 17. czerwca. Ruch socyalistyczny po wsiach wzmaga się niesłychanie. W prowincyi mantuańskiej z górą 40.000 ludzi należy do organizacyi socyalistycznej.

Paryż, 17 czerwca. *(Tel. pryw.)*. W okręgu górniczym Grenobli, gdzie zatrudnionych jest wielu włoskich robotników, przyszło do bójek między nimi a Francuzami, przyczem Włosi zasztyletowali jednego Francuza. Z tego powodu wypędzili robotnicy francuscy Włochów z ich mieszkań. Kilkuset Włochów musiało uchodzić z Motle d'Aveillans i schronić się do Grenobli. Robotnicy francuscy domagają się zupełnego usunięcia wszystkich robotników włoskich i będą strajkować, póki nie doczekają się spełnienia swych żądań.

Madryt, 17 czerwca. Podczas procesyi przyszło wczoraj do demonstracyi przeciw Jezuitom; poważniejszych wypadków nie było.

Wypadki w Chinach.

Londyn, 17 czerwca. W Izbie gmin, Dep. O.Kelly zapytał czy, pozostawienie przez Niemcy swej załogi w Szangaju zgadza się z postanowieniami angielsko-niemieckiej umowy, a jeżeli nie, czy rząd angielski zamierza wezwać Niemców do cofnięcia wojsk z obrębu angielskiej sfery wpływów. — Lord Cranbourne odpowiedział, że umowa angielsko-niemiecka miała na celu zabezpieczyć wszystkim narodom swobodę handlu na rzekach i wybrzeżach chińskich i nie stoi w żadnym związku z treścią interpelacyi O.Kellyego.

Londyn, 17 czerwca. *Times* donosi z Szangaju, że tamtejsza załoga niemiecka w sile 2 batalionów pozostawać będzie pod dowództwem pułkownika hr. Schlittenbacha.

Pekin, 17 czerwca. Zwłoki zamordowanego posła niemieckiego Kettelera w sobotę wysłane zostały do Europy.

Yokohama, 17 czerwca. Hr. Waldersee po audyencyi pożegnalnej u cesarza japońskiego, przybył tu przedwczoraj, a wczoraj wyjechał do Nikko, zkąd 18 b. m. uda się do Kobe i Nagasaki.

Podbój Transvaalu.

Bruksela, 17 czerwca. *Indépendance* potwierdza wiadomość, że za zezwoleniem Kitchenera odbywa się obecnie wymiana depesz między prezydentem Kruegerem a rządem transvaalskim Dziennik ten podaje treść owych depesz, wedle których przywódcy Boerów donoszą, że teraz zaczyna brać przewagę prąd pokojowy. Słychać, że Krueger ogłosi proklamacyę, w której zrzuci z siebie wszelką odpowiedzialność za ewentualne zawarcie pokoju bez należytego zabezpieczenia zupełnej niepodległości południowo-afrykańskich republik.

Londyn, 17 czerwca. Kitchener donosi z Pretoryi: Kolumna generał Elliota stoczyła dnia 6 b. m. pod Reitz walkę z oddziałem De Weta, przyczem zdobyła 71 wozów, na pełnionych żywnością, 10.000 naboi i 400 sztuk bydła, Boerzy mieli 17 zabitych i 3 rannych a 45 dostało się do niewoli. Po stronie angielskiej zginęło 3 oficerów i 17 szeregowców a 24 odniosło rany. Kolumna Elliota dotarła do Kronstandu.

Londyn, 17 czerwca. Kitchner telegrafuje z Pretoryi 15 b. m: Koło Wildmansrust, 20 mil na południe od Middelburga napadły znaczne siły Boerów na oddział 250 angielskich strzelców. Nieprzyjaciel otworzył okropny ogień, przyczem 2 oficerów i 16 żołnierzy zabitych, 4 oficerów i 38 żołnierzy rannych, 2 oficerów i 50 żołnierzy uciekło, a reszta dostała się do niewoli, została jednak następnie puszczona na wolność. Nieprzyjaciel zabrał Anglikom dwa działa systemu Maxima.

Londyn, 17. czerwca. Słychać jako rzecz pewna, że Boerowie liczą jeszcze 18.000 walczących. Z tego 6.000 przebywa w kraju Przylądkowym. Ciągły przypływ ochotników cudzoziemców, zwłaszcza francuzkich, powiększa siły Boerów.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 17 czerwca 1901. — Zamknięcie giełdy *(Schlusscource)*. Godz. 2 min. 30. Akcye austryackiego Zakładu kredyt. 663·—, Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 668·—, Akcye Anglobanku 278·—, Akcye Unionbanku 555·—, Akcye Länderbanku 408·—, Akcye Bankvereinu 475·—, Akcye Bodencredit 904·—, Akcye galicyjsk. Banku hipotecznego —·—, Akcye Kolei państwowych 662·—, Akcye Kolei Południowej 104·—, Akcye Tramway *A)* 250·—, Akcye Tramway *B)* 246·—, Akcye Kolei Elbethal 490·—, Akcye Kolei Północnej 4575·—, Akcye Kolei Czerniowieckiej —·—, Akcye Alpiny 462·—, Akcye Rima Muranyi 480·—, Akcye Praskiego Towarzystwa żel. 1810·—, Akcye Fabryki broni —·—, Akcye Tureckie tytoniowe 290·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 92·10, Renta majowa 98·40, Austryacka Renta koronowa 95·75, Węgierska Renta koron. 92·—, 56 l Listy Tow. kredytowego ziem. 91·25, 4 prc. Listy Banku krajowego 92·—, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 99·50, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 90·—, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 98·25, 5 prc. Listy Banku hipotecznego 109·75, 4-prc. Galic. Obligacye propinacyjne 96·35, 4 prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 92·—, 4 prc. Pożyczka miasta Lwowa 87·25, Losy tureckie 106·50. Marki 117·50, Ruble 253·50.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki**.

Nadesłane.

COLOSSEUM THORNA.

Od 16 czerwca najwspanialszy ze wszystkich dotychczasowych programów, największy sukces r. 1901 **Les Alex. Carangeot**, najsławniejsi tancerze świata i wynalazcy tańców tourbillon. **Goleman**, słynna tresura psów i kotów. **Adela Moraw**, diva operetkowa c. k. uprz. teatru na Josefstadt we Wiedniu. **Pietro Basalari**, fenomen wokalny. **The Goettiers**, najsławniejsi amerykańscy komiczni akrobaci. **Lina Goltz**, subretka teatru Hanza w Hamburgu. **Trupa Borsini** niezrównani akrobaci na toczących się globusach. **Mercedas**. Duo fantastyczne. **The 5 Brustons**, komiczna pantomina na bicyklach. **3 Brothers William**, fenomenalni ekwilibryści.

Codziennie o godz. 8 wieczór wspaniałe przedstawienia. — Co piątku Hig-Life. — Bilety wcześniej do nabycia w biurze Piohna.

30.000 koron wynosi główna wygrana loteryi „Concordia". Zwracamy uwagę szan. naszych Czytelników, że ciągnienie odbędzie się nieodwołalnie 25 czerwca 1901.

Komisya lekcyjna słuchaczów Wydziału filozoficzn. Uniwersytetu we Lwowie, pozostająca pod naczelnem kierownictwem prof. dr. Twardowskiego, poleca kwalifikowanych korepetytorów i nauczycieli domowych. Zgłoszenia ustne przyjmują członkowie komisyi codziennie (nie wyłączając niedziel i świąt) na Uniwersytecie, I. piętro, sala VIII, między 12—1. Adres: Komisya lekcyjna słuchaczów Wydziału filozoficznego, Lwów, Uniwersytet.

Przyjechali do Lwowa

dnia 17 czerwca 1901.

HOTEL GEORGE.

PP. A hr. Skrzyński z Zagórzan, A. hr. Wodzicki z Krakowa, Z. hr. Tarnowski z Dzikowa, J. hr. Konapka z Brnia, A. Gorayski z Moderówki, W. Niemeutowski z Baraża, K. Horodyski z Żabiniec, L. Horodyski z Probuszy.

Muzeum przemysłowe miejskie otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) od godziny 9 rano do godziny 3 po południu, w niedzielę i święta od godziny 10 rano do godziny 1 z południa. — Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 przed południem do godziny 3 po południu w niedzielę i święta od godziny 10 do godziny 1). — Wstęp w dnie powszednie 40 hal., w niedzielę wolny.

CENNIK
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 17 czerwca 1901.

	płacą walutą K.	h.	żądają koron. K.	h.
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 k.)	600	—	612	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 k.)	354	—	364	—
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk. (400 koron)	428	—	435	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 k.)	529	—	538	—
Garb. w Rzeszowie po 200 zł. (400 k.)	—	—	150	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	400	—	410	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 k.)	400	—	420	—
II. Listy zastawne za 100 K. (bez kuponu bieżącego)				
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10%	109	50	—	—
„ „ $4\frac{1}{2}$% „ los. w 50 l.	98	—	98	70
„ „ 4% „ „ 60 l. po 200 K.	90	—	90	70
„ kraj. $4\frac{1}{2}$% w. a. los w 51 l.	99	30	100	—
„ „ 4% w. a. los w 57 l.	92	—	92	70
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	92	—	92	70
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los w $41\frac{1}{2}$ lat	93	—	93	70
4% los. w 56 lat	91	—	91	70
III. Obligi za 100 K.				
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	96	10	96	80
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	101	50	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2em.)	101	70	102	40
„ „ „ $4\frac{1}{2}$% (3em.)	98	70	99	40
Komunalne banku kr. (4em.) 4%	92	50	93	20
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 k.	92	--	92	70
Pożyczki kraj. 6% wa. z r. 1873	100	—	—	—
„ „ 4% po 200 koron z roku 1893	92	—	92	70
Pożyczka m. Lwowa 4% po 200 k.	87	50	88	20
„ „ $4\frac{1}{2}$% „ 200 k.	97	25	97	95
IV. Losy.				
Miasta Krakowa po zł. 20 (40 k.)	74	—	78	—
M. Stanisławowa po zł. 20 (40 k.)	—	—	—	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	27	11	45
20 frankówka	18	90	19	15
100 rubli rosyjskich srebrnych	250	—	254	—
100 rubli rosyjskich papierowych	252	50	254	20
100 marek niemieckich	117	20	117	80

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 16. czerwca 1901

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	98.50	98.70
luty-sierpień	98.35	98.55
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	98.20	98.40
kwiecień-październik	98 20	98.40
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	180.—	182.—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	139 80	140.80
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	171 —	172.—
„ „ 1864 po 100 zł.	207.75	208.75
„ „ 1864 po 50 zł.	207.75	208.75
Listy zast. domen. państ. 120 zł. 5 pr.	298.—	299.—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	118.05	118.25
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kor. 4 pr.	95.75	95.95
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	95.15	95.35
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	115.50	116.40
Kol. za 200 zł. mk. $5\frac{3}{4}$ pr. (ostemp. akcye)	496.—	499.—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. $5\frac{1}{4}$ pr.	121.—	122.—
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	95.15	95.25
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr.	429.70	431 20
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	96.25	97.25
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	95 75	96.75
Kol. bukowińskiej lokaln. za [illegible] 4 pr.	93.50	94.—
Kol. galic. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	95.40	96.40
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	93.80	94.80
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	117.20	118 20
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	118 05	118.25
„ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 pr.	92.80	93.—
Węg. oblig. prop. za 100 zł. $4\frac{1}{2}$ pr.	99.80	100.80
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	144.50	145 50
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	.74 —	175.—
„ „ „ za 50 zł. (100 kor.)	174.—	175.—
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 pr.	93.60	94.60
Węgier za 100 zł. 4 pr.	92.10	93.10
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1880 za 100 zł. 5 pr.	258.—	260.—
Pożycz. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	105.50	106.25
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	91.75	92.75
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	102.—	103 —
Gal. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 za 200 k. 4 pr.	91.50	92.30
„ obl. prop. „ 1889 za 100 zł. 4 pr.	95.75	96.75
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	87.25	88.—
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—.—	—.—
Pożycz. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	81.75	83.75
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	— —	—.—
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo Austr. banku los w 30 l. $4\frac{1}{2}$ pr.	100.—	100.50
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	94.25	95.25
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	249.—	251.—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	244.—	246.—
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	103.—	104.—
„ „ „ „ los 4 pr.	93.—	93.50
Gal. akc. ban. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109.70	110.15
„ „ „ „ los. 50 lat $4\frac{1}{2}$ pr.	98.25	99.25
„ „ „ „ „ 60 lat za 200 kor. 4 pr.	90.—	91.—
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat.	91.10	91.55
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat.	93.—	94.—
„ „ „ „ 4 pr. stare	93.—	94.—
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	91.—	91.60
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. $4\frac{1}{2}$ pr. $51\frac{1}{2}$ lat zwrotne	99 75	100.25
Banku krajowego oblig. komun. 2 Emisya 5 pr.	101.80	102.50
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emisya 42 lat za 200 kor. $4\frac{1}{2}$ pr.	98.75	99.50
Banku kraj. losy $57\frac{1}{2}$ l. za 200 k. 4 pr.	92.—	93.—
Austro-węg. banku $40\frac{1}{2}$ lat los. 4 pr.	99.—	100.—
„ „ „ 50 lat los 4 pr.	99.—	100.—
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czeskiej kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	106.75	107.75
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 4 pr.	109 75	110.75
Kol. półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	97 60	98 60
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	99.50	100.30
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	97.25	98.25
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	97.70	98.70
Lolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 5 pr.	86.—	86.80
Kolej. Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	94.—	94.60
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	105 50	106.10
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	105 —	105.80
„ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr.	93.75	94.75
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	16.65	17.65
Zakład kred. dla hand. i przem. 100 zł.	398.25	400.25
Clary 40 zł. mk.	143.50	145.50
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	86.—	90.—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	75.—	77.—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	61.—	64.—
Palffy 40 zł. mk.	161.—	163.—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	49.50	50.50
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	24.75	25.75
Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 zł.	58.—	62 —
Salma 40 zł. mk.	200.—	203.—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	78.—	82.—
St Genois 40 zł. mk.	234.—	238 —
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	—.—	—.—
„ „ Tryestu 100 zł. mk. $4\frac{1}{2}$ pr.	—.—	—.—
Pożyczka miasta Tryestu 50 zł. 4 pr.	175.—	—.—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-austr. 240 kor.	278.50	280.—
Peszt. banku handl. 500 zł.	2445 —	2455.—
Zakład kred. dla handlu i przem.	—.—	— —
Węg. banku kredyt. 200 zł.	673.—	675 —
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	518.—	520.—
Galic. banku hipotecz. 200 zł.	600.—	610.—
„ „ dla handlu i przem. 200 zł.	355.—	365.—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	410.—	411.—
„ Austro-węg. 1400 k.	1672.—	1678.—
„ Związkow. (Unionbank) 200 zł.	555.—	557.—
Czesk. banku związk. 100 zł.	267 50	268.—
Zivnosteńska banka 100 zł.	270 —	270 50
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	400.—	405.—
„ „ „ akcye zakład 200 zł.	340.—	350.—
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.	5995.—	6015 —
Kołomyj. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	— —
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	531.—	534 —
„ wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł.	392.—	400 —
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	—.—	—.—
„ węg. galicyj. I. 200 zł.	417.—	420.—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	823.—	825.—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	806.—	808.—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	840.—	844.—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	466.—	467 —
Prazkiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	1817.—	1823.—
Schodnicy 500 kor.	1290.—	1310.—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	—.—	—.—
Trifail tow. kop. węgla 70 zł.	440.—	450.—
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	117.50	117.65
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	240.—	240.20
Paryż za 100 franków	$95.17\frac{1}{2}$	95.30
Petersburg za 100 rubli $5\frac{1}{2}$ pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	117.55	117.75
Włoskie banki	90.85	91 —
Francuskie banki	$95.07\frac{1}{2}$	$95\ 22\frac{1}{2}$
Szwajcarskie banki	$95.07\frac{1}{2}$	$95.22\frac{1}{2}$
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	11.34	11.38
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	19.06	19.09
20-markówka	23.50	23.56
Rosyjski półimperiał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	117.50	117.65
Włoskie banknoty za 100 lir.	90.80	91.—
Ruble	$2.53\frac{1}{4}$	$2.54\frac{1}{4}$

DZIENNIK URZĘDOWY.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. E. 583/1 (1) [4336 3—3]

Parasie z Budurowiczów Chaneneczuk córce Wasyla właścicielce realności w Berezowie niżnym w toczącej się przed c. k. sądem tutejszym przeciw niej sprawie egzekucyjnej Wigdora Romera kupca w Berezowie niżnym o 100 k. zpn. i 32 k. zpn. ma być doręczoną uchwała z dnia 4. maja 1901 l. cz. E. 583/1 (1), którą dozwolono przymusową licytacyę jej realności wbl. 618, kg. kg. Berezów niżny objętej.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Paraska z Budorowiczów Chaneneczuk przebywa, ustanawia się jej w celu strzeżenia jej praw, kuratora w osobie Mikołaja Przygrodzkiego wójta w Berezowie niżnym.

Tenże kurator zastępywać będzie ją w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k Sąd powiatowy, Oddział V.
Peczeniżyn, dnia 4. maja 1901.

L. 14.140/97 [4461 2—3]

W stanie biernym realności lwh. 124, 249, 261, 265, 327 i 389 księgi gruntowej Mielec objętych, a Józefa i Pauliny Lojczyków, Jana i Bronisławy Bielatów, Ludwika i Maryanny Skowronów, Arony i Liby Leipzigów, oraz Eleonory Rączkowej własnych zaintabulowanem jest w sposób hipoteki łącznej prawo zastawu dla wierzytelności 250 zł mon. konw. na rzecz Mendla Jama na zasadzie uchwały Urzędu dominikalnego w Mielcu z dnia 10. czerwca 1840 Nr. 18, i skryptu dłużnego z dnia 10. kwietnia 1840.

Gdy od uskutecznienia tego wpisu upłynęło lat pięćdziesiąt a uprawnionych ani ich dziedziców lub następców tychże wynaleźć nie można, przeto wzywa się wszystkich mających roszczenia do powyższej wierzytelności aby najpóźniej do 30. czerwca 1902 takowe zgłosili w tutejszym sądzie, gdyż po upływie tego terminu dozwoloną zostanie amortyzacya i wykreślenie intabulacyi powyższej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Mielec, dnia 24. maja 1901.

L. cz. C. III. 223/1 (1) [4987]

Przeciw Franciszkowi Piebakowi, Jakóbowi Kiełboniowi i Janowi Kiełboniowi, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Leżajsku przez Maryannę Kiełboń pozew o własność 18/256 części realności lwh. 66 gminy Jastrzębiec.

Na podstawie pozwu została audyencya wyznaczona na dzień 22. czerwca 1901 godzina 10 rano.

Celem strzeżenia praw Franciszka Piebaka, Jakóba Kiełbonia i Jana Kiełbonia ustanawia się p. adw. dr. Spetta w Leżajsku kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Franciszka Piebaka, Jakóba Kiełbonia i Jana Kiełbonia w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k Sąd powiatowy, Oddział III.
Leżajsk, dnia 24. maja 1901.

L. cz. IV. 931/96 (13) [4368 2—3]

C. k Sąd powiatowy oddz. I. w Brodach podaje do wiadomości, że Lea Weissmann zmarła dnia 27. kwietnia 1966 w Brodach bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Do spadku tego powołanym jest z ustawy Samuel Weissmann.

Gdy zaś miejsce pobytu Samuela Weissmanna nie jest znanem, wzywa się go, aby w przeciągu roku licząc od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu, zgłosił się w tutejszym sądzie i wniósł oświadczenie do spadku, w przeciwnym razie przewód spadkowy przeprowadzony będzie ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dlań kuratorem adw. Dr. Saulem Kiniowerem w Brodach.

Brody, dnia 16. kwietnia 1901.

L. cz. Firm. 275/1 [4431]

Obwieszczenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż dnia 30. marca 1901 wpisaną została do rejestru dla firm pojedynczych firma handlowa: „Fraciszek Namieśniowski", której siedzibą jest Jarosław, a tejże posiadaczem Franciszek Namiesniowski kupiec w Jarosławiu zamieszkały.

Przemyśl, 4. maja 1901.

L. cz. Firm. 278/1 [4430]

Obwieszczenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż dnia 6. kwietnia 1901 wpisaną została do rejestru dla firm pojedynczych firma handlowa: „Jan Romankiewicz" z siedzibą w Jarosławiu, której posiadaczem jest Jan Romankiewicz, rzeźnik w Jarosławiu zamieszkały.

Przemyśl, 4. maja 1901.

Licytacye.

...40/00 (9) [4851 3—3]
...a 12. lipca 1901 o godz. 10 przed ... odbędzie się w tutejszym sądzie, ... Nr. 9, licytacya 60/960 części real... hip. l. 597 gm. kat. Brody objętej.
...yższe 60/960 części realności z przy...mi oceniono na 669 kor. 24 hal.
...iższa cena, niżej której sprzedaż ...pi, wynosi 334 kor. 32 hal.
...ki licytacyjne i inne odnośne do... ...ejrzeć można w sądzie tutejszym, ... Nr. 8.
... k. Sąd powiatowy, Oddział V.
...dy, dnia 29. maja 1901.

... 759/1 (5) [4897 3—3]
...a 16. lipca 1901 o godz. 8 przed ... odbędzie się w biurze Nr. IV. sądu ... licytacya realności objętych wyka... l. 50, 130, 648 i 659 ks. gr. gm. ...snostawce, z przynależnościami.
...ieruchomości te oceniono: a) realność ...0 gm. Krasnostawce na 40 kor., b) ...ość lwh. 130 gm. Krasnostawce na 1451 ... c) realność lwh. 648 gm. Krasnostawce ...00 kor., d) realność lwh. 659 gm. Kra...wce na 30 kor.
...ajniższa cena, niżej której sprzedaż ...stąpi, wynosi: ad a) 26 kor. 67 hal., ...67 kor. 34 hal., ad c) 266 kor. 67 ... d) 20 kor.
...arunki licytacyjne i inne odnośne do...a przejrzeć można w sądzie tutejszym, ...urze Nr. IV.
Takie prawa, w obec których niniejsza ...acya byłaby niedopuszczalną, należy zgło... sądu najpóźniej przy wyznaczonym ter... licytacyjnym, inaczej roszczenia tego ... co do samej nieruchomości nie mo... być już ze skutkiem podnoszone.
... osoby, dla których jakie prawa lub ...a powyższych nieruchomościach bądź ... już istnieją, bądź w toku postępo...ytacyjnego powstaną, zawiadamiane ...dalszych wydarzeniach tego postępo... jedynie przez przybicie na tablicy sądo... jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej ...nionego i nie wskażą temuż sądowi ...ocnika do doręczeń, w siedzibie sądu ...zkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sniatyn, dnia 31. maja 1901.

L. 4423/01 [4977 3—3]

Ogłoszenie licytacyi.

Dnia 26. czerwca 1901 do godz. 12 w południe odbędzie się w Magistracie w Nowym Sączu publiczna licytacya celem oddania w przedsiębior... budowy 3 budynków koszarowych dla Obrony krajowej a mianowicie:

1 budynku dwupiętrowego o powierzchni zabudowanej 1225 m^2 na pomieszczenie jednego batalionu wojska (Mannschafts-Gebäude Nr. 2).

1 budynku jednopiętrowego o powierzchni zabudowanej 620·63 m^2 w celu pomieszczenia kancelaryi i menaży oficerskiej (Stabs-Gebäde).

1 budynku jednopiętrowego o powierzchni zabudowanej 386·86 m^2 na pa...wilon dla chorych (Maroden-Gebäude).

Plany, przedmiary, ogólne i szczeg...ne warunki budowy przeglądać mo...a w godzinach urzędowych w biurze ...gistratu.

Do pisemnej oferty dołączyć nale... wadyum w wysokości 5 prc. od ...rowanej ogólnej kwoty.

Oferenci na ryczałt lub od metra ...owanej powierzchni będą mieli ...wszeństwo.

Gmina sobie zastrzega zupełną ...obodę wyboru pomiędzy wniesiony...i ofertami bez względu na wysokość ...ychże jako też swobodę w uznaniu wy...iku licytacyi za korzystny i w zatwier...eniu aktu licytacyjnego.

Nowy Sącz, 10. czerwca 1901.

Burmistrz: Barbacki.

L. cz. E. 747/1 (4) [4928 3—3]
Dnia 15. lipca 1901 o godz. 8 przed ...udniem odbędzie się w biurze Nr. IV. sądu ...eiszego licytacya realności objętych lwh. ... i 8/24 części lwh. 474 ks. gr. gm. kat. ...w, z przynależnościami.
Nieruchomości te oceniono realność lwh. ...0 gm. Stecowa na 459 kor. 56 hal., b) 8/24 części realności lwh. 474 gm. Stecowa na 130 kor. 60 hal.
Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi co do realności ad a) 306 kor. 32 hal., zaś co do realności ad b) 87 kor. 7 hal.
Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. IV.
Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Śniatyn, dnia 23. maja 1901.

L. cz. E. 332/1 (4) [4725 3—3]
Na żądanie powiat. Kasy pożyczkowej, w Wieliczce, zastąpionej przez adw. dra Gwidona Friedberga, odbędzie się dnia 12. lipca 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 w Wieliczce, licytacya realności lwh. 231 gm. Lednica dolna objętej, Beili Birnsteinowej własnej.
Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 3709 kor.
Najniższa cena wynosi 2472 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.
Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania, jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Wieliczka, dnia 19. maja 1901.

L. cz. E. XXI. 2543/00 (34) [4999 3—3]

Zastanowienie relicytacyi.

Wdrożona na żądanie p. dra Henryka Rosenbuscha relicytacya realności wyk. hip. l. 1667 dz. II. na przedmieściu gródeckiem we Lwowie została zastanowioną, wobec czego wyznaczony na dzień 14. czerwca 1901 o godz. 10 przed południem termin relicytacyjny nie odbędzie się.
C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XXI
Lwów, dnia 25. maja 1901.

L. cz. E. 831/1 (4) [4898 2—3]
Dnia 23. lipca 1901 o godz. 8 przed południem odbędzie się w biurze Nr. IV. sądu tutejszego licytacya realności objętej wyk. hip. l. 398 ks. gr. gm. kat. Krasnostawce z przynależnościami.
Nieruchomość tę oceniono na 613 kor. 12 hal.
Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 408 kor. 75 hal.
Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. IV.
Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Śniatyn, dnia 26. maja 1901.

L. cz. E. 479/1 (7) [4832 2—3]
Na żądanie p. Chaji Scheiner, odbędzie się dnia 19. lipca 1901 o godz. 8 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8, licytacya realności wyk. hip. 14 i 477 ks. gr. gm. kat. Wiktorów.
Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione na 2320 kor.
Najniższa cena wynosi 1546 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.
Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź już obecnie istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Halicz, dnia 25. maja 1901.

L. cz. E. 37/01 (3) [5113]
Dnia 21. czerwca 1901 o godz. 9 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie, w biurze Nr. 4 nad apteką, licytacya realności lwh. 787 gm. Rohatyn.
Nieruchomość powyższą oceniono na 780 kor.
Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 390 kor.
Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 4.
Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Rohatyn, dnia 21. maja 1901.

L. cz. E. 483/00 (5) [5061]
Dnia 21. czerwca 1901 o godz. 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II., licytacya realności objętej whl. I.) 80, II.) 652, III.) 658, IV.) 659, V.) 660, VI.) 661 i VII.) 662 gm. Probużna, wraz z przynależnościami.
Nieruchomości te, wystawione na licytacyę, są ocenione a to: ad I.) na 840 kor., ad II.) na 400 kor., ad III.) na 700 kor., ad IV.) na 700 kor., ad V.) na 300 kor., ad VI.) na 300 kor. i ad VII.) na 300 kor., przynależności zaś na 94 kor.
Najniższa cena wynosi ad I.) 588 kor. 67 hal., ad II.) 266 kor. 67 hal., ad III.) 416 kor. 54 hal., ad IV.) 417 kor. 86 hal., ad V.) 161 kor. 60 hal., ad VI.) 162 kor. 93 hal., ad VII.) 158 kor. 93 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.
Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Husiatyn, dnia 14. kwietnia 1901.

L. cz. E. 1600/00 (6) [5055 1—3]
Dnia 24. czerwca 1901 o godz. 11 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7, licytacya realności objętej whl. 76 ks. gr. gm. kat. Huczko I., wraz z przynależnościami.
Nieruchomość ta jest ocenioną na 4700 kor., przynależności zaś na 292 kor.
Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 3328 kor.
Warunki licytacyjne i odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 7.
Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Dobromil, dnia 22. maja 1901.

L. cz. E. 227/1 (3), E. 677/1 (3) [5066]
W tutejszym sądzie odbędzie się licytacya następujących nieruchomości:
a) realność lwh. 183 ks. gr. gminy Szandrowiec, ocenionej na 2237 kor., wraz z przynależnościami, składającemi się z 2 koni, 1 krowy, 3 jałówek, 5 baranów, 2 wozów, 1 pługa i 1 brony, ocenionemi na 438 kor.
b) realności objętej whl. 72 ks. gr. gm. Szandrowiec, ocenionej na 2897 kor., a to dnia 25. czerwca 1901 o godz. 10 przed południem, w biurze Nr. 6.
Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad a) 1783 kor. 34 hal., zaś ad a) 1932 kor.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.
Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Turka, dnia 20. maja 1901.

L. cz. E. 1691/98 (31) [5015]
Na żądanie Małki Haber, zastąpionej przez Abrahama Habera, odbędzie się dnia 3. lipca 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. VIII. w Czortkowie, licytacya 5/24 części realności lwh. 134 gm. kat. Jagielnica.
Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1065 kor.
Najniższa cena wynosi 532 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. VIII.
Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Czortków, dnia 30. maja 1901.

L. cz. E. 271/1 (3) [5023 1—3]

Na żądanie Femy Klus zam. Wełyczak i Seńka Klus, odbędzie się dnia 9. lipca 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. XV, licytacya realności objętej lwh. 106 ks. gr. gm. Nahaczów, Marunki Kostur własnej.

Najniższa cena wynosi 233 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 350 kor.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. XVII.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Krakowiec, dnia 28. maja 1901.

L. cz. E. 421/1 (5) [5009]

Dnia 13. lipca 1901 o godz. 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 46 sądu tutejszego licytacya realności lwh. 61 ks. gr. gm. kat. Święcany objętej.

Realność tę oceniono na 1441 kor. 50 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 961 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 46.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Jasło, dnia 21. maja 1901.

L. cz. E. 619/1 (4) [5025]

Dnia 11. lipca 1901 o godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 6 sądu tutejszego licytacya realności lwh. 843 gm. Szaflary.

Powyższą realność oceniono na 410 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 273 kor. 33 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Nowytarg, dnia 28. maja 1901.

L. cz. E. XIII. 433/1 (3) [5052

Na żądanie Tekli i Alfreda Trammerów, zastąpionych przez matkę i opiekunkę Fani Trammerową oraz p. Wiktoryi Steinberg, odbędzie się dnia 12. lipca 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 54 w Krakowie, licytacya realności lwh. 287 ks. gr. gm. Prądnik czerwony, Karoliny z Mżyków Librowskiej własnej, składającej się z domu parterowego murowanego.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 12.276 kor. 90 hal.

Najniższa cena wynosi 6138 kor. 45 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 53.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XIII.
Kraków, dnia 4. maja 1901.

Nr. 4042. [5002]

Arendierungs-Kundmachung. — Obwieszczenie dzierżawy.

Die Arendierungs-Verhandlung wird abgehalten — Rozprawa odbędzie się

am — dnia	in der Station und im Amte / w stacyi i urzędzie	für die Arendierungs-Station / dla stacyi dzierżawnej	auf die Zeit / na czas: vom / od	auf die Zeit / na czas: bis / do	für nachstehende Militär-Verpflegs-Erfordernisse / na następne wojskowe potrzeby zaopatrzenia — monatlich — miesięcznie; Brennholz — drzewa na opał, Cubikmeter — metrów kubicznych: hartes — twardego à 423 kg., im Sommer / w lecie	hartes — twardego à 423 kg., im Winter / w zimie	weiches — miękkiego à 282 kg., im Sommer / w lecie	weiches — miękkiego à 282 kg., im Winter / w zimie	Vadium poręczne für — za: hartes Holz / twarde drzewo, Kronen — koron	weiches Holz / miękkie drzewo, Kronen — koron
					Für garnisonierende Truppen, Anstalten, Isolierte und Landwehr-Körper / Dla garnizon. wojska, wojskowych zakładów, osób izolow. i obrony krajowej					
5. Juli 1901 — Lipca 1901, um 10 Uhr Vormittags — o godz. 10 przed południem	Tarnow — Tarnowie, im Amtslocale des k. und k. Militär-Verpflegs-Magazins — w urzędzie c. i k. magazynu zaopatrzenia wojska	Neu Sandez*) — Nowy Sącz*)	1. September 1901 — 1. Września 1901	31. August 1902 — 31. Sierpnia 1902	18	92	2	4	300	10
10. Juli 1901 — Lipca 1901, um 10 Uhr Vormittags — o godz. 10 przed południem	Krakau — Krakowie, im Amtslocale des k. und k. Militär-Verpflegs-Magazins — w urzędzie c. i k. magazynu zaopatrzenia wojska	Wadowice — Wadowice	1. September 1901 — 1. Września 1901	31. August 1902 — 31. Sierpnia 1902	13	93	—	—	200	—

*) Für den Fall als im laufenden Jahre die Garnison in der Station Neu Sandez um ein Landwehr-Infanterie-Bataillon vermehrt werden sollte, erhöht sich das obausgewiesene Erfordernis um 6 m^3 hartes Brennholz im Sommer und 54 m^3 hartes Brennholz im Winter.

*) Na wypadek, gdyby w bieżącym roku garnizon Nowo-Sądecki o batalion obrony krajowej pomnożony został, zostaje potrzeba twardego drzewa opałowego o 6 m^3 w lecie i o 54 m^3 w zimie wyższą.

Besondere Bestimmungen.

1. Zur Verhandlung werden nur schriftliche Anbote (Offerte) angenommen. Jede der Verhandlungs-Commission nicht hinlänglich bekannte Unternehmer hat über seine Fähigkeit und das Ausreichen seines Vermögens zur Uebernahme des Arendierungs-Geschäftes ein nicht über zwei Monate altes Soliditäts und Leistungsfähigkeits-Zeugnis beizubringen.

Zur Ausstellung solcher Zeugnisse sind rücksichtlich aller im Handelsregister protocollierten Firmen die Handels und Gewerbekammern, in deren Bezirken die Firmen ihre Niederlasung haben, berufen; für Geschäfts-Leute, die keine protocollierte Firma führen, fertigen die nach dem Wohnorte zuständigen politischen Behörden ester Instanz (k. k. Bezirks Hauptmannschaft — in Krakau, Olmütz, Troppau und Bielitz der Stadt-Magistrat) Zeugnisse aus.

Behufs Erlangung des Soliditäts- und Leistungs-Fähigkeits-Zeugnisses haben die Partheien bei ihrer Handels- und Gewerbekammer, beziehungsweisse bei der zuständigen politischen Behörde unter Anschluss einer 1 K. Stempelmarke ein Gesuch beizubringen, in welchem der Zweck, für welchen das Zeugniss benöthigt wird, durch genaue und detaillierte Anführung des angestrebten Arendierungsgeschäftes anzugeben ist.

Im Gesuche ist auch der Tag der Verhandlung anzugeben, und es ist weiters die Bitte zu stellen, dass das erbetene Zeugniss jenem Militär-Verpflegsmagazin übergeben resp. übersendet werde, in dessen Amtslokale laut obiger Tabelle die Verhandlung abgehalten wird.

Über solch' ein Gesuch wird dem Bittsteller von der Handels- und Gewerbekammer bzw. von der politischen Behörde ein Bescheid ausgestellt, der dahin lautet, dass das angesuchte Soliditäts- und Leistungsfähigkeits-Zeugniss auf ämtlichem Wege an die vom Gesuchsteller bezeichnete Behörde geleitet werden wird, und es ist vorläufig dieser Bescheid dem Offerte beizulegen. Es ist Pflicht des Offerenten die Absendung des Zeugnisses derart rechtzeitig einzuleiten, dass letzteres zuverlässig an dem, der Verhandlung vorangehenden Tage bei der mit Durchführung der Verhandlung betrauten Behörde einlangen könne.

Die Folgen einer etwaigen Verspätung trägt in allen Fällen der Offerent.

2. Die schriftlichen Offerte haben an dem zur Verhandlung für die betreffende Station angesetzten Tage längstens bis 10 Uhr vormittags bei der Verhandlungs-Commission einzulangen.

Offerte jeder Art, welche mit Namen und Comp. gefertigt sind, können nur dann berücksichtigt werden, wenn namentlich angegeben ist, wer als Compagnon gemeint ist.

Nachträglich, oder in telegrafischer Form einlangende, an kürzeres, als oder ein Impegno von zwölf Tagen gebundene, endlich Offerte, in welchen eine Verringerung der vorschriftsmässig zu leistenden Caution sich bedungen wird, bleiben unberücksichtigt.

Kommen Correcturen im Offerte vor, so ist denselben stets die Namensfertigung des Offerenten beizusetzen.

Sollte in einem Offerte der Preisansatz in Ziffern von jenem in Buchstaben differieren, so wird der Ansatz in Buchstaben als der richtige angesehen.

3. Das erlegte Vadium ist im Offerte genau zu specificieren. Gemeinden, Producenten und landwirtschaftliche Corporationen sind rücksichtlich jener Leistungen, welche sie mit ihren eigenen Kräften, beziehungsweise Erzeugnissen zu bewirken im Stande sind, vom Vadium- und Cautions-Erlage befreit, und werden auf die vorstehend ausgeschriebene pachtweisse Besorgung der Militär-Verpflegung besonders aufmerksam gemacht.

4. Die Holzgattung ist im Offerte genau zu bezeichnen. Offrrte auf Mischholz sind nur ausnahmsweise dann zulässig, wenn der Offerent den Perzentsatz der beigemischten einzelnen Holzsorten bestimmt angibt.

5. Das zur Gebühr als Kasern, Koch- und Heiz-Service entfallende Brennholz wird in der Regel am 1. und am 15. jeden Monates im Vorhinein gefasst.

Poszczególne postanowienia.

1. Do rozprawy przyjęte będą tylko pisemne oferty. Przedsiębiorca komisyi rozpraw dostatecznie nieznany, dołączy świadectwo swej rzetelności i możności dostawy na dzierżawę, datowane nie później jak na dwa miesiące od daty niniejszego ogłoszenia.

Do wystawienia takich świadectw w rejestrze handlowym protokołowanych firm są upoważnione Izby handlowo-przemysłowe, w których firmy mają swoją siedzibę. Osobom trudniącym się interesami handlowo-przemysłowymi, a nie mającym protokoł. firmy okręgu wystawią świadectwa te przynależne do miejsca zamieszkania władze polityczne pierwszej instancyi (c. k. Starostwo powiatowe — w Krakowie, Ołomuńcu, Opawie i Bielsku magistrat miasta).

Aby rzeczone świadectwo rzetelności i możności dostawy otrzymać, wniosą strony do Izb handlowych i przemysłowych, a względnie do politycznej władzy powiatowej przy załączeniu marki stemplowej na 1 kor. podanie, w którem ma być podany cel, na jakie ono potrzebne, a to przez dokładne wymienienie rzeczy wydzierżawić się mającej.

W podaniu ma być wymieniony dzień rozprawy z prośbą, aby świadectwo to do tego magazynu prowiantowego przesłane było, w którym na ten artykuł rozprawa się odbywa.

Na podanie takie wyda proszącemu Izba handlowa i przemysłowa, a względnie polityczna władza powiatowa rezolucyę, opiewającą, że żądane świadectwo w drodze urzędowej do władzy przez podającego wskazanej, przesłanem zostanie i rezolucyę tę należy dołączyć do oferty. Jest zatem rzeczą oferenta postarać się o przesłanie w swoim czasie tego świadectwa i żeby ono najpewniej na dzień przed rozprawą do urzędu rozprawę przeprowadzającego nadeszło.

Następstwo za opóźnienie ponosi sam oferent.

2. Pisemne oferty dla dotyczącej stacyi mają być oddane komisyi rozpraw w dniu przeznaczonym do rozprawy najpóźniej do godziny 10 przed południem.

Oferty każdego rodzaju na spółkę opiewające, wtenczas uwzględnionemi zostaną, jeżeli imiennie podanem będzie, kogo pod tym imieniem się rozumie.

Później lub drogą telegraficzną nadeszłe oferty, następnie oferty, obowiązujące na krótszy jak 12-dniowy termin wreszcie oferty, w których jest zawarunkowane zmniejszenie przepisanej kaucyi, będą również usunięte.

Jeżeli zachodzą poprawki w ofercie, to należy dodać do nich zawsze podpis oferenta.

W razie różnicy cen oznaczonych w ofercie liczbami i literami, uważane będą za ważne te, które oznaczone są literami.

3. Złożone poręczne ma być w ofercie dokładnie wyszczególnione. Gminy, producentów i towarzystwa gospodarcze zwalnia się od złożenia poręcznego i kaucyi względem tych dostaw, jakie własnymi produktami dokonać mogą, zwracając przytem ich uwagę na powyżej rozpisane dzierżawne przysposobienie zaopatrzenia wojska.

4. Gatnnek drzewa ma być w ofercie dokładnie oznaczonym. Oferty na drzewo mieszane, są wyjątkowo wtedy dopuszczalne, gdy oferent dokładnie w procentach wymieni ilość domieszki pojedyńczych gatuntów drzewa.

5. Drzewo opałowe, przypadające jako należytość opału dla koszar i do gotowania, będzie w zasadzie 1-go i 15-go każdego miesiąca z góry pobierane.

...bgabe hat in den Arendierungs-Stationen stattzufinden.
...as Brennholz ist in allen Stationen von den betreffenden Arendatorem den fassen-...ien in ihre Ubicationen zuzuführen. — Dem Offerenten ist es freigestellt, den ...n den Preis des Artikels einzubeziehen, oder per Cubicmeter separat zu bedin-...er Fuhrlohn nich separat bedungen, so wird angenommen, dass derselbenin ...e mitinbegriffen ist, und es wird hiernach auch das bezügliche Anbot beur-...n.

...fferenten verzichten bezüglich der Erklärung der Heeres-Verwaltung über die ...es Offertes auf die Einhaltung der im §. 862 des a. b. G. B., dann in den ... und 319 des österr. Handels-Gesetzes für die Erklärung der Annahme eines ...oder Anbotes festgesetzten Fristen.

...handlung gelten die Bestimmungen des amtlich in je zwei gleich ...gefertigten Bedingnissheftes vom 14. Juni 1901, welches jeden Tag ...chen Amtsstunden bei den Verpflegs-Magazinen in Krakau und Tarnów ...kann. Abschriften dieses Bedingnisheftes liegen bei sämmtlichen Be-...den bei den landwirtschaftlichen Haupt (Landes)- Vereinen zur Einsicht auf-...vorbezeichneten zwei Verpflegs-Magazinen können auch die vorgeschriebenen ...e gegen Erlag von 56 Hellern, ferner vorgedruckte Blankette zu Offerten bezogen werden, worauf die Unternehmer um so mehr aufmerksam gemacht des Offert unbedingt nach dem unten beigefügten Formulare verfasst sein

... Offerent ist an die Einhaltung der in den Bedingnishefte vom 15. Juni 1901 ...edingungen schon mit der Einbringung des Offertes gebunden und hat im ...cklich zu erklären, dass er sich den Bedingungen des Arendierungs-Bedingni-...virft.

...akau, am 15. Junie 1901.

Von der Intendanz des k. u. k. 1. Corps.

Dostawa ma się odbyć w stacyi dzierżawnej.

6. Drzewo opałowe ma być we wszystkich stacyach dostawione przez dotyczących dzierżawców pobierającym oddziałom wojskowym do ich zamieszkania. — Zostawia się do woli oferenta doliczyć zapłatę przewozu do ceny artykułu, albo też umówić się oddzielnie za przewiezienie od metra kubicznego. — Jeżeli zapłata przywiezienia nie jest oddzielnie wymierzoną, wtedy uważa się, że została ona załączoną do ceny drzewa i według tego oceniorą będzie także dotycząca oferta.

7. Oferenci muszą się zrzec zachowania ustanowionych terminów ze strony zarządu wojskowego co do przyjęcia ich ofert, jak to oznacza §. 862 kodeksu cywilnego i artykułu 318 i 319 kodeksu handlowego względem oświadczenia przyjęcia jakiego przyrzeczenia lub oferty.

8. Do rozprawy rzeczonej służą postanowienia zawarte w zeszycie warunkomym z 15. czerwca 1901 sporządzonym w dwóch równobrzmiących egzemplarzach, które w zwykłych godzinach urzędowych w magazynach prowiantowych w Krakowie i w Tarnowie przejrzeć można. Odpisy zeszytu warunkowego wyłożone są we wszystkich władzach powiatowych jak i w Towarzystwach gospodarczych do przejrzenia.

W wymienionych dwóch magazynach potrzeb wojskowych mogą być także wydane przepisane zeszyty warunkowe za złożenie 56 hal., następnie bezpłatnie drukowane blankiety na oferty, na co tembardzej zwraca się uwagę przedsiębiorców, że każda oferta ma być bezwarunkowo według poniżej umieszczonego formularza ułożoną.

9. Równocześnie z wniesieniem oferty jest każdy oferent obowiązanym dotrzymać postanowienia zawartę w zeszycie warunków sprzedaży z dnia 15. czerwca i w ofercie wyraźnie nadmienić, że się poddaje obowiązkom w zeszycie warunkowym wymienionym.

Kraków, dnia 15. czerwca 1901.

Z Intendantury c. i k. 1-go korpusu.

Eventuell Stampiglie des Offerenten

Offerts - Formulare.

O F F E R T.

...Gefertigter erkläre hiemit infolge Kundmachung Nr. 4042 vom 15. Juni 1901 für die Arendierungs-Station . . . .
... hartes Brennholz ungeschwemmt á 423 kg. zu . . . K. . . h. Sage! . . . . Kronen . . . . Heller,
weiches Brennholz ungeschwemmt á 282 kg. zu . . . K. . . h. Sage! . . . . Kronen . . . . Heller,
...m 1. September 1901 bis 31. August 1902 abgeben und für dieses Offert mit dem beiliegenden Vadium von . . . . Kronen . . . . sowie mit meinem gesammten beweglichen und unbeweglichen Vermögen haften zu wollen. Ich erkläre, dass ich mich den Bedin-...rendierungs-Bedinguishettes dtto 15. Juni 1901 unterwerfe.

...erner verpflichte ich mich im Falle, als ich Ersteher bleiben sollte, längstens binnen 14 Tagen nach hiervon erhaltener ämtlicher Verständigung das Vadium auf die ...ige Caution zu ergänzen, und räume, wenn ich dieses unterliesse, der Heeres-Verwaltung das Recht ein, diese Ergänzung selbst durch Rückbehalt des Arendierungs-...s durchzuführen.

Laut anruhenden Bescheides der (des) . . . . zu . . . . wird mein Solidităts- und Leistungsfähigkeits-Zeugnis direct ...und k. Militär-Verpflegs-Magazine in . . . . . übermittelt werden.

Unterschrift (Vor- und Zuname) des Offerenten
wohnhaft in . . . . . .

Das Offert ist zu siegeln und auf der Aussenseite des Couverts beizufügen:
Offert infolge Kundmachung vom 15. Juni 1901 zu der Verhandlung . . . . . Juli 1901.

Konkursa.

[4998 2—3]

...nie konkursu.

...cyi utworzonej ze składek całego ...zeniu 25 letniej rocznicy wstą-...ron najmiłościwiej nam panującego ...róla Franciszka Józefa I. będą od ...ątkiem roku szkolnego 1901/902 ...ndya każde w rocznej kwocie dwa ...) koron.

...pendya te przeznaczone są dla młodzieży urodzonych w Królestwie Galicyi i z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, która ukończywszy z celującym postępem studya w jednym z Uniwersytetów ...ityczne lub też w szkole sztuk w kraju i odznaczywszy się przytem ... i zacznością charakteru, pra-...ezpośrednio po ukończeniu nauk w ...ać się do najcelniejszych zakładów ...h po za granicami państwa austry-..., dla wyższego wykształcenia się w ... zawodzie specyalnem.

...odowość kandydata lub wyznanie re-...nie stanowią różnicy.

...typendya wypłacane będą w dwóch ...h ratach z których pierwszą otrzyma ...dysta przy wyjeździe za granicę, druga ...ońcem pierwszego półrocza szkolnego, ...e wykaże w sposób nie wątpliwy, iż ...zagranicą zrobił celujące postępy w ...ym zawodzie.

Stypendya z niniejszej fundacyi trwają ...idowo tylko przez rok jeden, wolno jest ...ko stypendyście który w pierwszym ro-...pobytu za granicą przez celujące postępy ... naukach, okazał się godnym użyczonego ...bie dobrodziejstwa, prosić o pozostawienie ...typendyum jeszcze na rok następny, jeżeli ...wykaże w sposób wiarogodny, że studya któ-...rym się poświęcił, w ciągu jednego roku nie mogły być wyczerpująco ukończone, lub, że do zupełnego wykształcenia się drugi rok stu-...yów koniecznie jest potrzebnym.

Prawo nadawania stypendyów z fundacyi powyższej raczył przyjąć Najjaśniejszy Pan, Wydział krajowy zaś przedstawia na każde stypendyum trzech kandydatów.

Chcący się ubiegać o stypendya powyższe winni wnieść podania swoje do Wydziału krajowego a mianowicie, ci którzy są już w ...aniu stypendyów, a pragnęliby zatrzy-... takowe jeszcze na rok przyszły pod wa-...ami i na drodze wskazanej im w dekre-...typendyjnym, a zaś, którzy dopiero po ...erwszy o stypendyum się ubiegają za ...dnictwem Zakładu, w którym nauki ukoń-...

...n do wniesienia podań ustanawia ... do 2. sierpnia.

...podania należy dołączyć metrykę ... urodzenia wystawione przez wła-...dze, świadectwo o stosunkach ma...h kandydata i rodziny jego, świadectwo ...czajności, absulutoryum z odbytych ...iwersyteckich lub akademickich, tu-dzież świadectwa szkolne, szczególnie z lat ostatnich.

W podaniu przytoczyć należy, w jakiej gałęzi nauk lub sztuki i w którym z zakładów zagranicznych zamierza kandydat dalej pracować, tudzież w jaki sposób chciałby nabytą naukę spożytkować w przyszłości.

Podanie winno wreszcie zawierać dokładny adres, pod którym załatwienie ma dojść w swoim czasie kandydata.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 5. czerwca 1901.

Piotrowski.

L. 15185 [5001 1—3]

Ogłoszenie konkursu.

Reskryptem z dnia 9. czerwca 1900 l. 24594 zezwoliło c. k. Namiestnictwo na otwarcie publicznej apteki w Probużnie.

Celem nadania koncesyi na tę aptekę rozpisuję niniejszem konkurs z terminem do dnia 15. lipca 1901.

Podania markę stemplową na 2 korony zaopatrzone wnosić należy w oznaczonym wyżej terminie konkursowym do tut. c. k. starostwa dołączając:

1) metrykę urodzin,
2) dowód przynależności państwowej,
3) dowód własnowolności,
4) świadectwo tyrocynalne,
5) dyplom Magisteryi farmacyi z poświadczeniem ukończonego przepisanego pięciolecia służby zawodowej.
6) świadectwo z całego czasokresu praktyki w zawodzie aptekarskim i samoistnego prowadzenia aptek,
7) dowód znajomości języków krajowych,
8) dowód posiadania odpowiedniego kapitału zakładowego.

Husiatyn, 10. czerwca 1901.

C. k. Starosta.

L. 59613/II. a [5120 1—3]

K o n k u r s.

Na posadę ekspedyenta III/6 przy c. k. Urzędzie pocztowym w Porohach.

Ryczałt na służącego oznaczonym będzie później.

Podania należy wnieść najpóźniej do 30. czerwca b. r. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Z c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów dla Galicyi.

Lwów, dnia 10. czerwca 1901.

L. 740.

C. k. Rada szkolna okręgowa w Tarnowie ogłasza niniejszem konkurs celem obsadzenia posady katechety obrz. rzym. kat. w szkole 4-klasowej żeńskiej im. Staszica w Tarnowie z obowiązkiem pełnienia czynności katechety także w innych szkołach ludowych miejscowych, z poborami II. klasy płac.

O posadę tę mogą się ubiegać tylko kanonicznie ordynowani kapłani świecey lub zakonni, którym obok czynności katechetów nie będzie wolno sprawować parafialnych funkcyi duchownych.

Podania należycie udokumentowane wnosić należy za pośrednictwem władzy przełożonej do c. k. Rady szkolnej okręgowej do dnia 15. lipca 1901.

Tarnów, dnia 14. maja 1901.

Upadłości.

L. cz. S. 2/00 (165) [5047]

W konkursie nieobjętej masy spadkowej Abrahama Jachimowicza celem likwidacyi i uporządkowania dodatkowo zgłoszonych wierzytelności, tudzież takich wierzytelności, które zostaną zgłoszone do dnia 13. czerwca 1901, wyznacza się audyencyę na dzień 13. czerwca 1901 o godz. 10 przed południem w c. k. sądzie obwodowym w Rzeszowie w biurze Nr. 10.

Rzeszów, dnia 28. maja 1901.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. 101/1 (5) [5080]

OGŁOSZENIE

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie, orzekł pod dniem 14. maja b. r. Pr. 101/1 (2) na mocy §§. 489 i 493 p. k. i §. 37 ust. pras. że treść artykułów umieszczonego w Nr. 4 czasopisma: „Teka“ za miesiąc kwiecień b. r. a to:

1) pod tytułem „związek młodzieży“ w ustępie od słów „w narodzie pozbawionym“ do „urządzeń państwowych“

2) pod tutułem „Z powodu ustąpienia Bobrzyńskiego“ w ustępch od słów „Jeśli jednak w obozie“ do „boleś i i wstydu“ i od „działalność Bobrzyńskiego do końca“ wreszcie

3) pod tytułem „Kronika“ w ustępie od słów „czy ludzi“ do „orderów“ zawierają znamiona a mianowicie: ad 1) zbrodni z §§. 58 ust. e) i 59 ust c) u. k. ad 2) występku z §. 300 u. k. i ad 3) zbrodni z §. 63 u. k. a c. k. Wyższy sąd krajowy we Lwowie orzekł decyzyą z 4. czerwca b. r. D. VII. 180/1 (1),

że 4) treść artykułu pod tytułem „Związek młodzieży“ także w ustępie a) od słów Jednym z dążnych żądań“ do „w życiu społecznem“ i b) od słów w odniesieniu do młodzieży“ do „przekupstw i bagnetów“ zawiera znamiona zbrodni z §§. 58. ust. e) i 59 c) u. k. i,

5) że również treść artykułu umieszczonego w powyższem czasopiśmie pod tytułem „Szkoły średnie w Galicyi ze stanowiska narodowego“ w ustępach a) od słów „to delikatnie mówiąc“ do „niebezpieczuej“, b) od słów „Z pruską złośliwością“ do półgłówkami“ i c) od słów „Przytem nawet“ do końca, zawiera znamiona występku z §. 300 u. k. a zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tych uchwał wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tych artykułów a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 13. czerwca 1901.

L. cz. Pr. III. 148/1 (2) [5084]

Obwieszczenie.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczone w Nr. 12 czasopisma „Bocian“ z dnia 15. czerwca 1901 artykuły pod tytułem: I. „Z zajścia koszarowego“ od słów „Ponieważ za mało“ do „kara dla niego“ str. 2, łam 3;

II. „Jaka praca taka płaca“ od słów „Usłuchała więc porady“ do „Jej maszyna nożna“ str. 4, łam 1,

III. „Krótki romans“ od słów „Ogród“ do końca str, 4 łam 1,

IV. „Nowy zakład“ od „Owszem, zasługą“ do „płaci się papierka“ str. 4, łam 2,

V. „Ballada jakich wiele“ całe str. 4, łam 3,

VI. „Naiwna“ od „Nieprawda tatusiu“ do „są zupełnie zbyteczne“ str. 3, łam 1,

VII. „Fanty“ od „Raz wybuchła“ do „trzymam w ręku“ str. 5, łam 2,

VIII. „Za kulisami“ od „Ona zaliczki“ do „gdy może daje“ str. 8, łam 1,

IX. „O miłości i kobiecie“ od „kobiety“ do „nad bocianami“ str. 8, łam 2,

X „Szansonetki“ od „Przyjdź no do niej“ do „ciebie zdejmie“ str. 8, łam 3,

XI „Fatalne omyłki druku“ od słów „że o płci“ do „tylko sos“ zawierają znamiona występku z §. 516 u. k., a w artykule I. nadto występku z §. 303 u. k. i art. IV. ust. z 17. grudnia 1862 l. 8/63 Dz. p. p., że zakazuje się rozszerzania tych artykułów.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy.

Kraków, dnia 14. czerwca 1901.

L. cz. Pr. III. 152/1 (2) [5126]

Obwieszczenie.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczone w Nrze 12 czasopisma „Djabeł“ z dnia 15. czerwca 1901 artykuły pod tytułem: I.) „Z archiwum djabelskiego“ słowa początkowe „Do I. C. (. . . .) Mości w Berlinie“, oraz ustęp od słów „Posłuszny W.“ do słowa „Nikczemności“ i od słów „Widzi W. C. (. . . .)“ do słowa „i Hakaty“ wreszcie od „Uzna W. C. (. . .)“ do słowa „Nikczemności“, II.) „Niedoszły pojedynek“ w całości zawierają znomiona występku z §§. 191—194 i art. IV. i V. ustawy z 17. grudnia 1862 l. 8/63 Dz. p. p., że zakazuje się rozszerzania tych artykułów.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy

Kraków, dnia 15. czerwca 1901.

L. cz. Pr. III. 151/1 (2) [5125]

Obwieszczenie.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczone w Nr. 161 czasopisma „Naprzód“ z dnia 14. czerwca 1901 artykuły pod tytułem: I. „Boże ciała bez wojska“ od słów „cywilnych od wojskowych“. II. „Jezuici przy robocie“ cały zawierają znamiona występku z § 302, 303 i art. IV. ust. z 17. grudnia 1862 L. 8,63 Dz. p. p, że zakazuje się rozszerzania tych artykułów.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy.
Kraków, dnia 15. czerwca 1901.

L. cz. Pr. V. 4/1 (1) [5085]

W przychyleniu się do wniosku c. k. Prokuratoryi państwa w Nowym Sączu z dnia 13. czerwca 1901 Ss. 6/1 c. k. sąd obwodowy w Nowym Sączu jako prasowy w myśl §§. 488, 489 i 493 u. k. orzeka:

1) Ustępy artykułu p. t. „Szatak i t. d.“ zamieszczonego w Nrze 15 peryodycznego czasopisma „Związek chłopski“ z daty Nowy Sącz 11. czerwca 1901 rozpoczynające się od słów, „Bo i cóż taki wójt„ aż do słów: „których ma przeciw swej głowie i t. d.“ i od słów „Ściśnione kaczki do kupy“ aż do słów: „twą do du“ zawieraja wystepku z §. 300 u. k.

2) Konfiskata Nr. 15 powyższego pisma peryodycznego zostaje zatwierdzoną, a cały nakład takowego ma być zniesiony.

3) dalsze rozszerzanie skonfiskowanych ustępów powyższego artykułu zostaje wzbronionem, a zakaz tego ma być w sposób ustawą przepisany ogłoszony.

C. k. Sąd obwodowy.
Nowy Sącz, dnia 13. czerwca 1901.

L. cz. Pr. 117/1 (2([5081]

OGŁOSZENIE.

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie, orzekł na mocy §§. 489 i 493 i §. 37. ust. pras., że treść artykułu umieszczonego w Nr. 11 czasopisma: „Gazeta urzędnicza z dnia 1. czerwca 1901 pod napisem: „Nowa ofiara“ w ustępach od słów: „iż złośliwość ludzka“ do „społeczeństwa“ dalej od słów: „to aby w tym wypadku“ do „oberfinanzratha“ i od słów: „i dokładnie pojąć“ do „bezskuteczną“, zawiera znamiona występku z §. 300 u. k. a zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 8. czerwca 1901.

L. cz. Pr. III. 150/1 (2) [5124]

Obwieszczenie.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczony w Nrze 18 czasopisma „Nowy Dzwonek“ z dnia 15. czerwca 1901 artykuł pod tytułem: „Co robią Rusini“ od słów: „Księża ruscy“ do słów „nie sługa Chrystusowy“, zawiera znamiona występku z §. 302 u. k., że zakazuje się rozszerzania tego artykułu.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy.
Kraków, dnia 15. czerwca 1901.

L. cz. Pr. III. 147/1 (2)]5083]

OBWIESZCZENIE.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczony w Nrze 12 czasopisma „Kolejarz“ z dnia 13. czerwca 1901 artykuł pod tytułem: „Ofiara kretynizmu“ w ustępie od słów: „Nowak gdyby nawet“ do końca, zawiera znamiona występku z §§. 300, 491, 492 u. k. i art. V. ust. z 17. grudnia 1862 Nr. 8/63 Dz. p. p., że zakazuje się rozszerzenia tego artykułu.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy.
Kraków, dnia 14. czerwca 1901.

Do liczby 13.564/1901. R. sz. kr. [4593]

Zamknięcie rachunków

krajowego funduszu emerytalnego za rok 1900.

A. Majątek zarodowy.

Liczba budżetu: rubryki	Liczba budżetu: pozycyi	Poszczególnienie	Dochody w r. 1900 K	h
		Dochody:		
	1	Efekta zakupione	.	.
	2	Gotówka pobrana z majątku obrotowego	.	.
		Suma dochodów . . .	.	.
	3	Zapas kasowy z początkiem roku 1900		
		a) w gotówce	.	.
		b) w efektach . . . . . 67.100 K 44 h	67100	44
		Razem . . .	67100	44

Liczba budżetu: rubryki	Liczba budżetu: pozycyi	Poszczególnienie	Wydatki w r. 1900 K	h
		Wydatki:		
	1	Gotówka wydana na zakupno efektów	.	.
		Suma wydatków . . .	.	.
	2	Zapas kasowy z końcem roku 1900 w efektach	67100	44
		Razem . . .	67100	44

Stan majątku zarodowego z końcem roku 1900.

Stan czynny:	K	h
Zapas kasowy w efektach		
a) 4% książeczki wkładkowe gal. kasy oszczędności . .	100	44
b) 4% listy zastawne gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie	67000	.
Suma stanu czynnego . .	67100	44

Stan bierny:	K	h
Czysty stan czynny	67100	44
W porównaniu zaś z takim stanem z końcem roku 1899 . .	67100	44
Okazuje się przyrost majątku zarodowego o	.	.

B. Majątek obrotowy.

Liczba budżetu: rubryki	Liczba budżetu: pozycyi	Poszczególnienie	Dochody w r. 1900 K	h	Kwota budżetem uchwalona względnie kredyty dodat. K	W porównaniu z kwotą prelimin. okazują się dochody **mniejsze** większe K
		Dochody:				
I		Odsetki od kapitałów	2640	4	2680	.40
II		Datek stały z krajowego funduszu szkolnego	25599	84	25600	.
III		Zapisy i darowizny	.	.	.	.
IV		Interkalarya od opróżnionych posad nauczycielskich	50040	.	49680	360
V		Stałe wkładki nauczycieli i nauczycielek .	195702	75	138000	57703
VI		Wkładki dwuprocentowe za czas służby przedetatowej	22906	10	16000	6906
VII		Rozmaite dochody	50121	10	.	50121
VIII		Zwroty z emerytur czasowych . . .	74	6	.	74
IX		Zwroty z emerytur dożywotnich . . .	171	58	.	171
X		Zwroty z pensyi wdów	.	.	.	.
XI		Zwroty z dodatków na wychowanie dzieci .	454	87	.	455
XII		Zwroty z odpraw i kwartałów pozgonnych .	.	.	.	.
		Suma dochodów własnych . . .	347710	34	231960	115750
	1	Zasiłek z funduszu krajowego:				
		Z przyznanego uchwałą Sejmu krajowego z dnia 3. maja 1900 zasiłku na rok 1900 w kwocie . . . . 505.740 K — h				
		Pobrano na pokrycie niedoboru na rok 1900 tylko . 435.241 K 85 h	435241	85	505740	**70498**
		skutkiem czego pozostała nie zużytą po koniec roku 1900 reszta kredytu w kwocie . . . . . 70.498 K 15 h				
		Suma dochodów . . .	782952	19	737700	45252
		Do tego zapas kasowy z początkiem r. 1900 w gotówce	.	.	.	.
		Razem . . .	782952	19	737700	45252

Liczba budżetu: rubryki	Liczba budżetu: pozycyi	Poszczególnienie	Wydatki w r. 1900 K	h	Kwota budżetem uchwalona względnie kredyty dodat. K	W porównaniu z kwotą prelimin. okazują się wydatki mniejsze **większe** K
		Wydatki:				
I		Emerytury czasowe nauczycieli i nauczycielek	53216	34	56000	2784
II		Emerytury dożywotnie „ „	415066	39	446000	30934
III		Pensye dla wdów po nauczycielach . .	180817	46	172000	**8817**
IV		Dodatki na wychowanie dzieci po nauczycielach	42040	38	40000	**2041**
V		Odprawy i kwartały pozgonne . . .	31168	72	22000	**9169**
VI		Zwroty wkładek emerytalnych nauczycieli i nauczycielek	1487	39	1600	113
VII		Koszta zarządu	.	.	100	100
VIII		Rozmaite wydatki	59155	61	.	**5[illegible]156**
		Suma wydatków . . .	782952	19	737700	**45252**
		Do tego zapas kasowy z końcem roku 1900 w gotówce	.	.	.	.
		Razem . . .	782952	19	737700	**45252**

Wykaz należytości z końcem roku 1900.

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi budżetu	Poszczególnienie	Należytości czynne z lat dawnych K	h	czynne z roku bieżącego K	h	bierne z lat dawnych K	h	bierne z roku bieżącego K	h
		Dochody:								
I		Niepobrane odsetki po koniec grudnia 1900	.	.	1320	2	.	.	.	.
VI		Niepobrane dwuprocentowe wkładki emerytalne	412	94	1704	1	.	.	.	.
VII		Rozmaite dochody	1109	28	.	.	.	.	.	.
XI		Zwroty nadebranych dodatków na wychowanie dzieci . . .	.	.	4	86	.	.	.	.
		Razem . . .	1522	22	3028	89				
					4551	11				

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi budżetu	Poszczególnienie	Należytości czynne z lat dawnych K	h	czynne z roku bieżącego K	h	bierne z lat dawnych K	h	bierne z roku bieżącego K	h
		Wydatki:								
I		Niepobrane emerytury czasowe .	.	.	.	.	.	.	4278	3
II		„ emerytury dożywotnie .	.	.	.	.	.	.	9646	67
III		„ pensye wdowie . .	.	.	.	.	.	.	5004	54
IV		„ dodatki na wychowanie dzieci	.	.	.	.	.	.	1852	41
V		„ odprawy i kwartały pozgonne . . .	.	.	.	.	1890	.	4982	82
VI		„ zwroty władek emerytalnych . . .	.	.	.	.	15	10	680	53
VII		„ koszta zarządu . .	.	.	.	.	.	.	87	30
VIII		„ rozmaite wydatki .	.	.	.	.	661	6	.	.
		Razem . . .					2566	16	26532	30
									29098	46

Bilans majątku obrotowego.

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi budżetu	Poszczególnienie	Dochody w r. 1900 K	h
		Stan czynny:		
1		Zapas kasowy z końcem roku 1899	.	.
2		Dochody wynosiły . . . . . 782.952 K 19 h		
3		a doliczywszy do tego należytości czynne 4.551 K 11 h	787503	30
4		Ogółem . . .	787503	30

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi budżetu	Poszczególnienie	Wydatki w r. 1900 K	h
		Stan bierny:		
5		Wydatki wynosiły . . . . . 782.952 K 19 h		
6		a doliczywszy do tego zaległości bierne 29.098 K 46 h	812050	65
7		Ogółem . . .	812050	65
		W porównaniu stanu czynnego ze stanem biernym okazuje się zwyżka stanu biernego	24547	35

Wykaz majątku zarodowego

w efektach wartościowych powstałych z kwoty 40.000 K przyznanej z funduszów państwowych w roku 1870 na utworzenie majątku zarodowego krajowego funduszu szkolnego emerytalnego.

Liczba porządkowa	Bliższe oznaczenie efektów	Data	Serya	Liczba	Stopa %	Opiewa na kwotę w walucie koronowej: pojedynczo K	h	razem K	h
1	List zastawny galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie	1. lipca 1893	I.	1411	4%	20000	.	.	.
2	„ „ „ „ „ „ „ „	„ „	I.	1412	„	20000	.	.	.
3	„ „ „ „ „ „ „ „	„ „	I.	1413	„	20000	.	.	.
4	„ „ „ „ „ „ „ „	„ „	III.	26648	„	2000	.	.	.
5	„ „ „ „ „ „ „ „	„ „	III.	26649	„	2000	.	.	.
6	„ „ „ „ „ „ „ „	1. stycznia 1894	IV.	1197	„	1000	.	.	.
7	„ „ „ „ „ „ „ „	1. lipca 1893	V.	7137	„	200	.	.	.
8	„ „ „ „ „ „ „ „		„	7138	„	200	.	.	.
9	„ „ „ „ „ „ „ „	„ „	„	7139	„	200	.	.	.
10	„ „ „ „ „ „ „ „	1. stycznia 1882	„	154	„	200	.	.	.
11	„ „ „ „ „ „ „ „	„ „	„	155	„	200	.	.	.
12	„ „ „ „ „ „ „ „	„ 1894	„	3952	„	200	.	.	.
13	„ „ „ „ „ „ „ „	„ „	„	3953	„	200	.	.	.
14	„ „ „ „ „ „ „ „	„ „	„	3954	„	200	.	.	.
15	„ „ „ „ „ „ „ „	„ „	„	3955	„	200	.	.	.
16	„ „ „ „ „ „ „ „	„ „	„	25927	„	200	.	67000	.
17	Książeczka wkładkowa galicyjskiej kasy oszczędności	27. „ „	.	29748	„	89	98	.	.
18	„ „ „ „ „	3. lutego 1894	.	31314	„	10	46	100	44
	Razem . . .							67100	44

Rozmaite obwieszczenia.

L. 62.866.

OBWIESZCZENIE

c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 9. czerwca 1901 L. 21.191, tyczące się weterynarno-policyjnych zarządzeń pod względem przywozu świń z Węgier i Kroacyi-Slawonii do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa.

Z powodu zawleczenia pomoru do tutejszego obszaru c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych rozporządzeniem z 9. czerwca b. r. L. 21.191, wzbroniło przywozu świń z powiatów sądowych Adony i Sárbogárd (komitat Fejér) na Węgrzech, dalej z powiatów Ilok, Mitrovica łącznie z miastem tej samej nazwy, Šid (komitat Syrmien) i Kostajnica łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Zagreb) w Kroacyi i Slawonii do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa.

Dalej zakazany jest przywóz świń do tutejszego obszaru z granicznego powiatu sądowego Alsó-Lendva (komitat Zala) na podstawie zarządzenia wydanego przez c. k. Starostwo w Luttenberg z powodu istnienia pomoru.

Natomiast znosi się wydany z powodu zawleczenia pomoru zakaz przywozu świń z powiatów sądowych Námesztó, Trsztena, Vár (komitat Árva) niemniej też wydany z powodu istnienia pomoru zakaz przywozu świń z granicznego powiatu sądowego Malaczka (komitat Pozsony).

Zniesienie zakazu przywozu świń z powyżej nazwanych powiatów sądowych nie narusza obowiązującego na mocy istniejącej ugody według art. I. ustępu 2. rozporządzenia ministeryalnego z 22. września 18 9 (Dz. u p. Nr. 179) aż do czterdziestego dnia po wygaśnięciu zarazy zakazu przywozu świń z gminy Závod (powiat sądowy Malaczka), która była zapowietrzona pomorem, jakoteż z gmin sąsiednich.

Co się podaje do powszechnej wiadomości odnośnie do obwieszczeń c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 22., 25. i 31. maja, tudzież z 2. czerwca 1901 L. 18.800, 19.441, 19.927 i 20.666, ogłoszonych tutejszemi obwieszczeniami z 30. maja i 5. czerwca b. r. L. 57.388 i 60.063.

Powyższe zarządzenia wchodzą natychmiast w wykonanie.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 15. czerwca 1901.

L. cz. Cw. IV. 1108/1 (3) [5035]

Przeciw Stefanowi Siudzińskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do niżej wymienionego c. k. sądu przez firmę handlową „Józef J. Philipp i Synowie“ w Strusowie pozew wekslowy o 1113 koron 30 hal. z pn.

Na podstawie pozwu nakazano p. Stefanowi Siudzińskiemu do 3 dni zapłatę lub wniesienie zarzutów.

Celem strzeżenia praw pozwanego, ustanawia się p. dr. Henryka Klarfelda, adw. we Lwowie kuratorem, który go zastępywać będzie w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy
Oddział IV.

Lwów, dnia 8. czerwca 1901.

L. cz. C. III. 156/1 (3) i C. III. 157/1 (3) [501[illegible]]

Przeciw Piotrowi Michalikowi i spól., którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Gorlicach przez Jędrzeja Kawę w Ropie pozew o zniesienie współwłasności realności l. wyk. hip. 477 gm. Ropa.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 3. lipca 1901 9 godz. rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego Piotra Michalika, ustanawia się p. dr. Wolniewicza, adw. w Gorlicach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Gorlice, dnia 28. maja 1901.

L. cz. C. V. 21[illegible]/1 (2) [5091]

Przeciw Jakóbowi Schidlowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do tutejszego sądu przez Salamona Mendla Schidlowa w Brzesku pozew o 72[illegible] kor. 78 hal., na podstawie którego wyznacza się audyencyę na dzień 25. czerwca 1901 o godz. 10 przed południem biuro Nr. 14.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem adw. dr Malawski z Tarnowa będzie go zastępował dopokąd się w sądzie nie zgłosił, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Tarnów, dnia 11. czerwca 1901.

L. cz. C. I[illegible] (1) [4992]

Prze[illegible] [illegible]ad mienu z miejsca pobytu Dmytr[illegible] [illegible]urko, wniósł Pawło Mełech z Zaleskiej [illegible] skargę o zeznanie dokumentu zdolneg[illegible] intabulacyi.

Ustna ro[illegible] a odbędzie się dnia 27. czerwca 1901 [illegible] dz. 11 przed południem w biurze Nr. 5.

Ustanowi[illegible] dla strzeżenia praw Dmytra Szczurka [illegible]torem Jędrzej Król, gospodarz w Zale[illegible] Wol[illegible] będzie go zastępował, dopokąd się [illegible] [illegible]zie [illegible] zgłosi lub pełnomocnika nie [illegible]

C. k. S[illegible] [illegible]dział II.

Radym[illegible] [illegible] 1901.

L. cz. C. III. 155/1 (1) [5062 1—3]

Przeciw Myśkowi Podgórnemu, gospodarzowi z Lipiny, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Lubaczowie przez Wasyla Petryszyna i Ewę Sitnyk pozew o oddanie w posiadanie 2/5 części whl. 65 i 130 ks. gr. gm. kat. Suchawola część II. i whl. 24 i 86 ks. gr. gm. kat. Onyszki.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya do ustnej rozprawy procesowej na dzień 13. lipca 1901 o godz. 8 rano w sali Nr. 11.

Celem strzeżenia praw Myśko Podgórnego, ustanawia się p. Józefa Howorkę, adw. krajowego w Lubaczowie kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwaneg w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Lubaczów, dnia 24. maja 1901.

L. cz. Cw. IV. 1114/1 (1) [5079]

Przeciw p. Stefanowi Siudzińskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do niżej wymienionego c. k. sądu przez p. Seliga Schweig we Lwowie pozew wekslowy pto 1200 kor. zpn.

Na podstawie pozwu nakazano p. Stefanowi Siudzińskiemu do 3 dni zapłatę lub wniesienie zarzutów.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dra Henryka Klarfelda adw. we Lwowie kuratorem, który go zastępywać będzie w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy.
Oddział IV.

Lwów, dnia 8. czerwca 1901.

L. cz. Cw. IV. 1120/1 (1) [5078]

Przeciw p. Stefanowi Siudzińskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu kraj. we Lwowie przez p. Arona Józefa Bardacha kupca we Lwowie pozew wekslowy pto 1000 kor. zpn.

Na podstawie pozwu nakazano p. Stefanowi Siudzińskiemu do 3 dni zapłatę lub wniesienie zarzutów.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dra Henryka Klarfelda adw. we Lwowie kuratorem, który go zastępywać będzie w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział IV.

Lwów, dnia 8. czerwca 1901.

L. cz. C. II. 146/1 (1) [5028]

Przeciw Wojciechowi Kulidze przedtem w Błażowej zamieszkałemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Tyczynie przez Ryfkę Hirschhorn, kupcową z Ostrowa pozew o zapłacenie kwoty 440 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 28 czerwca 1901 o godz. 10 rano.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Wojciecha Kuligi ustanawia się p. adw. dra Madeyskiego w Tyczynie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Tyczyn, dnia 4. czerwca 1901.

L. cz. A. 106/99 (14) [4504 1—3]

Kalman Reimer recte Fast zmarł w Stryju dnia 17. sierpnia 1898 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Ponieważ nie jest wiadomem, czy i kto ma prawo do spadku tego, przeto wzywa się wszystkich, którzyby rościli sobie prawa do spadku, aby w przeciągu jednego roku zgłosili się z prawami do podpisanego sądu i wykazując swe prawa dziedziczenia wnieśli oświadczenie się do spadku, w przeciwnym bowiem razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzony tylko z tymi, którzy wykażą tytuł dziedziczenia oraz wniosą oświadczenie się dziedzicem i im też zostanie w miarę wykazania praw przyznanym spadek, dla którego ustanawia się kuratorem p. adw. dr. Baczyńskiego, ze Stryja, zaś część spadku nie przyjęta lub jeżeliby się nikt nie oświadczył dziedzicem, cały spadek przypadnie c. k. Skarbowi państwa jako bezdziedziczny.

Stryj, dnia 4. maja 1901.

Doniesienia prywatne.

L. 5006/901 [5038 1—3]

Obwieszczenie.

Z dniem 1. października b. r. rozpocznie się kurs nauki w c. k. szkole dla leśniczych w Bolechowie, trwający do końca sierpnia roku przyszłego.

W roku 1901/2 znajdzie umieszczenie w zakładzie 12. uczniów, z których najwyżej 8-miu może otrzymać stypendya z funduszów państwowych w kwotach od 220 kor. do 550 kor.

Podania o przyjęcie wnosić należy do Prezydyum gal. c. k. Dyrekcyi lasów i dóbr skarb. we Lwowie najpóźniej do 15. lipca b. r. i dołączyć do nich:

1. metrykę chrztu,
2. świadectwo lekarza powiatowego, stwierdzające fizyczną zdolność kandydata do pełnienia służby leśnej w górach.
3. świadectwo szkolne, że petent ukończył z dobrym postępem szkołę wydziałową, albo 3-cią klasę gimnazyalną lub realną,
4. świadectwo odbytej jednorocznej praktyki leśnej,
5. świadectwo przynależności,
6. świadectwo moralności,
7. świadectwo ubóstwa potwierdzone przez c. k. Starostwo, jeżeli kandydat stara się o stypendyum,
8. prawnie obowiązujące oświadczenie (rewers) rodziców, krewnych, dobrodziejów lub opiekunów (co do podpisu legalizowane), że wszelkie środki, które do utrzymania ucznia w ciągu całego kursu, względnie ową część kosztów, która oprócz ewentualnie uzyskanego stypendyum okaże się niezbędną, uiszczać będą wedle żądania zarządu szkoły, względnie c. k. Dyrekcyi lasów i dóbr państwowych odd. II. we Lwowie w ściśle ustanowionym terminie i kwotach.
9. W końcu obowiązani są kandydaci, którzy odbyli praktykę jednoroczną przy którymkolwiek z c. k. Zarządów lasów i dóbr skarbowych, przedłożyć dziennik czynności.

Bliższych wyjaśnień co do warunków utrzymania uczniów w internacie udzieli wspomniana Dyrekcya w godzinach urzędowych od godz. 9 do 3-ciej.

Plan i program naukowy dla wspomnianej szkoły jest do nabycia w Ekonomacie pomienionej c. k. Dyrekcyi dóbr za opłatą 40 hal.

C. k. Dyrekcya lasów i dóbr skarbowych, Oddz. I.

Lwów, dnia 5 czerwca 1901.

Do L. 18.124 (18) z r. 1901. [4966 3—3]

Rozpisanie ofert na budowę.

Na przestrzeni częściowej Lwów-Sambor, ustawowo zabezpieczyć się mającej linii kolei państwowej Lwów-Sambor — galic. węg. granica, będzie rozdane w drodze ofert wykonanie robót podtorowych, ogrodzeń, znaków kolejowych i graniczników, tudzież wszystkich robót około budowli nadtorowych z wyjątkiem dostawy i ustawienia żelaznych konstrukcyi mostów i wykonania urządzeń mechanicznych dla dostarczania wody, dalej z wyjątkiem wszystkich robót torowych, dostawy materyałów dla tych robót i wewnętrznego urządzenia budynków.

Rozdanie robót nastąpi częścią po cenach jednostkowych wedle pomiaru, częścią za ryczałtowemi wynagrodzeniami wedle podziału na losy. Koszta robót rozdać się mających wynoszą w przybliżeniu w koronach:

Oznaczenie części przestrzeni	Los	Położenie pomiędzy kilometrami	Długość w kilometrach	Roboty podtorowe: roboty ziemne	Roboty podtorowe: roboty uboczne i roboty murarskie	Roboty podtorowe: roboty ciesielskie, ślusarskie i lakiernicze	Ogrodzenia znaki kolejowe i graniczniki	Roboty nadtorowe (budynki)	Razem
Z Basiówki do Mostek		10·821 — 19·280	8·45924	184.477	131.742	20.110	9.415	135.000	480.744
Z Mostek do Lubienia wielkiego	2	19·280 — 27·693	8·33183	81.126	48.289	2.023	8.120	143.000	282.558
Z Lubienia wielkiego do Buczał	3	27·693 — 35·355	8·38627	165.280	132.239	72.596	8.340	178.000	556.455
Z Buczał do Koropuża	4	35·355 — 43·830	8·39216	109.198	129.808	22.503	9.163	50.000	320.672
Z Koropuża do Nowosiółek	5	43·830 — 52·414	8·60626	183.436	276.476	98.089	12.502	134.000	704.503
Z Nowosiółek do Koniuszek siemianowskich .	6	52·414 — 60·727	8·52338	234.014	252.563	112.617	10.777	158.000	767.971
Z Koniuszek siemianowskich do Kalinowa	7	60·727 — 68·400	7·67300	66.855	74.018	19.481	9.2[illegible]8	97.000	266.612
Z Kalinowa (Kaiserdorf) do Sambora . . .	8	68·400 — 76·054	7·65360	49.155	63.972	13.463	7.563	38.000	172.153
Suma . . .			66·03574	1,073.541	1,109.107	560.8[illegible]2	75.138	933.000	3,551.668

Terminy wykończenia ustala się dla wszystkich losów w ten sposób, ażeby z dniem 1. lipca 1902 można było bez przeszkód rozpocząć ustawianie żelaznych konstrukcyi mostów, a z dniem 1. listopada 1902 montowanie mechanicznych urządzeń przy zakładach dla dostarczania wody, kanałów do czyszczenia lokomotyw, żurawi wodnych, wag pomostowych, jako też urządzeń telegraficznych i zapór kolejowych przy przejściach w poziomie, ażeby dalej z dniem 1. października 1902 można było przedsiębiorcy robót nawierzchnich oddać całe planum budowy podtorowej zupełnie przygotowane do prawidłowego układania nawierzchni i oszutrowania, ażeby następnie z dniem 15. maja 1903 wszystkie budowle nadtorowe mogły być bez zarzutu do użytku oddane; ażeby wreszcie z dniem 1. lipca 1903 mogło nastąpić otwarcie ruchu na tej przestrzeni.

Szczegółowe plany rozdać się mających robót, bliższe postanowienia co do wnoszenia ofert, przepisane do użytku formularze ofert, cenniki, sumaryczny kosztorys, warunki i inne załączniki ofert, mogą oferenci przeglądać i podpisywać w Departamencie 18 c. k. Ministerstwa kolei żelaznych (Wien I, Elisabethstrasse 9) i w c. k. Kierownictwie budowy Lwów II. (ul. Technicka l. 8.) Rzeczone załączniki ofert z wyjątkiem planów można u wymienionych wyżej urzędów za opłatą nabyć. Odnośne oferty, które muszą być opieczętowane, należy wnosić do protokołu podawczego c. k. Ministerstwa kolei żelaznych najpóźniej do 10. lipca 1901 godziny 12-tej w południe. Otwarcie ofert nastąpi tego samego dnia o godzinie 2-giej po południu w Departamencie 18. Oferta musi opiewać na wykonanie wszystkich robót poszczególnionego losu, gdyż tylko wszystkie roboty jednego losu jako całość mogą być przedmiotem rozdania; na każdy poszczególny los należy wnieść osobną należycie ostemplowaną ofertę. Oferta wiąże oferenta do 31. lipca 1901.

Zaznacza się z naciskiem, że tylko ci oferenci mogą liczyć na uwzględnienie swych ofert przy rozprawie ofertowej, którzy w sposób wykluczający wszelką wątpliwość wykażą, że tak pod względem finansowym jak i technicznym będą mogli w zupełności sprostać przyjętym na się zobowiązaniom. Wadyum, które należy złożyć, wynosi dla: losu budowy 1 kor. 24.000, losu budowy 2. kor. 14.100, losu budowy 3. kor. 27.800, losu budowy 4 kor. 16.000, losu budowy 5. kor. 35.200, losu budowy 6. kor. 38.400, losu budowy 7. kor. 13.300 i losu budowy 8. kor. 8.600 — i zatrzymuje się je w razie przyjęcia oferty jako kaucyę. Oferty przy których jakikolwiek z oznaczonych, jako ich części integralne i do wglądu wyłożonych załączników, nie zostałby przez oferenta podpisany, albo z którymi nie złożonoby wadyum w terminie do wnoszenia ofert przepisanym, wreszcie takie oferty, w których zmienionoby całkowicie lub częściowo podstawy ofert — uważane będą jako nie wniesione.

Wiedeń, w maju 1901.

C. k. Ministerstwo kolei żelaznych.

(Za przedruk się nie płaci.)

C. k. austryackie koleje państw.

L. 26.852/VI.

OGŁOSZENIE.

Rozszerzenie zakresu działania miejskiego biura sprzedaży biletów kolejowych w lokalu ajencyi dzienników St. J. Sokołowskiego we Lwowie, pasaż Hausmanna liczba 9.

Z dniem 15. maja b. r. rozszerzono zakres działania miejskiego biura sprzedaży biletów kolejowych (Ajencya dzienników St. J. Sokołowskiego we Lwowie, pasaż Hausmana l. 9.) tak, że odtąd oprócz biletów do stacyi, położonych w Galicyi i na Bukowinie, sprzedawać będzie to biuro także bilety do stacyj austryackich, węgierskich i zagranicznych kolei o ile takie bezpośrednie bilety i przy kasach kolejowych na głównym dworcu wydawane bywają.

Ze względu na przeniesienie całej ekspedycyi osobowej do prowizorycznego dworca, uprasza się P. T. Publiczność, aby dla własnej wygody zechciała zaopatrywać się w bilety jazdy w wyż wspomnianej ajencyi dzienników lub też w biurze informacyjnym c. k. kolei państwowych ul. Krasickich l. 5.

Lwów, w maju 1901.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych.

K. k. österr. Staatsbahnen.

Zl. 26 852/VI.

KUNDMACHUNG.

Erweiterung des Wirkungskreises der städtischen Fahrkartenausgabestelle in der Zeitungsagentie des St. J. Sokołowski in Lemberg, Passage Hausmann Nr. 9.

Mit Giltigkeit vom 15. Mai l. J. wird der Wirkungskreis der städtischen Fahrkartenausgabestelle (Zeitungsagentie des St. J. Sokołowski Lemberg, Passage Hausmann Nr. 9.) dahin erweitert, das dieses Bureau nunmehr ausser den Fahrkarten nach denjenigen Stationen der österreichischen, ungarischen und ausländischen Bahnen ausgeben wird, nach welchen directe Fahrkarten an den Cassen am Centralbahnhofe erhältlich sind.

Mit Rücksicht auf die erfolgte Übertragung des gesammten Personenexpedites in den Provisorischen Bahnhof, wird das P. T. Publicum eingeladen, zur eigenen Bequemlichkeit die Fahrkarten in dieser Verkaufsstelle, Passage Hausmann Nr. 9 oder im Auskunftsbureau der k. k. Staatsbahnen, Krasickigasse Nr. 5 zu lösen.

Lemberg, im Mai 1901.

K. k. Staatsbahn-Direction.

Ц. к. австрийскі зелізниці державні.

Ч. 26.852/VI.

ОПОВІЩЕНЄ.

Розширенє круга діланя мійского бюра продажи білетів зелїзничих в люкали аґенциї часописей Ст. І. Соколовского у Львові, пасаж Гавсмана ч. 9.

З днем 15. мая с. р. розширає ся круг діланя мійского бюра продажи білетів зелїзничих (Аґенця часописей Ст. І. Соколовского у Львові, пасаж Гавсмана ч. 9) в той спосіб, що крім білетів до стаций в Галичинї і на Буковинї, буде се бюро продавати також білети до стаций зелїзниць австрийских, угорских і заграничних о скілько такі безпосередні білети продає ся в касах на головнім двірци.

З огляду на перенесенє цілої експедиций особової до провізоричного двірця, упрашає ся П. Т. Публику, щоби зволила для власної вигоди, куповати білети їзди у висше згаданої аґенциї, або в бюрі інформацийнім ц. к. зелїзниць державних ул. Красіцких ч. 5.

Львів, в маю 1901.

Ц. к. Дирекця зелїзниць державних.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 Telefon Nr. 527. (Zarządca J. Wł. Weber). Papier fabryki papieru J. Fiałkowskich.